

GŁOS UCZELNI



UNIwersytet
Przyrodniczy
we Wrocławiu

MAGAZYN UNIwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
► ISSN 1233-4790 ► nr 233 ► WYDANIE SPECJALNE ► październik 2020 r.

PROFESOR REKTOR CZŁOWIEK



Na okładce:

Rektor prof. Tadeusz Trziszka z insygniami władzy

Fot. P. Muschalik



SYLWETKA

TADEUSZ TRZISZKA
Profesor. Rektor. Człowiek

LEPIEJ MIEĆ STU PRZYJACIÓŁ NIŻ JEDNEGO WROGA

Od chłopaka spod Bystrzycy do rektora najlepszej uczelni przyrodniczej w Polsce

4–20

WYSTĄPIENIA
REKTORA
PODZIĘKOWANIA

2016 rok, 4 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2016/2017

Prof. JAROSŁAW BOSY, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu ds. nauki i współpracy z zagranicą, rektor kadencji 2020–2024

Prof. ADAM SZEWCZUK, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu ds. organizacji i rozwoju uczelni

21–26

2016 rok, 15 listopada

JUBILEUSZ 65-LECIA UNIwersYTETU PRZYRODNICZEGO WE WROCŁAWIU

Prof. CEZARY MADRYAS, rektor Politechniki Wrocławskiej w latach 2016–2020, przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola w latach 2019–2020

27–32

2017 rok, 5 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2017/2018

Prof. JÓZEF SOWIŃSKI, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu ds. studenckich i edukacji

Prof. ANNA CHEŁMOŃSKA-SOYTA, prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu ds. innowacji i współpracy z gospodarką

33–39

„Głos Uczelni” – magazyn Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
ISSN 1233–4790, WYDANIE SPECJALNE, październik 2020, nakład: 300 + 15 egz.

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Redaktor prowadząca: Katarzyna Kaczorowska

Kontakt do redakcji:
katarzyna.kaczorowska@upwr.edu.pl
dorota.sikora@upwr.edu.pl
martyna.jablonska@upwr.edu.pl

Adres redakcji:

Biuro Informacji i Promocji,
ul. Norwida 25, 50-375 Wrocław, tel. 71 320 54 98

Telksty: Katarzyna Kaczorowska, Tadeusz Trziszka, Michał Nowicki, Andrzej Szuba

Fotografie:

P. Muschalik, MNISW, Tolpa – Torf Corporation,
T. Walów, Tomasz Lewandowski,
Urszula Michalska, Adobe Stock

Projekt, skład: Beata Poźniak

Druk:

Drukarnia Abakus, ul. Perłowa 55, Olawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i publikacji materiałów w dogodnym czasie. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

2017 rok, 15 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W 2017 ROKU

MAREK WORON, kanclerz dolnośląskiej Izby Business Center Club, przewodniczący Rady Uczelni na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu

40–44

2018 rok, 4 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2018/2019

Prof. TADEUSZ SZULC, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w latach 1996–2002, wiceminister edukacji narodowej w latach 2003–2005

Ks. prof. ANDRZEJ TOMKO, w latach 2012–2014 rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego, członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

45–49

2018 rok, 14 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W 2018 ROKU

Prof. Antoni SZUMNY, kierownik Katedry Chemii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, członek Rady Uczelni

Prof. JOANNA MAKOL, Instytut Biologii Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, członkini Rady Uczelni UPWr

50–54

2019 rok, 3 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2019/2020

Prof. TADEUSZ STEFANIAK, kierownik Zakładu Prewencji i Immunologii Weterynaryjnej, członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Prof. PIOTR DZIĘGIEL, kierownik Katedry Morfologii i Embriologii Człowieka Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

ANNA LIPOWSKA, była przewodnicząca Samorządu Studenckiego UPWr, była członkini Rady Uczelni

55–60

2019 rok, 15 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W ROKU 2019

STANISŁAW HAN, prezes Zarządu PPF Hasco-Lek SA, członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Prof. ROMAN KOŁACZ, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w latach 2008–2016

61–67

WYRÓŻNIENIA

68–73

KRONIKA
WYDARZEŃ

74–91

Doktorat *honoris causa* od wrocławskich medyków W UZNANIU WYJĄTKOWEJ WSPÓŁPRACY

KALENDARIUM KADENCJI REKTORA TADEUSZA TRZISZKI 2016–2020



SZANOWNI PAŃSTWO, WSPÓŁPRACOWNICY, PRZYJACIELE

Kiedy jesteśmy młodzi, cztery lata życia są jak mgnienie oka. Ot, marsz do matury z myślą o studiach. Dojrzałość, bo nawet nie dorosłość, sprawia, że nabieramy innego poczucia czasu. Wiemy, jak cenny staje się każdy rok, jak wiele możemy zmienić nie tylko w swoim życiu, ale przede wszystkim w swoim otoczeniu.

Cztery lata temu społeczność Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu zaufała mi, przekazując odpowiedzialność za przyszłość uczelni, a więc tak naprawdę za przyszłość ludzi, którzy tworzą to wyjątkowe nie tylko na mapie Wrocławia miejsce. Takie wyzwania stają się próbą charakteru. Takim wyzwaniom ciężko też sprostać w pojedynkę, cóż bowiem może zrobić jeden człowiek? Może zaszczyścić idee, może wyznaczyć kierunek i cel, ale przecież sam do tego celu nie dojdzie. W tym marszu, a czasem wręcz biegu czy nawet sprincie, towarzyszą mu najbliżsi, współpracownicy, przyjaciele.

Wspólnota – to słowo ważne, choć przez wielu lekceważone. Ale to właśnie wspólnota oparta na zaufaniu i przekonaniach cztery lata temu dała mi władzę, w której wcale nie chodziło o rządzenie, lecz o budowanie.

Budowaliśmy więc wspólnie. Naszym fundamentem było dzieło poprzednich pokoleń,

dotkniętych czasem niepokoju, wojny, tułaczki, przemian społecznych i politycznych. Nam przyszło się zmierzyć z wyzwaniem, jakim stała się dla całej społeczności akademickiej reforma szkolnictwa wyższego. W tym trudnym czasie dokonaliśmy skoku, który nie tylko jest wzorem dla innych, ale którego – powiem to wprost – inni nam zazdroszczą.

To był długi marsz – od Wyższej Szkoły Rolniczej do grona najlepszych polskich uczelni badawczych. Ten marsz pokazuje nam jednak, jak ważna jest sztafeta pokoleń, jak cenni są ludzie pełni zaangażowania i pomysłów, wreszcie – jak istotne są wyzwania, które potrafimy podejmować.

Drodzy moi,

dziękuję Wam za te wyjątkowe cztery lata, za wspólną pracę, zaangażowanie, za otwartość na nowe idee i zrozumienie, że przyszłość kształtujemy tu i teraz, i że naprawdę wszystko jest w naszych rękach. To były wyjątkowe cztery lata w moim życiu. I wiem, że równie wyjątkowe w historii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, naszej *Alma Mater*.

Profesor TADEUSZ TRZISZKA

TADEUSZ TRZISZKA

Profesor. Rektor. Człowiek

LEPIEJ MIEĆ STU PRZYJACIÓŁ NIŻ JEDNEGO WROGA

TADEUSZ TRZISZKA. Uważa, że naukowiec bez ciekawości świata i pytań o ten świat nie ma szans na rozwój i sukces. Jest przekonany, że każdy rektor musi mieć wizję. Bo inaczej uczelnia, którą kieruje, stoi w miejscu, a więc się cofa. „Progres” to słowo wytrych w jego słowniku. Drugim jest „praca” – bo nie bał się żadnej, tej fizycznej też.

Inspiracji szuka w rozmowach i lekturach. Rozmawia więc z przyjaciółmi, współpracownikami, ale też ze studentami i nowo poznanymi ludźmi. Zawsze jest ciekawy ich spojrzenia na świat i na problemy, z jakimi mierzy się ludzkość. Ale odpowiedzi na nurtujące go pytania szuka też w książkach. U filozofów dawnych i jak najbardziej współczesnych, u prozaików i intelektualistów, u każdego, kto jego zdaniem ma coś do przekazania ludziom uparcie szukającym sensu istnienia.

– Ale tą najważniejszą księgą w moim życiu jest od zawsze Biblia, a dokładniej Nowy Testament, bo w Starym jest za dużo okrucieństwa i historii narodu wybranego, choć muszę przyznać, że psalmy znam wszystkie, a część z nich na pamięć. To ważne rzeczy, definiujące

naszą cywilizację, uważam jednak, że to, co najistotniejsze, jest w Ewangeliach, listach i Dziejach Apostolskich. To jest przesłanie, z jakim idę przez życie. Wspiera mnie w chwilach wątplenia i daje siłę do zrozumienia siebie i ludzi wokół mnie – przyznaje profesor Tadeusz Trziszka.

UCIEKNIERZY W NOWYM ŚWIECIE

Urodził się w 1948 roku w Bystrzycy Kłodzkiej. Trzecie dziecko w rodzinie. Brat i nieżyjąca już dzisiaj siostra przyjechali razem z rodzicami na Dolny Śląsk, jak tysiące Polaków, ze wschodnich kresów II Rzeczypospolitej – bydlęcymi wagonami, z niewielkim dobytkiem ocalałym z pożogi wojennej. Dla nich najważniejsze było, że uratowali życie, bo zanim pojechali w nie-



Mały Tadek. Jedyny z rodziny urodzony już na Dolnym Śląsku

znane, zdołali uciec z miejscowości Wygoda w powiecie Dolina, województwo stanisławowskie (obecnie iwano-frankowskie).



Jak wspomina profesor Trziszka, dla rodziców ta utracona na zawsze miejscowość była idylliczną krainą szczęścia, gdzie ludzi żyli godnie i zgodnie, pomagając sobie wzajemnie. Tak przynajmniej było do wybuchu II wojny światowej, która przyniosła strach, nieufność, okrucieństwo i mordy.

– Rodzice zawsze o Kresach Wschodnich opowiadali z wielką czułością. Mówili o tym, jak obok siebie żyli Polacy, Ukraińcy i Żydzi. I jak wojna zniszczyła ten świat – wspomina Tadeusz Trziszka, by po chwili milczenia dodać: – Moja mama zawsze mi powtarzała: „lepiej mieć stu przyjaciół niż jednego wroga”. To była mądrość, z którą szła przez życie, i która towarzyszy też mnie. To jej zawdzięczam to, że wolę rozmawiać z ludźmi niż się z nimi kłócić. Owszem,

kłótnia czasem uzdrawia sytuację, nabrzmiałe emocje znajdują ujście, ale większą sztuką jest nauczyć się dialogu, na którym można budować przyjaźń i zrozumienie. Może nam się wydaje, że to zwykły slogan, ale to przecież dialog, a więc pytanie i odpowiedź, szukanie tego, co łączy, a nie, co dzieli, daje szansę na rozwój i postęp oparty na szacunku.

Bo szacunku do innych małego Tadeusza mama też nauczyła. Oboje z rodzicami opowiadali mu, że przed wojną tato – masarz i rzeźnik – jak przyszedł kryzys, to pracował w tartaku, którego właścicielem był jeden z mieszkańców miejscowości blisko Doliny – Żyd. Dzięki tej pracy nie znali biedy i głodu, kiedy więc przyszli Niemcy, bez wahania zaczęli pomagać tym, którzy ich pomocy potrzebowali jak powietrza.



Jeszcze czas zabawy w rodzinnym gospodarstwie. Za kilka lat Tadeusz będzie miał codzienne obowiązki do wykonania wcześniej rano przed lekcjami

Z ukochanymi rodzicami – jak każdy chłopiec obowiązkowo na motorze taty

Pierwsza poważna chwila w życiu, czyli Pierwsza Komunia Święta



– Moja mama i tato, szukając córki tego człowieka, weszli do obozu, gdzie zgromadzono miejscowych Żydów. Uratowali ją. Nie wiem, jak udało im się ją wyprowadzić. Wiem, że w tym obozie rozegrał się straszny dramat, a moja mama cudem uniknęła rozstrzelania. Odliczano ludzi na śmierć. Co dziesiątego. A ona stała ósma... – opowiada profesor Trziszka i z westchnieniem dodaje, że nie wie, co się dalej stało z tą uratowaną dziewczynką i jej rodzicami.

Ukrywali się pewnie po lasach, ale czy przeżyli wojnę? Jedno jest pewne: rodzice rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu są upamiętnieni w wykazie Polaków ratujących Żydów przed eksterminacją. Nie w Yad Vashem w Izraelu, ale w Muzeum Żydów Polskich Polin, gdzie dzieci państwa Trziszków przekazały opis tego wszystkiego, co opowiedzieli im rodzice.

– Tamte czasy były po prostu straszne. Rodzice przeżyli, bo Niemcy w ostatniej chwili podstawili wagony bydłce, którymi uciekli od rzezi, jaka ogarnęła Kresy Wschodnie, a szczególnie Wołyń. W nowym miejscu, w którym żyli do repatriacji na zachód, wbrew pozorom wcale bezpieczniej nie było, bo wiem, że mama dorabiała, usługując Niemcom. I jeden z nich chciał ją zastrzelić... – rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu



Rodziny zjazd. Do dzisiaj Tadeusz Trziszka podkreśla, że rodzina jest dla niego równie ważna, a może nawet ważniejsza, niż nauka

kiwa głową, jakby z niedowierzaniem, ale szybko dodaje: – A przecież kiedy rodzice z moim starszym rodzeństwem dotarli na wieś pod Bystrzycą Kłodzką, to przez blisko rok mieszkali razem z innymi Niemcami, w ich domu. Niemców z ziem zachodnich włączonych do Polski zaczęto wysiedlać dopiero w 1946 roku. I przez ten czas, choć wydaje się to nieprawdopodobne, ci, którzy zostawili uciekinierom swój skromny, ale jednak dorobek życia, zaprzyjaźnili się z ludźmi, którzy mieli przejąć ich ojcowiznę. Dzisiaj mogę powiedzieć, że zwyciężyło człowieczeństwo. Tego też nauczyła mnie moja mama. Że nieważne, czy jesteś Po-

lak, Żyd, Niemiec, Ukraińiec. Ważne jest to, jakim jesteś człowiekiem. I co z siebie dajesz innym.

TAKIE ŻYCIE NIEŁATWE

Trziszkwie seniorzy kontakt z niemieckimi mieszkańcami domu, w którym osiedli, utrzymywali wiele lat, a głowa rodziny raz nawet odwiedziła ich w nowej małej ojczyźnie, na nowym gospodarstwie. Bo Trziszkom na tej nowej ziemi, którą musieli oswoić, tak innej niż ta zostawiona pod Stanisławowem, żyło się dobrze, choć nieraz bywało ciężko. Trziszka senior był masarzem i w okolicznych wsiach, kiedy ktoś po

kryjomu organizował ubój – bo przecież każda świnia i każda krowa musiały być oddane państwu – zawsze go zapraszał. Do roboty. No więc robił. Dzielił tusze, robił kielbasy, szynki, wędził. I zawsze przyniósł coś do domu. Szczęśliwie więc nie wiedzieli, co to głód. Ale wiedzieli, czym jest ciężka praca. Tadek, zanim poszedł do szkoły, musiał zrobić swoje w gospodarstwie. Nakarmić zwierzęta, napoić, wydoić. Wstawał zimą i latem przed 5 rano, bo latem, choć szkoły nie było, to robota nie miała wolnego – trzeba było jechać w pole. Dzisiaj profesor Trziszka przyznaje, że to się zwyczajnie w głowie nie mieści, ale wtedy, w latach 60. XX w., zanim poszedł do technikum rolniczego w Bożkowie, nie było w tym nic dziwnego. Po prostu każdy z domowników, czy starszy, czy młodszy, miał swoje zadanie do wykonania.

– Na wsi ludzie na gospodarstwie pracowali wtedy jak niewolnicy. Każdy miał kontyngent na krowy, owce, kozy, świnie. Rodzice też. Mama więc ukradkiem ściągała ze świeżo zdojonego mleka śmietanę, by uchwycić choć trochę dla nas, dzieci, zanim kanki zabierze wóz z mleczarni – profesor Trziszka kiwa głową jakby z niedowierzaniem na wspomnienie tamtych dni, tak trudnych do wyobrażenia sobie dzisiaj.

Był zdolnym uczniem. Tato marzył, że przejmie gospodarstwo, więc w rodzinie zdecydowano, że pójdzie do technikum w Bożkowie. Szkoła z internatem. Sami chłopcy. Może fali, jak w wojsku, tam



Rodzice ciężko pracowali, by ich dzieci nie wiedziały, co to głód, choć każdy rolnik miał kontyngent do wypełnienia

nie było, ale pozycję i nietykalność trzeba było sobie wywalczyć. Bo życie w internacie toczyło się na swoich prawach.

Nie bez dumy Tadeusz Trziszka przyznaje, że tato, kiedy przyjeżdżał do szkoły na wywiadówki, rósł. Bo syn był chwਾਲony, a i jego zdjęcie zawsze wisiało na tablicy z nazwiskami tych najlepszych. W ścisłej czołówce, przez pięć lat chyba tylko dwa razy nie był na pierwszym miejscu. Kiedy więc przyszedł czas matury i pytania, co dalej, mama i starsze rodzeństwo bez wahania powiedzieli: studia! Tadek ma się uczyć dalej, a nie grzęznąć na gospodarce. Ziemia ziemią, ale jak komuś Pan Bóg dał rozum i zdolności, by z tego rozumu korzystał, to grzechem by było to zmarnować.

– Papiery złożyłem na zootechnikę, wtedy jeszcze na Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu. Brat mnie namówił, bo sam kończył ten kierunek, tylko że zaocznie. We Wrocławiu byłem wcześniej może ze dwa razy. Kompletnie nie znałem miasta, a jeszcze w niedzielę przed egzaminami do dziesiątej w nocy zwoziłem z ojcem z pola siano. Umordowany byłem okrutnie tamtego wieczora, a pobudkę miałem przed 5 rano, żeby dojechać na uczelnię – opowiada profesor Trziszka. Pamięta, że te egzaminy poszły mu dobrze, choć kiedy przyszło mu zdawać matematykę, to do śmiechu mu nie było.

W technikum ten przedmiot nie był uczony na dobrym poziomie, więc usiadł nad kartką papieru z zadaniami i pomyślał sobie, że rozwiąże je na chłopski rozum. I rozwiązał. Ale chyba nie do końca wierzył, że studia to jest jego przyszłość, bo choć już miał indeks w garści, zaczął też pracę w Stacji Oceny Hodowlanej Zwierząt we Wrocławiu, na Krzykach. Dzisiaj w tym miejscu jest jedno z centrów handlu samochodami, wtedy był punkt, z którego wyjeżdżał do podwrocławskich wsi i tam pobierał próbki mleka do badania.

– To trwało chyba ze trzy miesiące. Nie mogłem, mówiąc dzisiejszym językiem, zaskoczyć, złapać rytmu. Bałem się zostawić pracę, bo nie byłem pewien, jak sobie poradzę na studiach, a jednocześnie rzeczywiście te początki były trudne, bo pracowałem. I wtedy któregoś dnia czy raczej wieczoru koledzy z akademika wzięli mnie na poważną rozmowę. Po żołniersku postawili mnie



Chór uczelniany – Tadeusz Trziszka nie tylko w tym chórze śpiewał, działał też w klubie miłośników opery



Stużba wojskowa była obowiązkowa również po skończeniu studiów

do pionu. To był jeden z kilku przełomów, które zmieniły moje życie i pchnęły mnie na nowe tory. Zwolniłem się z tej Stacji i skupiłem już tylko na nauce. Odkryłem swoją przyszłość – przyznaje prof. Trziszka.

NAJWAŻNIEJSZY WYBÓR: NAUKA

A jak już odkrył, że to właśnie nauka jest jego przyszłością, to trudno było go zatrzymać. Pierwszy semestr zaliczył ze średnią ocen 4. Potem już było tylko lepiej. Chłonał wiedzę jak gąbka. Żadnych powtórek, żadnych drugich terminów. Studia stały się całym jego życiem. I życie studenckie też.

– Miałem dobre stopnie w indeksie. Moją pasją okazała się biochemia, pie-

kielnie trudny przedmiot. Wszyscy mieli z nim problemy, powtórki, kolejne terminy, normalnie – jak to mówią studenci – zawsze był pogrom. A ja radziłem sobie świetnie – uśmiecha się profesor Trziszka i po chwili dodaje, że to nie tak, że był jakimś kujonem, który nosa poza podręczniki nie wystawiał. Dowodem są choćby zdjęcia uczelnianego chóru, którego był członkiem. Bo okazało się, że na tej rolniczej uczelni, która miała uczyć przede wszystkim zawodu, byli też studenci, którzy chcieli (i potrafili!) śpiewać, dyskutować wieczorami o przeczytanych książkach, pisać wiersze, marzyć i snuć plany. Student Tadeusz Trziszka był więc nie tylko chórzystą, ale działał także w Klubie Miłośników Opery Wrocławskiej.



Z ukochaną żoną Ireną tuż przed rozpoczęciem jednego z Koncertów Noworocznych

Kiedy był na czwartym roku studiów, dostał od losu kolejną szansę – w całej Polsce na rolniczych uczelniach ogłoszono konkurs na trzymiesięczny staż w szwajcarskich gospodarstwach rolnych. Wybrano zaledwie 36 studentów, z uczelni wrocławskiej tylko dwóch. I to był ten kolejny przełom w życiu przyszłego rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

– Jechaliśmy pociągiem, przez Wiedeń, Bregenz. Ja trafiłem do kantonu niemieckojęzycznego, ale niewiele rozumiałem z języka, jakim tam mówiono. Owszem, uczyłem się niemieckiego i francuskiego przez trzy semestry, tam jednak mówiono dialektem – Schwyzerdütschem. Prawdę mówiąc to jednak nie język okazał się dla mnie tym szokiem – przyznaje Tadeusz Trziszka i od razu dodaje, iż wtedy zdecydował, że naprawdę nauczy się mówić po niemiecku i po angielsku, bo jeśli cokolwiek chce zrobić w nauce, to musi umieć porozumieć się z innymi naukowcami.

To był jego pierwszy pobyt na Zachodzie. Pierwsze zetknięcie z gospodarstwem rolnym tak innym od tych, jakie widział w Polsce. Tutaj, owszem, były ursusy, choć głównie w PGR-ach (sam z takiego PGR-u w Ścinawce miał stypendium, co oznaczało, że powinien tam rozpocząć pracę po studiach), ale w tej Szwajcarii przyszło mu jeździć prawdziwym fergussonem.

– Miałem prawo jazdy na ciągnik, zrobiłem je w technikum. To było jednak coś zupełnie innego. Mój Bauer miał pola porozrzucane po całej okolicy, przez wieś jeździły auta i inne maszyny rolnicze, a ten do mnie mówił „na pełnym biegu, na pełnym gazie” i do przodu. Ciężko tam pracowaliśmy, bo oprócz mnie na praktyce był też Brazylijczyk, ale wiele się tam nauczyłem, przede wszystkim zrozumiałem, czym jest organizacja pracy – podkreśla Tadeusz Trziszka.

Tak jak w gospodarstwie rodziców, wstawał więc przed 5 rano. Tak samo zajmował się zwierzętami, tak samo jeździł w pole. A jednak było inaczej. O 8 rano było wspólne śniadanie, potem koło 11 tzw. cwiryna, potem półtrogodzinna przerwa obiadowa, podwieczorek i kolacja. Wszystkie posiłki wspólne, z gospodarzami. I choćby się paliło i waliło, robotę na ten posiłek trzeba było zostawić.

– Pamiętam, jak raz ostrzyłem noże do kosiarki, zostały mi jeszcze trzy do zaostrzenia, a tu poszedł gong na cwirynę. Zadzzwoniło, ale ja, jak to Polak, kończę to, co zacząłem. I wtedy przyszedł gospodarz. Zdziwiłem się, a on do mnie, że przecież Frau wołała na posiłek. Pokaza-

łem mu te ostrza, a on wtedy mi wyłożył: – „Ty szanuj jej pracę, bo ona dla ciebie zrobiła śniadanie, teraz przygotowała ci ciasto z herbatą, potem poda ci obiad, podwieczorek i kolację. Tak jak ty pracujesz na roli, tak ona w kuchni. I każdą pracę, każdy wysiłek, trzeba uszanować. Jej też” – profesor Trziszka nie kryje, że to była lekcja, którą zapamiętał po dziś dzień. Lekcja, która przydała mu się wtedy, kiedy po obronie pracy magisterskiej przyszło mu pracować na uczelni, najpierw na stanowisku technika w laboratorium, a po prawie dwóch latach jako asystent w katedrze prof. **MARIANA JUNEGO**.

KROK PO KROKU – KONSEKWENTNIE

Kiedy odkrył dla siebie biochemię, wiedział, że to jest to. U profesora **STANISŁAWA KARPIAKA**, który współpracował z samym profesorem **BROSEM** z Akademii Medycznej, wybitnym polskim chirurgiem, zdobywał szczegółową wiedzę z biochemii.

– Wiedziałem czego chcę. Sam z własnej woli chodziłem na konsultacje do najlepszych naukowców z dziedziny biochemii, w tym do prof. Karpiaka, dr. **KRZYŻANOWSKIEGO** oraz na Uniwersytecie Wrocławskim do prof. **IGNACEGO SIEMIONA**, gdzie uczestniczyłem w dwusemestralnym seminarium. Uczyłem się technik mikroskopii elektronowej. Ważny w mojej karierze zawodowej był wielomiesięczny staż naukowy w Akademii Rolniczej w Poznaniu u profesora **NIEWIAROWICZA**, który był prawdziwym guru z obszaru drobiarstwa i jajczarstwa



Rektor z psem Rektorem, czyli spotkanie profesora z kundelkiem uratowanym przed schroniskiem. Tak uczelnia wsparła kampanie „Adoptuj, nie kupuj!”



Tadeusz Trziszka zawsze podkreślał konieczność współpracy nauki z biznesem. To dlatego bez wahania zaangażował się w tworzenie Wrocławskiego Parku Technologicznego

– opowiada Tadeusz Trziszka. – To właśnie prof. Adam Niewiarowicz wręcz nakazał, aby zająć się technologią jaj. I tak w wieku 29 lat obroniłem pracę doktorską z zakresu biochemii i ultrastruktury błony witelinowej jaj pod kierunkiem prof. **TERESY SMOLIŃSKIEJ**.

Tadeusz Trziszka przyznaje, że z każdego swojego mentora „wyciągnął” to, co dla niego było najlepsze. U profesora **JUNEGO** najważniejsze jednak było nie tylko laboratorium, w którym miał dostęp do najnowocześniejszego, jak na ówczesne czasy, sprzętu. Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przyznaje, że jego nieżyjący już szef nie był łatwym człowiekiem, był piekielnie wymagający, ale on jakoś umiał sobie ułożyć z nim relacje. I chce podziękować swoim nauczycielom, nie tylko prof. Junemu i prof. Smolińskiej, ale też prof. **IRENIE GÓRSKIEJ** i prof. **ZBIGNIEWOWI DUDZIE** za życzliwe kształtowanie osobowości naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej.

– Zaiskrzyło tylko raz. Kiedy okazało się, że jest możliwość wyjazdu na stypendium Fulbrighta do Stanów Zjednoczonych. Profesor Juny mnie wtedy zablokował, powiedział, że ktoś musi prowadzić dydaktykę. Byłem zły, rozczalony, ale koniec końców już w zupełnie innej rzeczywistości do tych Stanów jednak pojechałem – przyznaje profesor Trziszka, który był też stypendystą Fundacji Humboldta (choć za pierwszym razem, gdy się starał o wyjazd, nie udało się).

Doktorat robił w Polsce, ale już badania do pracy habilitacyjnej na Uniwersytecie w Stuttgarcie – u profesora **SZOŁTYSKA**. Była połowa lat 80. W Polsce kryzys, który nie ominął też nauki.

– Moja droga do profesora Szoltyśka wcale nie była taka oczywista i prosta. Kilka razy w ciągu wakacji udało mi się wyjechać na staż produkcyjny do Szwajcarii, do największego ówczesnie producenta wyrobów mięsnych. Początkowo pracowałem fizycznie, w ubojni, do dzisiaj wspominam to jako koszmar. Ale po kilku tygodniach przeszedłem w inne miejsce i tam już było lżej. Pieniądze, które tam zarabiałem, odkładałem. I dzięki temu wyjechałem na międzynarodową konferencję w Finlandii, gdzie jed-
nym z najważniejszych prelegentów był właśnie profesor Szoltyśk. Sam opłaciłem sobie ten wyjazd, a w tamtych czasach, proszę mi wierzyć, każda marka czy dolar dla Polaka to był majątek – przyznaje profesor Trziszka.

– opowiada Tadeusz Trziszka. – To właśnie prof. Adam Niewiarowicz wręcz nakazał, aby zająć się technologią jaj. I tak w wieku 29 lat obroniłem pracę doktorską z zakresu biochemii i ultrastruktury błony witelinowej jaj pod kierunkiem prof. **TERESY SMOLIŃSKIEJ**.

Tadeusz Trziszka przyznaje, że z każdego swojego mentora „wyciągnął” to, co dla niego było najlepsze. U profesora **JUNEGO** najważniejsze jednak było nie tylko laboratorium, w którym miał dostęp do najnowocześniejszego, jak na ówczesne czasy, sprzętu. Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przyznaje, że jego nieżyjący już szef nie był łatwym człowiekiem, był piekielnie wymagający, ale on jakoś umiał sobie ułożyć z nim relacje. I chce podziękować swoim nauczycielom, nie tylko prof. Junemu i prof. Smolińskiej, ale też prof. **IRENIE GÓRSKIEJ** i prof. **ZBIGNIEWOWI DUDZIE** za życzliwe kształtowanie osobowości naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej.

– Zaiskrzyło tylko raz. Kiedy okazało się, że jest możliwość wyjazdu na stypendium Fulbrighta do Stanów Zjednoczonych. Profesor Juny mnie wtedy zablokował, powiedział, że ktoś musi prowadzić dydaktykę. Byłem zły, rozczalony, ale koniec końców już w zupełnie innej rzeczywistości do tych Stanów jednak pojechałem – przyznaje profesor Trziszka, który był też stypendystą Fundacji Humboldta (choć za pierwszym razem, gdy się starał o wyjazd, nie udało się).



Budowa uniwersytetu trzeciej generacji to jeden ze strategicznych celów przyjętych przez Tadeusza Trziszkę na początku kadencji



Trzech rektorów: prof. Roman Kołacz, w głębi prof. Tadeusz Szulc i prof. Tadeusz Trziszka. Team, który wprowadził Uniwersytet Przyrodniczy do pierwszej ligi



Drużyna rektora Tadeusza Trziszki: prof. Jarosław Bosy, prof. Anna Chełmońska-Soyta, prof. Adam Szewczuk i prof. Józef Sowiński



Posiedzenie Konwentu UPWr, obok rektora siedzą od lewej prof. Wojciech Witkiewicz, marszałek Cezary Przybylski i wicemarszałek Ewa Mańkowska



Rektor z nowo powołaną Radą Uczelni UPWr

Hohenheim w Stuttgarcie – jako stypendysta Fundacji Humboldta.

– Ale wcześniej jeszcze poznałem pracę na najlepszej ówczesnie politechnice na świecie, na ETH w Zurichu u prof. EMCHA z zakresu chemii żywności i technologii procesowych. To było moje pierwsze naukowe stypendium zagraniczne. Dostałem swoje laboratorium i pracowałem wtedy nad techniką ekstrakcji płynno-stałych i izolacją biosubstancji, m.in. z buraka. I właśnie tam zdobyłem doświadczenie, jak proces laboratoryjny przenieść na technologię przemysłową. Poznałem to, co się dzisiaj nazywa transferem wiedzy do przemysłu, i bardzo mnie to zafascynowało – wspomina profesor Trziszka i nie kryje, że ta fascynacja zdecydowała o wielu jego wyborach i przyniosła mu wiele sukcesów.

Później u profesora Sołtyśka rozwinął skrzydła. Sam dzisiaj przyznaje, że to był dla niego najbardziej twórczy naukowo czas. Własne laboratorium.

Dwie asystentki. Mieszkanie w parku, w którym mógł pracować w skupieniu. Prace naukowe w wysoko punktowanych czasopismach. Konferencje naukowe. Cytowania. Patenty. Było idealnie, tak jak sobie wymarzył. Potwierdzenie jego pozycji przyszło też z zewnątrz – jedna z większych niemieckich firm produkujących makarony zaproponowała mu pracę, bo wsparł ją, rozwiązując pewien problem technologiczny. Propozycja była naprawdę wyjątkowa, bo pracę w przemyśle mógł połączyć z etatem na stuttgarckim uniwersytecie. W sumie mógł zarobić nawet 10 tysięcy marek, isticie astronomiczne pieniądze. Ale...

– Odmówiłem. Profesor zresztą nie mógł tego przeboleć, no bo jak to? Człowiek z Europy Wschodniej, gdzie bieda aż piszczy, dostaje propozycję życia i ją odrzuca? A jednak odmówiłem. Powiedziałem mu, że nie mogę, bo moja ukochana mama choruje na raka i nie zo-



Optatek po posiedzeniu Senatu UPWr – jedna z okazji do życzeń, rozmów, do budowania wspólnoty

stawię jej. W kraju były też moja żona i małe dzieci. Owszem, ja jeździłem do nich, oni przyjeżdżali do mnie co kilka miesięcy na tydzień, dwa, ale jak długo tak można żyć? – i tak profesor Trziszka wrócił do Wrocławia.

Bo ważniejsza niż kariera była rodzina, w tym mama. Ta, która uczyła go szacunku do innych ludzi i która powiedziała, że jego przyszłością jest wykształcenie, a nie praca na roli w gospodarstwie.

NOWE CZASY

Kiedy wrócił na macierzystą uczelnię, wtedy jeszcze Akademię Rolniczą, jednym z pierwszych projektów, który zrealizował, była linia technologiczna do odzyskiwania białka z mięsa odkostnionego mechanicznie. Na jej zaprojektowanie zdobył grant z Komitetu Badań Naukowych. Był rok 1991.

– Linię opracowaliśmy razem z prof. KOPCIEM. Wyprzedzała ówczesne rozwiązania o dobre 10 lat. Znaleźliśmy Zakład Drobiarski w Świebodzinie, gdzie głównym technologiemi i dyrektorem byli nasi koledzy, absolwenci naszej uczelni. Więcej, ściągnąłem do tego zakładu niemieckiego koproducenta, z koncernu Westfalia Separator, i opatentowaliśmy wspólnie bezodpadową technologię odzyskania białek z ubocznych produktów dzielenia tuszek drobiowych. Myśmymy wymyślili prawdziwie rewolucyjny sposób, w którym nie marnowałoby się nic – profesor Trziszka wzdycha, ale z tej technologicznej rewolucji nic jednak nie wyszło.

Nie dlatego, że linia była źle zaprojektowana, bo nie była. Po prostu ludzie nie byli gotowi na nowe rozwiązania. Profesor z wyraźną irytacją w głosie przyznaje, że w tym zakładzie w Świebodzinie związki zawodowe zbuntowały załogę, że maszyny teraz przejmą ich pracę, więc wszyscy pójdą na bruk. Zrobiła się z tego wielka awantura. Tak wielka, że niemiecki inwestor się wycofał, dyrektor i główny technolog stracili pracę, a profesor Trziszka przeniósł całą linię technologiczną do innego zakładu, w Strzegomiu (Rolpek).

Można więc powiedzieć, że na własnej skórze poznał smak porażki, jaka jest udziałem wielu innowatorów wyprzedzających swoje czasy. Ale porażka nie oznacza rezygnacji.

– Nie poddaję się. Z każdej klęski wyciągam wnioski. Tu się nie udało, ale za to we Wrocławskim Parku Technologicznym w 2010 roku, w ramach klastra NutriBiomed, zbudowaliśmy linię technologiczną w tej kategorii najlepszą na świecie. Z każdego doświadczenia można wyciągnąć naukę. Ja wyciągam. Nie pielęgnuję w sobie porażek, ale staram się je przekuć w wiedzę o procesach, mechanizmach. I ta wiedza jest naprawdę

bezcenna – mówi profesor Trziszka, który już w latach 90. czuł potrzebę wejścia do biznesu. Ale wtedy rektorem został **TADEUSZ SZULC**, który miał autentyczną wizję rozwoju naszej uczelni. I realizował ją konsekwentnie, krok po kroku – Tadeusz Trziszka dostał od niego propozycję objęcia stanowiska prorektora. Po raz pierwszy.

– Profesor Szulc przekonał mnie, bo chciał, by nasza uczelnia wyszła poza

schemat uczelni rolniczej. Chciał, żebyśmy równali do najlepszych. I tak się rzeczywiście stało. Bo dzisiaj mogę powiedzieć, że realizujemy coś na kształt sztafety. Po Tadeuszu Szulcu rektorem był **MICHAŁ MAZURKIEWICZ**, po nim **ROMAN KOŁACZ**, u którego też byłem prorektorem, a po Romanie tę pałeczkę przejąłem ja. I każdy z nas do tej zarysowanej lata temu przez Tadeusza Szulca wizji dołożył swoją cegiełkę. Dzisiaj jesteśmy



Biurowisko projektu OVOCURA, obok prof. Trziszki siedzi prof. Zbigniew Dobrzański. W drugim rzędzie (od lewej): Marta Tudzio, Marcin Maćkiewicz, Izabela Kozłowska, Halina Beń



Spotkanie rektorów uczelni Wrocławia i Opola, czyli posiedzenie KRUWiO. Oczywiście w pałacu na Pawłowicach



Koncert Noworoczny z udziałem Artura Andrusa. Gwiazda oraz rektor Tadeusz Trziszka na scenę zaprosili uczestników licytacji

w gronie 20 najlepszych polskich uczelni badawczych, i to jest najlepszy dowód na głęboki sens zmiany zapoczątkowanej w latach 90. Dlatego jestem ogromnie zadowolony, że moim następcą został prof. **JAROSŁAW BOSY**. Nic nie dzieje się samo. Czerpiemy z mądrości i doświadczeń naszych poprzedników, dajemy swoją energię i w efekcie zmiana dokonuje się niemalże na naszych oczach. Ja wiem, że czasami trudno ją na gorąco oceniać, że czasami wolimy święty spokój, ale przecież wspólnie budujemy dzieło, jakim jest Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu. Nie dla siebie, ale dla tych, którzy przyjdą po nas – tłumaczy profesor Tadeusz Trziszka, który bez wahania przyznaje, że każdy rektor musi mieć wizję tego, jaka powinna być uczelnia, której stery obejmuje. On też taką wizję miał.

UCZELNIĘ SWOJĄ WIDZĘ NA MIARĘ XXI WIEKU

Kiedy w 2016 roku stanął na czele Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, wiedział, co jest najważniejsze dla przyszłości uczelni. W ostatnim roku swojej kadencji tak tłumaczył na łamach „Głosu Uczelni”: – Zależało mi na przekształceniu uczelni w uniwersytet trzeciej generacji (3G), czyli silnie powiązany z gospodarką, zaangażowany w gospodarczy rozwój regionu i stąd czerpiący finanse na działalność badawczą. Temu dążeniu podporządkowałem pomysł tworzenia

Zielonej Doliny Żywności i Zdrowia, który w postaci programu społeczno-gospodarczego zyskał najpierw partnera w samorządzie województwa, a ostatnio także przychylność rządu, bo został wpisany na listę krajowych projektów strategicznych. W 2016 roku założyliśmy, że poziom uniwersytetu 3. generacji UPWr w pełni osiągnie do 2025 r., a do 2030 r. stanie się uniwersytetem 4.0, czyli uniwersytetem innowacyjnym.

Za tą wizją poszły konkretne zmiany, a możliwość ich wprowadzenia przyspieszyła reforma szkolnictwa wyższego. Od 1 października 2019 roku odpowiedzialność za podstawowe jednostki uczelni, czyli za instytuty i katedry, przejął rektor.

– Dotychczas w ramach wydziału zarządzał nimi dziekan. Ustawodawca zdecydował, że dotychczasowe struktury wydziałów przestają istnieć. My jednak założyliśmy, że istnieją, ale jako struktury realizujące dydaktykę. Bardzo trudno jest zmieniać przyzwyczajenie wynikające z kilkudziesięciu lat funkcjonowania – profesor Trziszka nie krył w rozmowie dla uczelnianego pisma, że kolejnym wyzwaniem jest rozpoczęcie procesu zmiany stylu nauczania.

Dzisiaj nie zmienia zdania: – Pozycję uczelni w regionie, kraju i świecie budują jej absolwenci. Do tej pory dziekani zarządzali strukturą wydziałową, kierowali wydziałem na zasadzie menedżera, dzielili pieniądze z dotacji, ale nie wpły-

wali mocno na innowacyjność w dydaktyce. Teraz otrzymali zupełnie inne zadanie – trzeba wypracować nowy model kształcenia studentów.

Ten proces przyspieszył niezależnie od zmian wprowadzanych na uczelni – w marcu 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła stan pandemii koronawirusa. W Polsce premier zdecydował o *lockdownie*, a wszystkie uczelnie przeszły na system zdalnego nauczania.

– Ta sytuacja pokazała nam wszystkim, że nowoczesna dydaktyka na miarę XXI wieku to nie jakieś tam opowieści, abstrakty, nowinki, ale realna konieczność. Przecież nikt z nas, kiedy wchodziliśmy w rok akademicki 2019/2020, nie przypuszczał, że staniemy w obliczu już nie tylko wykładów prowadzonych on-line, ale też zaliczeń i egzaminów – profesor Trziszka nie kryje, że ten trudny sprawdzian zdali zarówno dydaktycy, jak i studenci. I choć wiele jest tu jeszcze do zrobienia, jedno jest pewne: zrozumiałe lęki i pewien opór stały się historią. Sytuacja pokazała, że nowoczesne narzędzia służą temu samemu, co te tradycyjne: przekazywaniu wiedzy. A że w nieco innej formie?

Rektor uśmiecha się i po chwili dodaje, że jego osobistym sukcesem jest decyzja o wprowadzeniu w wszystkich kierunkach dwóch przedmiotów: „przedsiębiorczość” na studiach pierwszego stopnia i „innowacyjność” na drugim stopniu.



Środowiskowa inauguracja roku akademickiego na trwałe wpisała się w początek roku akademickiego we Wrocławiu

– Kiedy zaproponowałem to senatowi, czułem, że nie wszyscy się ze mną zgadzają. Może nie słyszałem pytań „a po co to nam?”, ale mam dobrą intuicję i wiedziałem, że wielu moich kolegów i koleżanek nie do końca rozumie intencje. A te są naprawdę jasne: nasi absolwenci zdobywają zawód, z dyplomami idą w świat szukać pracy. A jak już ją znajdą, to się okazuje, że nie mają żadnej wiedzy o tym, jak działa przedsiębiorstwo. I tracą średnio dwa lata na zdobycie nowych umiejętności, niezbędnych dzisiaj na rynku pracy – tłumaczy profesor Trziszka, który nie kryje, że inspiracją do utworzenia tych przedmiotów były nie tylko rozmowy z przedsiębiorcami, ale też jego osobiste doświadczenia.

Obowiązkowe zajęcia z innowacyjności i przedsiębiorczości to sposób na kreowanie nowego typu absolwenta o poszerzonej wiedzy menedżerskiej. W dalekosiężnych planach cel tych zajęć jest jeszcze jeden: dobrze wykształcony absolwent, który odniesie sukces w biznesie,

będzie najlepszą wizytówką uczelni, do której wróci jako przedsiębiorca, wzbo-gacając jej potencjał.

– Tak jest w Izraelu i w Stanach Zjednoczonych. Za każdym razem, kiedy jechałem do tych krajów, przyznam, że właśnie tej relacji im zazdrościłem. Dlatego też uznałem, że dziekan z urzędnika zarządzającego wydziałem staje się menedżerem wiedzy uniwersyteckiej w procesie rozwoju regionalnego, rozwoju gospodarki i biznesu. To jest przyszłość – podkreśla profesor Trziszka i od razu dodaje, że biznesowe spojrzenie na dydaktykę i uczelnię nie przesłoniło mu nauki, bo to ona na każdej uczelni jest przecież najważniejsza.

Tutaj też swoją kadencję zamyka zmianami: nauka na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu rozwija się w nowej strukturze. To rady dyscyplin, na czele których stoją naukowcy o światowym dorobku, a najaktywniejsi badacze skupiają się w wiodących zespołach badawczych.

– Moja pierwsza i zarazem ostatnia kadencja rektorska to też niebывały sukces – znaleźliśmy się w gronie 20 najlepszych polskich uczelni badawczych. Konkurs Inicjatywa Doskonałości ogłoszony przez ministerstwo był niewątpliwie wyzwaniem, z którym nie poradzili sobie gracze silniejsi od nas. Ale może mniej pracowali? Może byli zbyt pewni siebie? Kiedy wówczas przyszedł do mnie prorektor Bosa z pytaniem, czy startujemy, powiedziałem mu bez wahania, że tak. Zresztą prof. Jarosław Bosa z zespołem doskonale przygotował wniosek konkursowy i odniósł sukces w procesie ewaluacji. I dzisiaj wszyscy widzimy, że warto było. Jesteśmy obok SGGW najlepszą uczelnią przyrodniczą w Polsce, 12. badawczą w kraju i co ważne, nie osiadamy na laurach, tylko wciąż idziemy do przodu – rektor Tadeusz Trziszka nawet nie kryje satysfakcji, ale po chwili dodaje, że celem na kolejne lata dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu powinno być wypracowanie nowego modelu

uczelni akademickiej 3G, która przez swoich absolwentów wdraża wyniki nauki w gospodarce regionu i kraju.

JEŚLI JAJO, TO OCZYWIŚTE, ŻE TRZISZKA

W połowie studiów poważnie zastanawiał się nad zmianą uczelni. Jeszcze w technikum fascynowała go medycyna i poważnie myślał o tym, czy nie zostać lekarzem. Ale po maturze w technikum rolniczym, choćby i najlepszym, nie miał szans. Ostatecznie w czasie studiów też się nie przeniósł. Wsiąkł w życie studenckie, rytm zajęć i egzaminów. Koniec końców odnalazł swoją ścieżkę w ukochanej biochemii i choć pewnie tego nie zakładał, jak po nitce do kłębka od tej biochemii doszedł do medycyny. Ba, jak prawdziwi pionierzy sam na sobie (i swojej rodzinie) prowadził eksperymenty żywieniowo-medyczne, które miały zdjąć odium zła z jajek – oczywiście chodzi o cholesterol.

– OVOCURA to rzeczywiście mój największy projekt badawczy ostatnich lat, robiony z medykami. Opisane przez nas substancje z jaja, czyli owofosfolipidy, yolkina i cystatyna, mają szansę zrewolucjonizować współczesną profilaktykę, bo mnie wciąż boli jedno: u nas pieniądze dostaje się za leczenie choroby, a nie za jej zapobieganie. A przecież powinno być odwrotnie, wszystkim, lekarzom też, powinno zależeć na tym, by ich pacjen-



Rektor Tadeusz Trziszka podczas każdej inauguracji podkreślał znaczenie zaangażowania całej społeczności akademickiej w rozwój uczelni

ci cieszyli się zdrowiem jak najdłużej – tłumaczy profesor i od razu wyjaśnia, na czym to jego eksperymentowanie polegało. – Mam za wysoki cholesterol. I postanowiłem sprawdzić, czy rzeczywiście jedzenie jaj ma tak negatywne oddziaływanie na organizm, jak mówiono. Okazało się, że nie ma. Jadłem jaja, a mój poziom cholesterolu się obniżał. Organizm, oczywiście zdrowy, sam uruchamia procesy regulacyjne. Jak wiedzą już chyba wszyscy, mamy dwie frakcje cholesterolu, HDL i LDL, z czego w jaju wy-

stępuje ta dobra (HDL). Generalnie bez cholesterolu nie jesteśmy w stanie żyć, bo jest on wbudowany w każdą komórkę. Najwięcej dobrego cholesterolu jest w naszym mózgu. Gdyby nie on, zapewne nie rozwinęlibyśmy wielu funkcji, które wyróżniają człowieka spośród innych ssaków, a co za tym idzie, nie powstałaby nasza cywilizacja.

Jajo więc towarzyszy rektorowi Trziszce, żartobliwie w Polsce nazywanemu największym jajczarem wśród naukowców, od pierwszego stopnia kariery naukowej, czyli od pracy doktorskiej. W gabinecie rektorskim profesor spokojnie tłumaczy jak uczniowi w szkole, że nie ma w naturze drugiego produktu, w którym jest tyle potencjału. Jeśli zapłodnione jajo przez 21 dni będziemy podgrzewać w temperaturze 40 stopni, wykluje się pisklę z układem nerwowym, kostnym, krwionośnym, immunologicznym itd.

– A więc wystarczy dodać energię cieplną, by powstało nowe życie. Dwa jaja dziennie pokrywają zapotrzebowanie na cholinę, która chroni wątrobę, i na aminokwasy potrzebne do odbudowy wszystkich komórek i tkanek. Białko jaja zostało uznane przez WHO za międzynarodowy wzorzec składu aminokwasowego. Lecytyna, która znajduje się w jaju, jest potrzebna naszemu mózgowi i układowi nerwowemu. Jajo zawiera też witaminy, w tym B12, która jest kluczowa w metabolizmie, szczególnie tłuszczu i cukrów – profesor wylicza zaledwie część



Prorektor Anna Chelmońska-Soyta i rektor Tadeusz Trziszka z Safourą Rezą, wyróżnioną tytułem „Sapere aude” przyznawanym studentom za szczególne osiągnięcia

istotnych składników jaja, których potrzebuje organizm człowieka do sprawnego funkcjonowania. I od razu dodaje, że lansowana w drugiej połowie XX wieku teza, że nie należy jeść więcej niż dwa jaja w tygodniu, to przeszłość, odkąd w 1998 roku na konferencji naukowej w Atlancie ogłoszono nowe hasło: „Two eggs every day is ok”. Hasło podparte badaniami, między innymi Tadeusza Trziszki, jednoznacznie wykazującymi, że cholesterol w żółtku jaja kurzego nie jest szkodliwy dla człowieka.

Po powrocie z konferencji organizowanej przez uniwersytety z Alberty i Manitoby w zachodniej Kanadzie w miasteczku Banff, gdzie wspólnie z prof. **ANDRZEM SZUBĄ** z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu byli jedynymi naukowcami z Polski, opowiadał na łamach „Gazety Wyborczej” **ANECIE AUGUSTYN**: – Banff Egg to największa na świecie konferencja o jajach. Nie o produkcji, nie o przemyśle drobiarskim, tylko o ich wykorzystaniu w leczeniu. Spotykają się tam raz na cztery lata biochemicy, lekarze, farmaceuci, specjaliści od żywienia z uczelni medycznych, a także technolodzy. Tym razem Japończycy mocno podkreślali, że cholesterol, czyli składnik żółtka niezbędny do rozwoju zarodka, powinno się po-



Święto Sera i Wina to jedno z tych wydarzeń organizowanych przez UPWr, które przyciąga tłumy gości, ale jest też gwarancją jakości

dawać dzieciom. Tak, jest niezbędny do harmonijnego rozwoju, podobnie jak kwas arachidonowy z żółtka. W Polsce medyk starej daty pewnie padłby na taką wiadomość.

Profesor na swoim wykładzie naukowcom z całego świata mówił o jajach jako wielce obiecującym źródle preparatów biomedycznych i nutraceutycznych. I wyjaśniał, że za pomocą chromatografii, ekstrakcji nadkrytycznej czy hydro-

lize enzymatycznej można pozyskać z jajek aktywne składniki i zamknąć je w kapsułkach, które będą służyć szeroko pojętej profilaktyce.

Dzisiaj mówi: – Właśnie nad tym pracowaliśmy i dalej pracujemy we wrocławskim projekcie OVOCURA, w który było zaangażowanych ponad 230 osób, głównie z Uniwersytetu Przyrodniczego, Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Wrocławskiej, a także z biznesu. Przygotowujemy nowy program badawczy w celu wyizolowania z jaj związków, które mogą być pomocne w zapobieganiu chorobom cywilizacyjnym, na przykład chorobom mózgu, serca, nowotworom. Pracujemy między innymi nad preparatem z żółtka do prewencji chorób Alzheimera i Parkinsona oraz preparatem wspomagającym leczenie nowotworów na bazie cystatyny. To białko, które silnie działa na bakterie, wirusy, a także na komórki nowotworowe. Podejmowane są przygotowania do wdrożenia produkcji cystatyny w skali przemysłowej. Oprócz preparatów prewencyjnych i leczniczych przygotowujemy suplementy diety – fosfolipidowe, wzmacniające układ nerwowy, oraz wapniowe, na bazie skorupki, przeciw osteoporozie. Widzę konieczność kontynuacji projektu OVOCURA i szczególnego wykorzystania składników z jaj w żywieniu i medycynie.

I to właśnie z uznania tej pracy nie kto inny, jak wrocławscy medycy, a dokładnie Uniwersytet Medyczny imienia



Sadzenie drzewek jest jedną z uczelnianych tradycji – tym razem był to dąb zasadzony w rocznicę 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości



Akademia Dobrego Piwa to kolejny pomysł promujący jakość, tym razem polskiego browarnictwa

Piastów Śląskich, przyznał mu w 2019 roku tytuł doktora *honoris causa*.

TWOJE ZDROWIE W TWOICH RĘKACH

Z tych badań nad jajami, fascynacji medycyną, żywnością funkcjonalną – bo profesor bez wahania zgadza się z twierdzeniem, że o zdrowiu człowieka w ogromnej mierze decyduje to, co je – zrodziła się idea powołania do życia programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”, który jest zarządzany przez spółkę Dolnośląska Zielona Dolina. Spółka ta jest w 100 procentach własnością Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

W 2017 roku uczelnia podpisała porozumienie z Dolnośląskim Urzędem Marszałkowskim o współpracy w ramach programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. W 2019 roku został on wpisany do strategii rządu – jako jedyny program regionalny. Jego atuty dostrzegli też studenci, wśród których przeprowadzono nawet specjalną ankietę. Dla studentki **MARTY BUJAK** to dobra droga łącząca rozwój gospodarczy z życiem w zgodzie z przyrodą, obejmująca wiele dziedzin nauki, przede wszystkim ochronę środowiska, przedsiębiorczość i medycynę. To również atut na rynku pracy – rozwój programu oznaczać będzie miejsca pracy, zarówno dla studentów uczelni wrocławskich, ale też wraz z ekspansją na kolejne województwa, dla absolwentów wyższych szkół z całego kraju.

„Dla mnie, jako osoby starającej się żyć w zgodzie z naturą i ekologicznie, ten projekt daje nadzieję, że świat chce zmieniać się na lepsze. (...) Biorąc pod uwagę wiele korzyści zdrowotnych, uświadamiających oraz edukacyjnych, uważam, że powinien być kontynuowany oraz poszerzany o więcej obszarów i dziedzin” – napisała Marta Bujak.

Inna studentka, **SYLWIA KAWALEC**, w swojej ocenie programu zwróciła uwa-

gę na to, że promuje on produkty regionalne: „Program ten ma za zadanie wypromować Dolny Śląsk jako miejsce produkcji żywności wysokiej jakości, suplementów diety oraz nutraceutyków, czyli pożywienia, które ma właściwości lecznicze. Dolny Śląsk posiada wiele interesujących regionów oraz regionalnych produktów, które nie są promowane na dużą skalę. Uważam, że dzięki temu projektowi małe, a nawet rodzinne firmy, produkujące dobrej jakości produkty, będą miały szansę być zauważone, co wpłynie na ich możliwości rozwoju. Większość produktów na sklepowych półkach nie pochodzi nawet z Polski. Natomiast w ostatnich latach coraz bardziej popularne stają się polskie, regionalne marki i produkty. Dlatego myślę, że ten program pomoże jeszcze bardziej uświadomić ludziom potencjał naszego regionu. Przyniesie to szansę rozwoju biotechnologii, produkcji żywności nowej generacji, rozwoju nowych metod pozwalających pozyskiwać i przetwarzać naturalne źródła surowców. Program ten przyniesie korzyści dla ludzi w postaci nowych miejsc pracy i nowych produktów oraz wiedzy na temat zachowań prozdrowotnych”.



Zielona Dolina – sztandarowy projekt UPWr – okazał się też ważny dla samorządu województwa dolnośląskiego



Rektor Tadeusz Trziszka w marcu 2019 roku został wyróżniony przez Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu tytułem doktora *honoris causa*

– Zielona Dolina to moja *idée fixe*. To połączenie wiedzy naukowej z rozwojem regionu i zdrowiem człowieka. Najbliższe jest mi w życiu holistyczne podejście, a więc widzenie całości, a nie fragmentów. Jesteśmy uczelnią, której jednym z najmocniejszych obszarów badawczych jest biotechnologia i nauki o żywności. Wiemy już, że to, co jemy, wpływa na nasze zdrowie. Badania w ramach programu OVOCURA pokazały nam znaczenie żywności funkcjonalnej, a więc takiej, która dostarczając organizmowi określone składniki odżywcze, wpływa na jego stan, stymuluje czy wręcz leczy. Zielona Dolina zrodziła się z pragnienia, by tę naszą unikatową wiedzę i umiejętności przetransferować do gospodarki, a więc przekonać producentów, by wykorzystali nasze odkrycia z pożytkiem i dla siebie, i dla ludzi – mówi profesor Tadeusz Trziszka i przyznaje, że jego najmłodsze dziecko wciąż jeszcze raczkuje, wciąż jeszcze nie stanęło mocno na nogach i nie wyruszyło na podbój świata, ale intuicja mówi mu, że to jest bliska przyszłość.

– Nikt z nas nie przewidywał pandemii, a jednak zmierzylśmy się z zupełnie dla nas nowym doświadczeniem. Ono pokazało nam nie tylko jak ważna jest od-

powiedzialność za siebie i wspólnotę, ale też jak kruche jest nasze zdrowie i życie. Dlatego wiem, że żywność funkcjonalna to naprawdę nie taka odległa przyszłość. Kiedy zdecydowaliśmy się na przyznawanie certyfikatów Zielonej Doliny producentom najwyższej jakości produktów o charakterze prozdrowotnym, to przecież z jednej strony dajemy jasny sygnał, że ważne są dla nas konkretne właściwości sera, soku czy chleba, ale też stajemy się gwarantem jakości. A to już jest wejście w sferę gospodarki. I znów wracamy do tego, co zawsze było dla mnie ważne – transferu wiedzy. My ją zdobywamy, poszerzamy, katalogujemy i koniec końców przekazujemy tym, którzy powinni wdrożyć ją do codziennego życia, a więc większym i mniejszym przedsiębiorcom. To jest siła uczelni, jej potencjał i możliwości, sfera jej oddziaływania na otoczenie zewnętrzne – podkreśla z całą mocą Tadeusz Trziszka.

SPLENDOR I PRACA

Szykując się do nowych wyzwań, zapytany o to, czy rektorowanie było dla niego drogą przez mękę, czy czasem spełnienia, po chwili zastanowienia odpowiada: – Jednym i drugim. Nie jest wcale

tak łatwo przekuć wizję w czyn, przekonać do tych wizji ludzi, wydobyć z nich zapał i energię do działania. Każda decyzja niesie za sobą konsekwencje, każda też może budzić – co rozumiałe – obawy. Bycie rektorem to niewątpliwie ukoronowanie kariery, splendor i chwala, co siłą rzeczy oznacza satysfakcję. Ale tak na co dzień to przede wszystkim ciężka, odpowiedzialna praca. Człowiek codziennie, wchodząc do gabinetu rektora, ma świadomość tego, co zrobili jego poprzednicy, i wie, że dokłada do tej budowli cząstkę siebie. Nie dla próżnej chwały, ale dla wspólnego dobra. Wiem, że to może patetyczne, ale tak właśnie jest. Nie na darmo mówimy przecież o uczelni *Alma Mater* – Matka Karmicielka. Jak o najbliższej nam osobie, o własnej matce, dla której jesteśmy gotowi poświęcić wszystko.

Na zakończenie tej głębokiej i wielowarstwowej rozmowy chciałbym z ogromną wdzięcznością podziękować moim wspaniałym prorektorom za doskonałą współpracę i wytrwałość w ciągu tych czterech lat. Chciałbym, aby ta budowla, jaką jest nasza *Alma Mater*, w dalszym ciągu wspaniale się rozrastała, czego życzę mojemu następcy. •



Podziękowanie

Szanowny Panie Profesorze, Drogi Tadeuszu,

dobiegł końca czas Pańskiej publicznej służby na stanowisku Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. To była długa służba, pełna wyzwań, wymagająca wielkiego zaangażowania, fachowej wiedzy i doświadczenia. Podczas jej pełnienia dał się Pan poznać nie tylko jako wybitny specjalista i naukowiec, ale także człowiek o wielkim sercu dla sprawy, jaką jest odpowiedzialność za prowadzenie jednego z ważniejszych uniwersytetów w kraju. Pańską determinacją, skutecznością i otwartością na zmiany znacząco przyczyniły się do wielu jego sukcesów, jakimi są m.in. czołowe miejsca w ważnych uczelnianych rankingach w Polsce i na świecie, świadczące o ogromnym potencjale i dydaktycznych osiągnięciach Uniwersytetu Przyrodniczego. Serdecznie tych dokonań Panu gratuluję.

Proszę przyjąć również słowa podziękowania za współpracę z samorządem województwa i jego instytucjami, za zrozumienie i dialog oraz za wszelkie inicjatywy mające wpływ na rozwój regionu i poprawę życia mieszkańców Dolnego Śląska.

Szanowny Panie Profesorze, Drogi Tadeuszu,

wierzę, że przez te wszystkie lata praca na stanowisku Rektora dawała Ci wielką satysfakcję i poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Jestem przekonany, że będziesz nadal służył społeczeństwu dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem. Życzę Ci zatem kolejnych, równie twórczych zawodowych wyzwań, dalszych osiągnięć dydaktycznych i naukowych. Życzę Ci również wszelkiej pomysłowości, dobra w życiu osobistym i wreszcie czasu na realizację własnych planów.



Cezary Przybylski

Marszałek Województwa Dolnośląskiego

Wrocław, 20 lipca 2020 r.





2016 rok, 4 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2016/2017

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

z poczuciem powagi i odpowiedzialności, wzruszony, rozpoczynam nowy rozdział w życiu. Rzeczywistość, którą wyznacza Siła Najwyższa, przekracza ludzką wyobraźnię, także moją. Zatem przyjmuję moją misję z pokorą i ze świadomością służebności mego posłannictwa jako rektora wspaniałego Uniwersytetu Przyrodniczego, który ma się stać jeszcze wspanialszy, obecny na wyżynach europejskiej nauki, kultury i wartości.

Wystąpienie pana rektora **ROMANA KOŁACZA** przypominało osiągnięcia minionych lat, a zwłaszcza ostatnich dwóch kadencji, podczas których dokonano wielkich inwestycji i ulepszenia uczelni. Jest to ogromna zasługa ustępującego rektora, za co mu dziękuję.

Ja zyskuję piękny prezent w postaci dobrej infrastruktury, ale przede wszystkim wspaniałych pracowników uniwersytetu, doktorantów i studentów, którzy odnoszą sukcesy naukowe, kulturalne i sportowe... 49 Studenckich Kół Naukowych i 13 studenckich organizacji twórczych, wolontariat, zespół „Jedliniok” i Chór Akademicki, sportowcy osiągający światowe sukcesy, trzy wydziały ze statusem Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego... Mamy przeszło 11 tysięcy studentów i doktorantów. Dwadzieścia siedem kierunków studiów i pięćdziesiąt specjalizacji. Wspaniała pozycja i osiągnięcia!

Teraz, wraz z moimi współpracownikami – prorektorami, stoję przed Państwem, aby zaprezentować moją – naszą wizję uczelni i jej misję, a Państwa: pracowników i kierowników jednostek organizacyjnych uczelni, doktorantów i studentów, proszę o jej przyjęcie, zrozumienie i pełne zaangażowanie się w budowanie naszej przyszłości.

Proszę także osoby reprezentujące administrację państwową i samorządową, absolwentów oraz przyjaciół wywodzą-

cych się z polskiego biznesu, o wsparcie zaprezentowanych idei. Jestem pewny, że – jeśli współpracę z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu oprzecie Państwo na solidnym rachunku ekonomicznym – okaże się ona korzystna dla każdej ze stron. Tylko partnerska współpraca, podejmowana w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia – przyniesie owoce wszystkim: Polsce, regionowi i miastu. Będzie społecznie pożyteczna i po ludzku satysfakcjonująca.

WIERZĘ W POTENCJAŁ PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW NASZEJ UCZELNI. WIEM, ŻE MOGĘ WYKORZYSTAĆ SWOJE DOŚWIADCZENIA ORAZ KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE KONTAKTY W REALIZACJI NOWYCH STRATEGICZNYCH CELÓW UCZELNI – DOŁĄCZCIE DO MNIE I DO MOICH WSPÓŁPRACOWNIKÓW!

Szanowni Państwo,

najwyższą wartością każdej jednostki organizacyjnej, w tym uczelni, jest CZŁOWIEK, jako podmiot i jako perła w koronie, bez której brak kolorytu. Z największym szacunkiem odnoszę się do ludzi, zwłaszcza ludzi czynu i odważnych. Zatem działania w zarządzaniu uniwersytetem zamierzam skupić na potencjale tkwiącym w ludziach Uniwersytetu Przyrodniczego.

Głównymi filarami działania uczelni są: NAUKA, szeroko pojęta EDUKACJA oraz INTEGRACJA Z GOSPODARKĄ w dobrze ułożonym systemie organizacyjnym. Przedstawię teraz Państwu mój punkt widzenia dotyczący każdego z trzech filarów. Przyjęli go już najbliżsi współpracownicy, zwłaszcza prorektorzy odpowiadający za poszczególne elementy tego systemu, liczę też na Państwa akceptację.



Przekazanie władzy rektorskiej. Prof. Roman Kołacz zakończył swoją drugą kadencję, prof. Tadeusz Trziszka – rozpoczął pierwszą

NAUKA jest podstawowym elementem tożsamości uniwersytetu, dlatego zwracam uwagę na następujące obszary:

1 Chciałbym, wspólnie z całym managementem uczelni, stworzyć mechanizmy skutecznego pozyskiwania środków finansowych na badania i rozwój zaplecza badawczego. Zrobimy to m.in. poprzez wspieranie najbardziej aktywnych pracowników i doktorantów w procesie przygotowawczym projektów, zapewniając im wsparcie finansowe, formalno-prawne i administracyjne. Będą mogli też liczyć na aktywną, służebną pomoc administracji w czasie realizacji projektów;

2 Zamierzam rozszerzyć możliwości działania w ramach programu internacjonalizacji badań i wymiany naukowej, m.in. w programie Horyzont 2020, Wspólnot Wiedzy i Innowacji, w tym KIC: Climate, Health, Food4Future;

3 Będziemy wspierać najbardziej twórczych i ambitnych pracowników uczelni, realizujących wielkie projekty, zwłaszcza młodą kadre, m.in. poprzez nagrody, wyróżnienia i premie finansowe, obniżanie pensów dydaktycznych oraz promowanie osób i zespołów;

4 Będziemy umacniać współpracę naukowo-badawczą z całym środowiskiem akademickim i instytucjami naukowymi Wrocławia, a także z innymi jednostkami naukowymi kraju poprzez wspólne projekty m.in. w zakresie Inteligentnych specjalizacji i Wspólnot Wiedzy i Innowacji. Pogłębimy współpracę z WCN, EIT+ i Wrocławskim Parkiem Technologicznym – to szczególnie ważne w aspekcie transferu wiedzy i innowacji;

5 Będę wspierał wydziały w zakresie ubiegania się o kolejne prawa doktoryzowania i habilitowania, co buduje prestiż naukowy, ale na poparcie liczyć mogą też inicjatywy dotyczące prowadzenia studiów magisterskich, m.in. na biologii;

6 Będziemy kłaść duży nacisk na zatrudnienie najbardziej twórczych i najlepszych studentów, doktorantów i młodych pracowników naukowych w wiodących zespołach badawczych. Kierujemy działania na tworzenie *know-how*. Zamierzamy wspierać rozwój inkubatorów przedsiębiorczości oraz tworzenie spółek spinowych i start-upowych, działających na rzecz transferu wiedzy do gospodarki;

7 Ważnym priorytetem jest sprawa szybkiego zdobywania stopni i tytułów naukowych przez naszych doktorantów i młodych pracowników nauki, co będzie wymagało szczególnie dużej aktywności twórczej i publikacyjnej zwłaszcza w renomowanych czasopiśmie;

8 Wspólnie z pionem prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. **JAROSŁAWA BOSEGO**, będziemy tworzyć warunki i podejmować działania na rzecz przyspieszenia internacjonalizacji badań i wszelkiej międzynarodowej kooperacji uczelni z innymi jednostkami naukowymi;

9 Szczególną uwagę chciałbym zwrócić na programy realizacji studiów doktoranckich, zwłaszcza w sieciach międzynarodowych. W tym tkwią nasze ambicje i potencjał rozwojowy;

10 Chcę położyć duży nacisk na zwiększenie reprezentacji pracowników nauki w międzynarodowych i krajowych gremiach kolegialnych i ewaluacyjnych. Jest to istotne dla przyszłości uczelni.

EDUKACJA to drugi filar, a zarazem priorytet oraz element najmocniej kształtujący wizerunek uczelni. Jakość kształcenia powinna być naszym nadrzędnym celem. Wiem, że największy ciężar będą ponosiły wydziały i w tym wspólnie z prorektorami będziemy chcieli im pomóc. Jestem otwarty na kreatywną współpracę z dziekanami. Musimy jednak podjąć ogromny wysiłek:

- 1** Wspólnie z pionem prorektora ds. studenckich i edukacji, prof. **JÓZEFA SOWIŃSKIEGO**, przy wsparciu wszystkich jednostek uczelni, a zwłaszcza wydziałów, musimy dokonać zasadniczej rekonstrukcji systemu nauczania, tak aby stać się wiodącą jednostką w przestrzeni edukacyjnej Europy;
- 2** Chciałbym, byśmy mogli doprowadzić do sytuacji, by werbalne zapisy lansowane przez Polską Komisję Akredytacyjną dotyczące jakości kształcenia (na rzecz: wiedzy, umiejętności, kompetencji) wnosily autentyczne i realne wartości w rzeczywistym kształceniu kreatywności, przedsiębiorczości i komunikacji w znaczeniu globalnym;
- 3** Przeanalizujemy plany studiów w kierunku zmniejszenia liczby godzin, a zwłaszcza nadgodzin, na rzecz samodzielnego kształcenia się studentów poprzez udział w warsztatach, panelach dyskusyjnych, seminariach itp., dążąc do standardów europejskich;
- 4** Będziemy dążyć do dalszego zwiększania liczby studentów w międzynarodowej przestrzeni edukacyjnej w ramach różnych programów europejskich, w tym m.in. Erasmus+;
- 5** Dostosowując kształcenie do zmieniających się potrzeb gospodarki, będziemy rozszerzać ofertę na studiach

magisterskich, ale także na studiach podyplomowych i na kursach specjalizacyjnych, w celu pozyskiwania nowych słuchaczy. Jednak kluczowym elementem musi być jakość kształcenia;

- 6** Będę wspierał tworzenie kolejnych kierunków studiów w języku angielskim oraz programy sprzyjające zachęcaniu studentów z zagranicy do studiowania na naszym uniwersytecie;
- 7** Chciałbym, byśmy praktycznemu kształceniu poświęcili więcej uwagi. Będziemy więc wspierać działania w pozyskiwaniu miejsc praktyk, w tym również na uczelni, dlatego zamierzamy unowocześniać i rozwijać bazę we własnych stacjach i zakładach doświadczalnych, a ponadto poprzez inkubatory przedsiębiorczości dążyć to rozwoju firm start-upowych;
- 8** Należy rozwinąć system szeroko pojętej edukacji dla społeczeństwa z upowszechnianiem wiedzy zgodnie z zasadami przyjętymi w programach Horyzont 2020, a zwłaszcza we Wspólnotach Wiedzy i Innowacji (KIC);
- 9** Będziemy dążyć i zachęcać, aby wzorem dobrych uniwersytetów zachodnich włączać studentów, zwłaszcza studiów II stopnia, w realizowane projekty naukowe i w życie wydziałów, instytutów i katedr;
- 10** Misją uniwersytetu – obok nauki – jest kształcenie, a solą uczelni są studenci, dlatego ze szczególną troską i otwartością należy traktować studentów i wspierać studenckie instytucje: samorząd, koła naukowe, grupy twórcze, wolontariat i inne organizacje. Zatem dostęp studentów i doktorantów do rektora winien mieć klauzulę pierwszeństwa.



Damian Kordas, student weterynarii na UPWr i zwycięzca programu „Master Chef” wyróżniony statuetką „Sapere auso”, oraz przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich prof. Wiesław Baniś



WSPÓŁPRACA Z GOSPODARKĄ – to trzeci filar uczelni i jej siła napędowa. Kluczowym i egzystencjalnym warunkiem sukcesu współczesnej uczelni jest szeroko pojęta współpraca z biznesem i administracją samorządową przy wsparciu administracji rządowej. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu musi to mieć wpisane w swój system strategiczny:

1 Będziemy umacniać nasze kontakty z gospodarką i regionem, w czym ważnymi dla nas partnerami są: urząd marszałkowski, Urząd Miasta Wrocławia, inne urzędy miast, gmin i powiatów, organizacje biznesowe, m.in. BCC, instytucje transferu wiedzy, w tym WPT, WCN, EIT+, klastry, m.in. NUTRIBIOMED;

2 Kluczowym i strategicznym działaniem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu w kadencji 2016–2020 i dalej do 2030 roku będzie program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Program ten został przyjęty na podstawie porozumienia ujętego w uchwale Zarządu Województwa Dolnośląskiego z 26 maja tego roku. Program ten otwiera nam drogę do przedsięwzięć transferu wiedzy do gospodarki w niespotykanej dotychczas skali. W program będzie włączone całe środowisko akademickie Wrocławia, biznes i administracja samorządowa województwa. Program „Zielona Dolina” stanowi strategiczne przedsięwzięcie Uniwersytetu Przyrodniczego jako lidera w obszarze agrobiznesu i produkcji żywności. Przyniesie zyski nie tylko uczelni, ale także efekty gospodarcze i społeczne, bo wpłynie na jakość życia, w tym poziom profilaktyki zdrowotnej;

3 Równoległe do strategicznych działań naszego uniwersytetu, obok „Zielonej Doliny”, będą realizowane programy Wspólnot Wiedzy i Innowacji, zwłaszcza two-

rzący się KIC Food4Future oraz nadal wdrażane KIC Klimat i KIC Zdrowie. Będziemy wchodzić w aktywne działania programów globalnych, w tym „Nowy jedwabny szlak”, a także tzw. działania 16 + 1 w obszarze żywności dla przyszłości we współpracy Europy Środkowej i Azji. Z tymi aktywnościami wiążę szczególne nadzieje na rozwój naszego uniwersytetu i wielki sukces w przyszłości. Zapraszam środowisko akademickie Wrocławia i przedsiębiorców do współpracy!

4 Chcę też zwrócić uwagę na racjonalne wykorzystanie środków z funduszy europejskich w realizacji strategicznych inwestycji służących nauce i rozwojowi uczelni oraz regionu. Bardzo mocno liczę na kontrakt terytorialny. Będę starać się pozyskiwać środki własne i z biznesu we wspólnym interesie ekonomicznym i społecznym;

5 Prace dyplomowe i doktorskie w zdecydowanej większości winny być realizowane dla potrzeb gospodarki. Nie może być tak, aby uczelnia nie podejmowała wspólnych wysiłków z biznesem i administracją na rzecz rozwoju regionu i innowacji. Dlatego wspólnie z panią prorektorem ds. innowacji i współpracy z gospodarką, prof. **ANNA CHEŁMOŃSKA-SOYTA**, poświęcimy temu szczególną uwagę;

6 Duży nacisk chciałbym położyć na współpracę z absolwentami naszej uczelni z możliwością wykorzystania ich potencjału dla rozwoju uczelni. Absolwenci to nasi dożgonni ambasadorowie. Dlatego apeluję do studentów: dzień, w którym przekroczyliście mury uczelni, stał się spoiwem wiążącym was z uczelnią na zawsze, a jako absolwenci pozostajecie uczestnikami rozwoju uczelni i musicie się z nią zawsze utożsamiać, natomiast uczelnia będzie się wami szczeni. Tak jest w Izraelu, USA, Japonii i dlatego tam osiągnięto największe sukcesy. Stawiam bardzo mocno na realną współpracę z absolwentami!



Prof. JAROSŁAW BOSY,
prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
ds. nauki i współpracy z zagranicą,
rektor kadencji 2020–2024

Za co cenię rektora Tadeusza Trziszkę? Za to, że nauczył mnie słuchać. Bo on słucha, zadaje pytania, cały jest rozmową, dyskusją, poszukiwaniem odpowiedzi. Cenię go też za to, że utrzymał drużynę, którą stworzył, obejmując kierownictwo naszej uczelni w 2016 roku. To wbrew pozorom wcale nie jest łatwe, bo stworzyć zespół to jedno, ale utrzymać go, sprawić, że będzie umiał ze sobą współpracować, a nie rywalizować, to naprawdę duża umiejętność. Przez te cztery lata pracy jako prorektor

Aby osiągnąć wymienione cele, ważny jest **SYSTEM ZARZĄDZANIA i ORGANIZACJA UCZELNI**, bez których nie da się zrealizować zamierzeń i osiągnąć sukcesu. Dlatego wspólnie z prorektorem ds. rozwoju uczelni, prof. ADAMEM SZEWCZUKIEM, i kanclerzem MARIANEM RYBARCZYKIEM będziemy podejmować intensywne działania:

- 1** Niezbędnym czynnikiem sprawnego zarządzania jest administracja uczelni oraz systemy zarządcze i programy wspierające. Mam szacunek i zaufanie do ludzi administracji uczelni. Będę jednak chciał dokonać audytu i przeglądu wszystkich struktur uczelni w zakresie systemu zarządczego i analizy ich wykorzystania w realizacji badań, dydaktyki i współpracy z gospodarką. Kładę akcent na służebność w realizacji podstawowych zadań uczelni oraz dostosowanie wdrażanych systemów, w tym EOD i pozostałych systemów zarządczo-informatycznych;
- 2** Bardzo ważnym ogniwem funkcjonowania uczelni są wydziały, to na nich spoczywa większość obowiązków. Będę chciał poświęcać im więcej uwagi i wsparcia w realizacji celów. Chciałbym zwiększyć rolę i odpowiedzialność za rozwój uczelni poszczególnych jednostek organizacyjnych, w tym zakładów, katedr i instytutów;
- 3** Podejmę działania zmierzające do racjonalizacji kosztów, by można było zaoszczędzone środki przeznaczyć na wspomaganie badań naukowych i wzrost uposażeń pracowników najbardziej aktywnych;
- 4** Chcę realizować strategię rozwoju uczelni do 2020 roku w zakresie inwestycji, a także dokonać niezbędnych korekt służących rozwojowi uczelni. Szczególnie istotna dla nas jest perspektywa inwestycyjna w ramach kontraktu terytorialnego,

związana z projektem stworzenia Regionalnego Centrum Innowacyjnych Technologii Produkcji, Przetwórstwa i Bezpieczeństwa Żywności. Ważne jest przyjęcie i zrealizowanie programu modernizacji i usprzętowania sal wykładowych, ćwiczeniowych i seminaryjnych na uczelni i w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w celu poprawy jakości kształcenia;

5 Z troską będę podchodził do problemów indywidualnych pracowników i studentów. Uważam, że każdego należy wysłuchać, zrozumieć i udzielić pomocy w ramach możliwości.

Podsumowując, podkreślam z całą mocą: **UNIwersytet to wspólnota pracowników i studentów, więc wszyscy jesteśmy współodpowiedzialni za rozwój uczelni, jej konkurencyjność i przyszłość. Uniwersytet to także część szerszej wspólnoty: społeczeństwa miasta, regionu, kraju – potencjał Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu ma tę wspólnocie służyć, a ona być źródłem jego siły i oparciem w rozwoju.**

Szanowni Państwo,

trzeba szukać sposobu na rozwój i odniesienie sukcesu w warunkach trudnych. Trudnych, jeśli nie będziemy zdolni zaakceptować konwergencji, czyli dostosowania się do istniejącej rzeczywistości, która staje się wyznacznikiem codzienności. Podjąłem się zarządzania jednostką w warunkach trudnych, w których trzeba mieć świadomość walki o godny byt, rozwój i sukces, ale nie walki o przetrwanie. Odrzucam walkę o przetrwanie.

Mam ogromne poczucie odpowiedzialności, nie wolno się cofać, trzeba podejmować trudne decyzje, nie wolno

u boku rektora Tadeusza Trziszki dokonał się we mnie swoisty przełom. Jestem człowiekiem, który musi mieć cel i który konsekwentnie do tego celu dąży. Tadeusz Trziszka nauczył mnie, żeby w tym dążeniu nie spalać się na przeszkodach. Kiedy przyszedłem do niego z pomysłem, byśmy wystartowali w konkursie ministerstwa „Inicjatywa Doskonałości”, zapytał, czy jestem pewien, że damy radę, a potem dał mi wolną rękę. Wspierał radą, kiedy było trzeba, ale też rozmowami i swoimi kontaktami. Ten pomysł, który początkowo mógł się wydawać jakąś fantastyką, przyniósł nam wszystkim sukces i niebywały skok naszej uczelni. Ciężko na niego pracowaliśmy, a tym pierwszym momentem było owo „tak, rób to”, jakie usłyszałem od swojego szefa,

czyli rektora Trziszki. Jeśli mam coś jeszcze podkreślić, to jego niezwykłą dbałość o relacje z ludźmi. Spotykaliśmy się nie tylko na gruncie zawodowym, ale też prywatnym, co – takie mam poczucie – naprawdę było ważne i potrzebne naszym bliskim. Bo w ten sposób łatwiej rozumieli, dlaczego praca jest dla nas tak ważna, dlaczego poświęcamy jej tyle godzin i dni. Dla mnie osobiście te spotkania przy okazji świąt czy różnych mniejszych lub większych prywatnych uroczystości były jednym z istotnych elementów budowy wspólnoty. I to poczucie zawdzięczamy tej wyjątkowej umiejętności Tadeusza Trziszki, który stara się ludzi łączyć, a nie dzielić, dostrzegać w nich zalety, potencjał, możliwości i dopingować do jak najlepszego ich wykorzystania.

wątpić, trzeba iść czasem pod prąd i nie wolno się bać. Trzeba czasem podejmować wysokie ryzyko i mieć wiarę, że można – jak zapisano w Biblii – przejść przez morze suchą stopą.

Wszelkie problemy są dziełem pochodzącym wyłącznie od ludzi, m.in. przez złą organizację lub niechęć do kreatywnych działań. Dlatego chcę rozmawiać z ludźmi, a przez to problemom w miarę możliwości zapobiegać, nie dopuszczać do ich eskalacji.

Trzeba projektować przyszłość (na wiele lat... 20..., 30... i więcej), projektować kompetencje pod przyszłość oraz przewidywać kierunki działań pod przyszłość, a nie czekać, aż rynek narzuci, bo wówczas będziemy wyrobnikami, a nie liderami. A my chcemy, my musimy być liderami w naszych obszarach aktywności! Nadając ton przyszłości, musimy już dzisiaj tworzyć konsorcja naukowo-biznesowe i budować wielki potencjał edukacyjny oraz instytucje transferu wiedzy. To inni muszą nas doganiać, a nie odwrotnie.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu na przestrzeni ostatnich 20 lat osiągnął wielki sukces i nie uległ siłom przeciwności, gdyż był dobrze zarządzany. Teraz wymaga nowego przyspieszenia, aby wzbić się na wyżyny europejskiej przestrzeni akademickiej transferu wiedzy i innowacji.

Naszym przesłaniem na nową kadencję niech będzie:

**PRZYJAZNY, KREATYWNY I NOWOCZESNY UNIWERSYTET
W ZINTEGROWANYM I ZINTERNACJONALIZOWANYM
ŚRODOWISKU.**

Ja wierzę, że wspólnie z całą społecznością akademicką osiągniemy cel z wielkim sukcesem. To jest pragnienie mo-

je, moje wielkie pragnienie, i chciałbym, by było wspólnym naszym pragnieniem. Paolo Coehlo pisze w „Alchemiku”: „Kiedy czegoś gorąco pragniesz, to cały świat i wszechświat działa potajemnie, by udało ci się to osiągnąć”. Katie Holmes wskazuje, iż „Wszyscy marzymy i szczęśliwie dla nas marzenia naprawdę często się spełniają”. Chciałbym, aby w nas wszystkich została tchnięta wielka wiara w sukces. Św. Faustyna mówiła: „Zaufajcie”, a ja dodam „Zaufajcie mi i moim wspaniętym prorektorom”. Wierzę w głęboką odpowiedzialność kierowników jednostek organizacyjnych uczelni.

Zawsze obawy ludzi, także pracowników, są związane ze zmianami, ale zmiany są kluczowym elementem postępu. Dlatego pochyłmy się nad słowami Ewangelii, gdzie bardzo często pojawiają się słowa otuchy: „Nie lękajcie się”. Niech to będzie też naszą dewizą:

**NIE LĘKAJMY SIĘ NIEZBĘDNYCH ZMIAN, KTÓRE MUSZĄ
NASTĄPIĆ DLA NASZEGO DOBRA! NIE LĘKAJCIE SIĘ ZMIAN,
KTÓRE UNIOSĄ NASZĄ ALMA MATER.**

Na tych zmianach skorzystamy wszyscy i cała społeczność akademicka. Niech wspierają nas słowa Walta Disney’a: „Nasze marzenia spełniają się, jeśli tylko mamy odwagę za nimi podążać”.

Zatem, nie lękając się, podążajmy za marzeniami, które staną się faktem zmaterializowanym dla naszego wspólnego dobra i dla naszej przyszłości.

Dziękuję za uwagę i cierpliwość. Zapraszam do współdziałania.

Rok akademicki 2016/2017 uważam za rozpoczęty: „QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT”. •



Prof. ADAM SZEWCZUK,
prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
ds. organizacji i rozwoju uczelni

Trudno mówić o rektorze jako o przełożonym, bo profesor Trziszka ma dar kierowania ludźmi na zasadach mocno partnerskich. Tworzenie zespołu ukierunkowanego na wspólne działanie i wzajemne wspieranie się to wielka umiejętność, którą posiadał profesor do perfekcji. W takim środowisku relacje szef-podwładny mocno się zacierają, jest natomiast wspólna sprawa, dla której poświęca się czas i umiejętności. Do tego rektor Trziszka – pomimo nawału obowiązków – zawsze znajduje czas na „zwykłą albo niezwykłą” pomoc w trudnych sprawach, z jakimi mierzą się członkowie jego zespołu. Jest to wielka i mocno szlachetna umiejętność, za co jestem osobiście bardzo wdzięczny.

2016 rok, 15 listopada

JUBILEUSZ 65-LECIA UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO WE WROCŁAWIU

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

Mija siedem tygodni od chwili, gdy w tej auli inaugurowaliśmy rok akademicki, a dzisiaj mam wielką radość wspólnie z Państwem świętować 65. rocznicę istnienia we Wrocławiu naszego uniwersytetu.

Święto uczelni od lat obchodzimy równoległe ze Świętem Nauki Wrocławskiej celebrowanym w rocznicę wykładu wygłoszonego 15 listopada 1945 roku przez profesorów Ludwika Hirszfelda na Uniwersytecie i Kazimierza Idaszewskiego na Politechnice. Te wykłady zainaugurowały pierwszy rok akademicki w ruinach powojennego Wrocławia.

W strukturach ówczesnej uczelni, Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, wśród sześciu wydziałów znalazły się dwa, tj.: Wydziały Medycyny Weterynaryjnej i Rolniczy, z których w 1951 roku wyodrębniono samodzielną uczelnię: Wyższą Szkołę Rolniczą, później nazwaną Akademią Rolniczą, a od dziesięciu lat Uniwersytetem Przyrodniczym.

Na co dzień zajęci pracą, skupieni bardziej na tym, co przed nami, nie wracamy do historii. Ale chyba większość tu obecnych ma świadomość, jak ona jest ważna, jak bardzo kształtuje nasze „tu i teraz”, determinuje losy narodów, społeczności, grup zawodowych, wspólnot i każdego z nas indywidualnie.

Historia jest czymś, co warto znać i rozumieć. Nie dlatego, że się powtarza – jak mówią niektórzy. Powtarzalne

są raczej ludzkie postawy, emocje i mechanizmy, które ludźmi kierują.

Ale znajomość historii uzbraja nas w niepowtarzalną wiedzę o świecie i o nas samych. Łatwiej zrozumieć, kim jesteśmy i jaki świat nas otacza – jeśli rozumiemy, w jakim procesie historycznym, cywilizacyjnym i kulturowym uczestniczymy. Ta wiedza pomaga także dokonywać wyborów. Znamy przeszłość z jej sukcesami, ale i porażkami. Wiemy, jakie skutki przyniosły określone decyzje, podjęte działania. Iluż rozterek można uniknąć, mądrze korzystając z historii!

Jan Paweł II powiedział, że pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość. Chciałbym, by święto Uniwersytetu Przyrodniczego, nasze święto nauki, obchodzone równocześnie z jubileuszem 65-lecia, stało się okazją do jednoczesnego ożywienia pamięci i wzbudzenia energii działania dla przyszłości, zwłaszcza w obszarze współpracy całego środowiska akademickiego Wrocławia.

Poświęćmy więc chwilę, by przypomnieć choćby najważniejsze wydarzenia, które ukształtowały naszą dzisiejszą rzeczywistość:

Dokładnie 160 lat temu (w 1856 roku) powstała w Dułanach koło Lwowa Wzorcowa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego (przekształcona później w Akademię Rolniczą),

a w 1881 roku we Lwowie utworzono Akademię Medycyny Weterynaryjnej... To są naszej wspólnoty uczelnianej najstarsze korzenie.

Wybitni lwowscy profesorowie, przygnani zawieruchą wojenną tu, nad Odrę – dali początek nowej uczelni pod szyldem Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu. Pierwsza uczelnia powojennego Wrocławia powstawała na materialnych pozostałościach wspaniałego uniwersytetu noblistów, Uniwersytetu Breslau, na którym nauki rolnicze rozwijały się od 1880 roku, właśnie w budynkach przy dzisiejszej ulicy Norwida, wówczas Hansastrasse.

65 lat temu, w 1951 roku, decyzją polityczną wyodrębniło z istniejącej struktury Uniwersytetu i Politechniki Wyższą Szkołę Rolniczą jako uczelnię odrębną, dostosowaną do wzorców radzieckich. Decyzja ta nie została wówczas dobrze przyjęta przez środowisko akademickie. Warunki, w jakich uczelnia rozpoczęła działalność, były bardzo trudne, dzisiaj nie do wyobrażenia. A jednak to wtedy zapoczątkowane zostały procesy, które doprowadziły nas do dzisiejszej pozycji.

Pozycji czołowej uczelni przyrodniczo-rolniczej w kraju, lidera w zakresie uzyskiwanych patentów, aktywnego uczestnika międzynarodowych projektów, laureata wielu prestiżowych nagród, z niepozabawionymi podstaw aspiracjami wybiecia się na znaczącą pozycję w Europie. Warto – nim zazniemy chwalić się tym kim, jesteśmy, lub narzekać na to, czego nam brakuje – uświadomić sobie, jak było na starcie, od czego zaczynaliśmy.

Proszę pozwolić, że przytoczę za opracowaniem **JAKUBA TYSZKIEWICZA** kilka faktów z tamtego okresu, sprzed 65 lat. W momencie utworzenia WSR kadra naukowo-dydak-



Uniwersytet Przyrodniczy odwołuje się w swojej historii zarówno do trudnych początków powojennych lat, jak i dziedzictwa uczelni lwowskich

tyczna składała się z 36 pracowników samodzielnych i 159 pomocniczych. Uczelnia miała 4 wydziały rozproszone po całym mieście. Wydział Melioracji Rolnych działał w budynku mieszkalnym, Wydział Weterynaryjny w pomieszczeniach po dawnych stajniach i garażach, Rolnictwo korzystało z pomieszczeń Uniwersytetu Wrocławskiego, a Zootechnika nie miała w ogóle żadnego lokalu. W kolejnych dekadach liczba pracowników WSR wprawdzie rosła, ale w latach 60-tych profesorowie i docenci nadal stanowili zaledwie 10 procent.

Dziś Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu jest miejscem pracy 1600 pracowników, w tym ponad 800 pracowników naukowych, 250 profesorów i doktorów habilitowanych, ponad 200 doktorantów. Obecnie pracujemy w nowoczesnej uczelni w nowych salach i laboratoriach, m.in. Wydziału Nauk o Żywności, Centrum Geo-Info-Hydro, Centrum Bioinżynierii czy wspaniałego Centrum Dydaktyczno-Naukowego, gdzie teraz jesteśmy. Możemy prowadzić doświadczenia i zajęcia dydaktyczne w wielu ośrodkach na terenie Wrocławia oraz zamiejscowych zakładach doświadczalnych i stacjach badawczo-dydaktycznych.

Przywołajmy więc dziś z wdzięcznością pamięć tych, którzy dokładnie 65 lat temu organizowali Wyższą Szkołę Rolniczą i wbrew zewnętrznym uwarunkowaniom kładli fundamenty pod rozwój Uniwersytetu Przyrodniczego, jaki dziś znamy i jakim się szcycimy. Głównymi organizatorami Wyższej Szkoły Rolniczej byli profesorowie **STANISŁAW TOŁĘPA**, **ALFRED SENZE** i **BOLESŁAW ŚWIĘTOCHOWSKI**.

W 1972 roku konsekwentne działania ówczesnego rektora – profesora **RYSZARDA BADURY** – doprowadziły do zmiany nazwy na Akademię Rolniczą we Wrocławiu. Lata 70. przyniosły zwiększenie liczby pracowników naukowych, nowe specjalności, zdecydowaną poprawę sytuacji lokalowej. Był to czas inwestycji w nowoczesną wówczas aparaturę do celów badawczo-naukowych. Pod szyldem Akademii Rolniczej przywitaliśmy demokratyczne przemiany końca lat 80. Rzeczywistą autonomię uczelni przyniosły lata 90. I to był początek nowej ery rozwoju, zainicjowanej m.in.



Podczas jubileuszu tytułem doktora *honoris causa* wyróżniono prof. Zygmunta Litwińczuka, rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie



Konwent UPWr – rodzinne zdjęcie już z nowym rektorem prof. Tadeuszem Trziszką

reformą finansów uczelni przeprowadzoną przez rektora, profesora **JERZEGO KOWALSKIEGO**.

Kolejne etapy to konsekwentna modernizacja i rozkwit uczelni. Kadencje rektorów, zwłaszcza profesora **TADEUSZA SZULCA**, a dalej śp. profesora **MICHAŁA MAZURKIEWICZA** i mojego poprzednika – profesora **ROMANA KOŁĄCZA**, odmieniły nie tylko infrastrukturę uczelni, jej wygląd, ale też sposób działania i zbudowały wiarę we własny potencjał.

W efekcie z małej lokalnej uczelni staliśmy się znaczącą placówką dydaktyczną i naukową, mocno, zdecydowanie i pozytywnie oddziałującą na otoczenie, a także rozpoznawalną i cenioną uczelnią. Od 10 lat pracujemy pod szyldem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Same zmiany szyldów nie są, rzecz jasna, warte szczególnej uwagi, ale za każdym razem były one przejawem pewnych ważniejszych przemian, wyrazem aspiracji wspólnoty uczelnianej, sygnałem głębszych zmian.

Nazwa uniwersytet oddaje w dużej mierze wszechstronność naszych zainteresowań i skalę podejmowanych zadań. Choć wszyscy, którzy śledzą toczący się w świecie dyskurs o idei uniwersytetu i jego roli we współczesnym świecie, zdają sobie sprawę, że cywilizacja zachodnia, której jesteśmy częścią, znalazła się na jakimś przejściowym etapie. Być może to jeszcze schyłek uniwersytetu typu humboldtowskiego, a może już początek uniwersytetu 3. generacji.

Osobiście jestem przekonany, że uniwersytet przyszłości będzie to uczelnia wychodząca poza strukturę instytucjonalną, bo nauka nie ma granic, a technologie informacyjne



Jubileusz 65-lecia Uniwersytetu Przyrodniczego to również okazja do uhonorowania tych, którzy zarządzają uczelnią

powodują, że odległość przestała być jakkolwiek przeszkodą w komunikacji. Najważniejszych globalnych problemów ludzkości, w tym kwestii żywienia, dostępu do wody, źródeł energii – nie da się rozwiązać na poziomie pojedynczych organizacji, instytucji, a nawet państw.

Sądzę, że uniwersytet przyszłości, w którego tworzenie dziś jesteśmy zaangażowani, może skutecznie funkcjonować jedynie w sieci różnorodnych powiązań, relacji i współpracy nakierowanej na różne pola aktywności oraz ścisłe powiązania administracyjno-gospodarcze i naukowo-biznesowe. Ale skoro 65 lat temu, bez tych wszystkich udogodnień, które dziś mamy, w świecie zrujnowanym wojną, nasi profesorowie potrafili zabiegać o kawałek podłogi i szyby do okien, równocześnie w niedogranych pomieszczeniach prowadzić wykłady, a po nocach poszukiwać naukowego wyjaśnienia nurtujących pytań, czy my mamy prawo wątpić?

Skoro mimo opresyjności polityki, wciskającej się w każdy zakamarek uczelni, nasi poprzednicy potrafili wartości przekazać swoim studentom... Czy może się nam teraz nie powieść? „Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość”.

Przypomnijmy w święto nauki w roku jubileuszu, że to właśnie tu rozwinęły się szkoły naukowe, zainicjowane jeszcze przed II wojną światową, szkoły, których jesteśmy wychowankami. Warto wymienić choć kilka przykładów:

- Szkoła Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt profesora **TADEUSZA OLBRYCHTA**;
- Szkoła Żywnienia Zwierząt prof. **TADEUSZA KONOPIŃSKIEGO** (z której wywodzi się nasz były rektor – prof. **TADEUSZ SZULC**);
- Szkoła Żywnienia Zwierząt i Doświadczalnictwa Zootechnicznego prof. **ZYGMUNTA RUSZCZYCA**, kontynuowana przez panią prof. **DOROTĘ JAMROZ**;
- Szkoła Zoohigieny prof. **MIECZYŚLAWA CENY** kontynuowana dziś przez tak zasłużonych dla uczelni profesorów, jak **Z. DOBRZAŃSKI** i **R. KOŁACZ**;
- Szkoła Technologii Fermentacji profesora **ALEKSANDRA TYCHOWSKIEGO**
- Szkoła przechowalnictwa kontynuowana przez prof. **G. SOBROWICZA** i **SOBIESZCZAŃSKIEGO**, a następnie przez prof. **W. LESZCZYŃSKIEGO**.
- Utworzona przez prof. **MARIANA JUNEGO** Szkoła Hodowli Owiec i Zwierząt Futerkowych, a także szkoła towaroznawstwa surowców zwierzęcych kontynuowana

przez panię profesor **IRENĘ GÓRSKĄ** i **TERESĘ SMOLIŃSKĄ**. Mam przyjemność również wywodzić się z tej szkoły;

- Szkoła Chemii Izoprenoidów i Biotransformacji profesorów **MARIANA KOCÓRA** i **ANTONIEGO SIEWIŃSKIEGO**;
- Polska Szkoła Erozji Gleb i Melioracji Leśnych profesora **STANISŁAWA BACA**;
- Zainicjowana przez profesora **JANA WIERZBICKIEGO** Szkoła Gospodarki Wodno-Ściekowej (z której rozrosły się kolejne szkoły profesorów **WOŁOSZYNA**, **SZPINDORA** i **PARZONKI**).

Nadal rozwija się pięć wielkich szkół, które 65 lat temu w różnych dziedzinach nauk weterynaryjnych budowali tu profesorowie **ANTONI BANT**; **GRZEGORZ ZAŁUCKI** i **TADEUSZ GARBULIŃSKI** – kontynuatorzy dzieła profesora **ANDRZEJA KLISIECKIEGO**; **ZYGMUNT MARKOWSKI** i jego następcy: **TADEUSZ SOBIECH**, **BRONISŁAW GANCARZ**, **ZENON WACHNIK**. Ze Szkoły Chirurgiczno-Ortopedycznej i Położnictwa profesora **KAZIMIERZA SZCZUDŁOWSKIEGO** wywodzi się wielu wybitnych uczonych, w tym dwaj zasłużeni rektorzy naszej uczelni: profesorowie **RYSZARD BADURA** i **ALFRED SENZE**. Nadal dużo do powiedzenia mają w nauce wychowankowie i kontynuatorzy Szkoły Mikroelementów w Rolnictwie profesora **KAZIMIERZA BORATYŃSKIEGO**, Szkoły Gleboznawstwa **JANA TOMASZEWSKIEGO** czy Ogólnej Uprawy Roli i Roślin profesora **BOLESŁAWA ŚWIĘTOCHOWSKIEGO**.

Nie jestem w stanie wymienić wszystkich profesorów tworzących podwaliny naszej uczelni, ale te wszystkie nazwiska pokazują, jak wielu wspaniałych nestorów wpłynęło na rozwój naszej *Alma Mater*. Jak ważni są ludzie, a przede wszystkim ludzie twórczy, odważni i wizjonerzy.

Każda ze szkół naukowych to konkretne odkrycia, rozwiązania wykorzystane w praktyce gospodarczej, czasem teorie, które otworzyły nowe kierunki poszukiwań naukowych. Dziś częściej niż pojęciem szkoły naukowej posługujemy się terminami: projekty, zespoły, granty. Bo każdy czas ma swoje własne zwyczaje i sposoby organizowania działań. Mam jednak pewność, że **ISTOTA PRACY NAUKOWCA** pozostaje niezmienna, wywodzi się z ducha nauki, tego ducha, który każe nieustannie pytać, poszukiwać odpowiedzi, by za chwilę je podważyć i znów poszukiwać... A o co pytamy? Jakich prawd poszukujemy? To już kwestia sumienia, wyznawanych wartości i twórczych intuicji każdego naukowca.

Przed profesorami, szefami zakładów, instytutów, katedr, promotorami stawia to kolejne trudne zadanie. Jak kierować rozwojem młodych badaczy, by nie ograniczać ich intelektualnej wolności, nie marnować energii i zapału, a równocześnie ukierunkować to z pożytkiem na właściwe ścieżki? Posiadamy ogromny potencjał zarówno intelektualny, jak i materialny. Musimy to dokładnie zaadsorbować w mechanizm rozwoju uczelni.



Dwóch rektorów dwóch uczelni przyrodniczych – porozumienie w nauce dla przyszłości



Szczególna chwila dla doktora *honoris causa* prof. Litwińczuka. Tego dnia wyróżnienia, medale i odznaki odebrali też pracownicy uczelni



Szanowni Państwo,

w moim wystąpieniu inauguracyjnym rok akademicki powiedziałem, że najwyższą wartością każdej jednostki organizacyjnej, w tym uczelni, jest CZŁOWIEK, dlatego z największym szacunkiem odnoszę się do ludzi, zwłaszcza ludzi czynu i odważnych. Zatem działania w zarządzaniu uniwersytetem będą skupione na potencjale tkwiącym w ludziach Uniwersytetu Przyrodniczego.

Głównymi filarami działania uczelni są: NAUKA, szeroko pojęta EDUKACJA oraz INTEGRACJA Z GOSPODARKĄ w dobrze ułożonym systemie organizacyjnym. Kluczowym i egzystencjonalnym warunkiem sukcesu współczesnej uczelni jest szeroko pojęta współpraca z biznesem i administracją samorządową przy wsparciu administracji rządowej. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu wpisał taką współpracę w swój system strategiczny, włączając w ten system integrację ze środowiskiem akademickim Wrocławia.

Kluczowym i strategicznym działaniem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu w kadencji 2016–2020 i dalej do 2030 roku jest program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Program ten został przyjęty na podstawie porozumienia ujętego w uchwale Zarządu Woj. Dolnośląskiego z 26 maja tego roku. Program ten otwiera nam drogę do przedsięwzięć transferu wiedzy do gospodarki w niespotykanej dotychczas skali. W program będzie włączone całe środowisko akademickie Wrocławia, biznes i administracja samorządowa województwa. Program „Zielona Dolina” stanowi strategiczne przedsięwzięcie Uniwersytetu Przyrodniczego jako lidera w obszarze agrobiznesu i produkcji żywności na rzecz zdrowia publicznego. To przedsięwzięcie przyniesie zyski nie tylko mojej uczelni, ale i środowisku akademickiemu, a także efekty gospodarcze i społeczne, bo wpłynie na jakość życia, w tym także na poziom profilaktyki zdrowotnej.

Program „Zielona Dolina” stanie się programem rozwoju agrobiznesu i gospodarki żywnościowej dla wielu regionów Polski, w kierunku na północ i szlakiem południowym, m.in. na linii autostrady A4, aż do Lublina, z którym nas wiążą

wspaniałe relacje i przyjaźń. W obszarze współpracy naukowej jej pięknym zwieńczeniem jest dzisiejszy tytuł honorowy dla JM Rektora **ZYGMUNTA LITWIŃCZUKA**.

Równoległe do strategicznych działań naszego uniwersytetu, obok „Zielonej Doliny”, będą realizowane programy Wspólnot Wiedzy i Innowacji, zwłaszcza tworzący się KIC Food4Future. Niebawem zostaną ogłoszone wyniki konkursu o prymat w zarządzaniu programem żywnościowym dla Europy. Liczymy, że nasze konsorcjum FoodNexus będzie zwycięzcą, a w tym nasz uniwersytet, a dalej region i Polska. Może to skutkować budową we Wrocławiu Centrum Kolokacji dla Europy Środkowej. Trzymajmy kciuki za zwycięstwo!

Ponadto będziemy wchodzić w aktywne działania programów globalnych, w tym „Nowy jedwabny szlak”, a także tzw. działania 16 + 1 w obszarze nowej generacji żywności prozdrowotnej we współpracy Europy Środkowej i Azji. Z tymi działaniami wiążę szczególne nadzieje na rozwój naszego uniwersytetu i wielki sukces w przyszłości. Zapraszam środowisko akademickie Wrocławia i przedsiębiorców do współpracy!

Chcę też zwrócić uwagę na racjonalne wykorzystanie środków z funduszy europejskich w realizacji strategicznych inwestycji służących nauce i rozwojowi regionu. Bardzo mocno liczę na kontrakt terytorialny i inwestycję pod nazwą „Regionalne Centrum Innowacyjnych Technologii Produkcji, Przetwórstwa i Bezpieczeństwa Żywności” i mam skrytą nadzieję, że wynik konkursu będzie dla nas pomyślny.

Uczelnia podejmuje szerokie działania na rzecz współpracy z gospodarką, m.in. poprzez wzmacnianie integracji z absolwentami. Taki model powinien przyczynić się do rozwiązywania problemów gospodarczych m.in. poprzez wspólne prace dyplomowe na rzecz innowacyjnych rozwiązań dla biznesu.

Management Uniwersytetu Przyrodniczego jest zdeterminowany na bardzo aktywne działanie na rzecz dalszego rozwoju uczelni i budowania lepszej perspektywy dla jego pracowników, doktorantów i studentów. Myślę o adekwatnych do wkładu pracy wynagrodzeniach i szerokiej możliwości

zatrudnienia naszych absolwentów, budowania własnej przedsiębiorczości i systemów samozatrudnienia. To wszystko stanie się możliwe, jeśli będziemy współpracować w środowisku, dzieląc się sukcesami.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu na przestrzeni 65 lat osiągnął wielki sukces i nie uległ siłom przeciwności, gdyż był dobrze zarządzany. Teraz wymaga nowego przyspieszenia, aby wzbic się na wyżyny europejskiej przestrzeni akademickiej transferu wiedzy i innowacji oraz edukacji. Musimy brać przykład z naszych poprzedników sprzed 65 lat, którzy w ogromnie trudnych warunkach budowali naszą teraźniejszość. Robili to z wielkim entuzjazmem i wiarą w sukces. Naśladując tamten entuzjazm, wzmocnijmy naszą wiarę, budując przyszłość dla nas i dla naszych następców. Trzeba projektować przyszłość (na wiele lat... 20... 30... i więcej), projektować kompetencje pod przyszłość oraz przewidywać kierunki działań pod przyszłość, a nie czekać, aż rynek narzuci, bo wówczas będziemy poza marginesem. A my musimy być liderami w naszych obszarach aktywności naukowej, edukacyjnej i biznesowej! Nadając ton przyszłości, musimy już dzisiaj tworzyć konsorcja naukowo-biznesowe i budować wielki potencjał edukacyjny oraz instytucje transferu wiedzy.

Dzisiaj z wielką atencją wręczyłem nominacje na członków Konwentu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Jest to ogromna satysfakcja dla rektora uczelni mieć tak wspaniałe grono wybitnych postaci życia gospodarczego i naukowego w ekskluzywnej organizacji, jaką jest Konwent. Patrząc w przyszłość, liczę na owocną współpracę i obopólne korzyści.

Za chwilę z okazji naszego święta wręczymy medale i odznaczenia oraz specjalne nagrody rektora wybitnym osobom, które przyczyniły się do rozwoju i popularyzacji naszej uczelni. Za dwa dni zostaną wręczone nagrody I, II i III stopnia ponad 250 nauczycielom akademickim naszej uczelni za osią-



Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – jego występ uświetnia wszystkie akademickie uroczystości

gnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne. To oni już dzisiaj budują przyszłość naszej uczelni. Gratuluję wszystkim Państwu i proszę: nie ustawajcie! Najlepsze, co możemy zrobić dla przyszłości, to dobrze pracować w teraźniejszości.

Jestem wdzięczny losowi, że dzisiaj jest nam dane gościć przyjaciół JM Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, który odbierze godność doktora *honoris causa* naszego uniwersytetu. Jest to dla mnie wielka satysfakcja i zaszczyt. Ogromnie cieszę się z tej okoliczności, Panie rektorze. Wszystkim gościom, którzy zechcieli razem z nami świętować 65-lecie Uniwersytetu Przyrodniczego, dziękuję: Państwa obecność umacnia chęć pracy dla dobra wspólnego, jest ważnym sygnałem, że mamy tak wielu tak wyjątkowych przyjaciół.

Panie i Panowie, sobie i Państwu z okazji święta Uniwersytetu Przyrodniczego życzę, byśmy każdego dnia szli do pracy jak na święto: z radością i entuzjazmem, otwartością i życzliwością. I niech ta praca przyniesie owoce, o których wspomni kolejny rektor tej uczelni podczas jubileuszu 100-, a może 200-lecia tej uczelni. •



Prof. CEZARY MADRYAS,
rektor Politechniki Wrocławskiej w latach 2016–2020,
przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola w latach 2019–2020

Profesora Tadeusza Trziszkę znam wiele lat i od lat cenię go zarówno jako naukowca, człowieka, ale i jako rektora. Nie ukrywam, że sukces, jaki osiągnął za jego kadencji Uniwersytet Przyrodniczy, a więc znalezienie się wśród 20 najlepszych polskich uczelni – a przypominę, że w tym gronie nie znalazła się Politechnika Wroclawska – to nie tylko powód do wielkiej satysfakcji, ale też i do pewnej zazdrości,

która powinna mobilizować przegranych do pracy. Ja współpracę z rektorem Trziszką wspominam bardzo dobrze. Zawsze na spotkaniach KRUiO nie tylko był merytoryczny, ale też i życzliwy wobec pomysłów i inicjatyw. Jest świetnym rozmówcą, który wie, kiedy dobrym żartem rozładować napięcie. Umie wysłuchać argumentów adwersarza, szuka tego, co łączy, a nie tego, co dzieli. Społeczność Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu może być dumna z tego, że miała takiego rektora.

2017 rok, 5 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2017/2018

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

Mija rok, odkąd rozpocząłem z nowym zarządem misję kierowania Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Postawiliśmy wówczas sobie bardzo wysoko poprzeczkę na całą kadencję, sformułowaliśmy cele, które chcemy wypełnić treścią, dążąc do sukcesu.

Z perspektywy jednego roku wydaje się, że idziemy właściwą drogą, choć napotykamy na wiele nowych i niespodziewanych spraw wymagających określonych decyzji i korekt wcześniejszych zamierzeń. Niemniej jednak jesteśmy niezłomni w dążeniu do zasadniczego celu, jakim jest osiągnięcie statusu uniwersytetu trzeciej generacji. Zatem z poczuciem powagi i odpowiedzialności kontynuujemy rozpoczęte dzieło doskonalenia uczelni, aby wprowadzić ją do grupy uczelni *Excellence*. O szczegółach będę mówił 14 listopada podczas obchodów Święta Nauki Wrocławskiej. Dzisiaj chcę się skupić na najważniejszych sprawach strategicznych.

Szanowni Państwo,

podtrzymuję, a nawet wzmacniam słowa wyrażone w ubiegłym roku na inauguracji, że najwyższą wartością każdej jednostki organizacyjnej, w tym uczelni, jest CZŁOWIEK, człowiek jako podmiot i jako perła w koronie. Chciałbym, aby ludzie pracujący i uczący się na tej uczelni mieli poczucie bezpieczeństwa, szacunku i zrozumienia.

Ze swojej strony dążę do poszanowania i wystuchania każdej osoby, chociaż nadmiar zadań, jakie postawiłem so-



Człowiek jest podmiotem działania i perłą w koronie – mówił podczas inauguracji roku akademickiego rektor Tadeusz Trziszka

bie w związku z rozwojem aktywności uczelni we wszystkich obszarach, bardzo utrudniał mi częste kontakty z pracownikami uczelni. Pragnę w tym roku akademickim zintensyfikować spotkania ze studentami, doktorantami i pracownikami.

Bardzo liczę na państwa dziekanów, którzy – jako osoby wybrane przez społeczność wydziałów – przyjęli na siebie odpowiedzialność nie tylko za pilnowanie budżetu i koordynowanie bieżącej działalności, ale przede wszystkim za troskę o każdą osobę na wydziale, a dalej o rozwój naukowy i prestiż.



Każda inauguracja to nie tylko wielkie święto społeczności akademickiej, ale też wyznaczenie kierunku działań na nadchodzący rok

Zawsze z największym szacunkiem odnoszę się i będę się odnosił do ludzi czynu i odważnych. Powtarzając za Davidem Hawkinsem, muszę powiedzieć, że „Odważnym sprzyja los, a ci, co się boją w życiu, mają pecha”. Parafrazując, można powiedzieć, że to, czego się boimy, stanie się naszym doświadczeniem i udręką. Dlatego stawiając na odwagę, nie obawiam się podejmować ryzyka w kluczowych i strategicznych działaniach, gdy musimy mieć w świadomości potrzebę wielkiego wysiłku intelektualnego i organizacyjnego. Cytując za Waltem Disney'em, chcę powiedzieć, że „Nasze marzenia spełniają się, jeśli tylko mamy odwagę za nimi podążać”.

Wszystkie działania muszą być skierowane na realizację dobrych intencji, a nade wszystko realizowane ze świadomością celów i dla naszego wspólnego sukcesu.

Powołując się ponownie na Davida Hawkinsa, muszę wyraźnie podkreślić, że stawiam na MOC i odrzucam SIŁĘ, bo w mocy jest szlachetność, a w sile – głupota. Moc jest boska i podnosi na duchu wszystkich, a siła szuka usprawiedliwienia w swojej słabości. Dlatego moc zawsze zwycięża. Myślę, że David Hawkins ma absolutną rację.

Naszą kadencję zaczęliśmy niezwykle ważną intencją, którą społeczność akademicka zaakceptowała, wprowadzając poprzez uchwałę senatu do strategii uczelni. Tą intencją jest program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. To nie jest oderwana rzeczywistość. To dzisiaj, po ponad rocznych działaniach, są już fakty naszej żywej i życzliwej współpracy z urzędem marszałkowskim, na czele z Panem Marszałkiem **CEZARYM PRZYBYLSKIM**, Panią Marszałek **EWĄ MAŃ-**

KOWSKĄ i Panem Dyrektorem **ZBIGNIEWEM DYNAKIEM**, przy wsparciu rektorów środowiska.

Chcę w tym miejscu bardzo mocno podkreślić, że Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu jest częścią całego środowiska akademickiego Wrocławia i Dolnego Śląska. Dlatego nasze działania są działaniami wspólnotowymi, w ścisłej kooperacji.

Dzisiaj, mówiąc o programie „Zielonej Doliny”, mówimy jednym głosem, jako środowisko akademickie, administracja samorządowa i biznes. Tylko formy zintegrowane mają szanse na zwycięstwo w konkurencji.

Wśród istotnych zmian na naszym uniwersytecie należy wymienić nową rolę Biura Rektora, polegającą na konsolidacji kluczowych działań zarządczych uczelni w aspekcie powiązań z administracją regionu dolnośląskiego. Biuro Rektora staje się załącznikiem nowej spółki prawa handlowego zarządzającej programem „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Program ten stanie się wkrótce jednym z największych przedsięwzięć naukowo-gospodarczych nie tylko na Dolnym Śląsku. Podejmujemy działania biznesowe zmierzające do budowania nowych fabryk w obszarze biobiznesu, służących społeczności naszego regionu. W tym aspekcie bardzo liczę na współpracę rektorów uczelni Wrocławia oraz na uruchomienie potencjału przedsiębiorców naszego regionu w ścisłej współpracy z administracją samorządową.

W tym miejscu mogę natknąć się na wewnętrzną krytykę, że zabiegam o cały świat, zapominając o własnej ojczyźnie, jaką jest uczelnia i jej społeczność.

Tak nie jest. Otóż budując solidne fundamenty współpracy regionalnej i szeroko pojętej współpracy akademickiej między uczelniami, budujemy mocny ekosystem o docelowym znaczeniu globalnym. Mając wsparcie administracji regionu (gmin, powiatów, województwa), wsparcie biznesu oraz wzorową współpracę z władzami innych uczelni Wrocławia – tworzymy organizm zintegrowanej społeczności akademickiej pracującej na rzecz rozwoju gospodarczego regionu, podnoszącej jego konkurencyjność. I to jest uniwersytet trzeciej generacji.

Jeśli mamy stać się potężnym środowiskiem naukowo-gospodarczym, to musimy realizować wielkie programy, jak „Zielona Dolina” i „Odra”, której w naszym regionie będzie przewodniczyć Politechnika Wrocławska. Musimy się czymś wyróżniać, aby być konkurencyjnym i innowacyjnym regionem.

Zapraszam panów rektorów, administrację i biznes do wspólnych przedsięwzięć. Musimy w naszej świadomości wprowadzić przekonanie, że jest to nasze wspólne dzieło, a nie wytwór partykularny służący jedynie jednostce. Dlatego powinniśmy dążyć za wszelką cenę do stworzenia dolnośląskiego ekosystemu kooperacyjnego.

Liczę bardzo na wsparcie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla naszych starań w zakresie wzmocnienia Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego „Centrum Biotechnologii”, które konsoliduje sześć instytucji naukowych Wrocławia, osiągając doskonałe wyniki współpracy.

Na początku kadencji w pewnym stopniu zreorganizowaliśmy system zarządzania uczelnią, powołując nowe jednostki, które w zamyśle miały usprawnić proces zarządczy.

Teraz, dostrzegając pewne problemy oraz uwzględniając uwagi płynące od społeczności akademickiej, dokonujemy korekt w celu doskonalenia funkcjonowania poszczególnych jednostek administracyjnych, które muszą służyć pracownikom nauki, studentom i rozwojowi uczelni.



Immatrykulacja to wzruszenia nie tylko studentów, ale też ich bliskich

Wprowadziliśmy i będziemy na Uniwersytecie Przyrodniczym wprowadzać odpowiednie przekształcenia, które mają służyć społeczności akademickiej.

Rozumiem jeszcze istniejące problemy z elektronicznym systemem obiegu dokumentów, w dalszym ciągu doskonalimy go, aby był przyjazny dla wszystkich użytkowników, gdyż od informatycznych technologii nie ma odwrotu.

Usprawniamy też na uczelni system powiązań organizacyjnych wspierający realizację projektów. Szukamy najlepszych sposobów, aby otoczyć większą troską naukowców piszących wnioski i realizujących projekty, uwolnić ich od uciążliwych działań administracyjnych na rzecz skupienia się nad stroną merytoryczną i pracą twórczą.

Pracujemy nad doskonaleniem systemu, który określi ryzyko projektu i wskaże możliwości finansowe korzystne dla naszej uczelni.

Zgodnie z przyjętą formułą na początku kadencji, uznaliśmy, że głównymi filarami działania uczelni są: NAUKA, szeroko pojęta EDUKACJA oraz INTEGRACJA Z GOSPODARKĄ w dobrze ułożonym systemie organizacyjnym.

Obecnie niezwykle ważny staje się nowy program inwestycyjny uczelni. Program ten jest ściśle powiązany z zaplanowanym rozwojem uczelni, a w szerokim aspekcie wpisuje się w program „Zielonej Doliny”. Nasza nowa inwestycja o nazwie „Centrum Innowacyjnych Technologii” (CIT), o wartości blisko 95 mln zł, napotyka na różne problemy formalno-administracyjne, jednakże mam przekonanie, że wspólnie z Zarządem Województwa Dolnośląskiego pokonamy wszystkie przeszkody, bo taką mamy intencję, co zapewne potwierdzi Pan Marszałek.

Tak na marginesie chciałbym zwrócić uwagę, ile tracimy cennej energii, aby walczyć z głupotą wynikającą z niezyciowych zapisów formalno-prawnych. To apel do Państwa pracujących w administracji, aby nie bać się zamieniać głupotę na mądrość, a zło na dobro. Przecież jesteśmy mądrym narodem, a dajemy się ujarzmić częstej mizerocie prawnej ujętej w złych przepisach.

Odnosząc się do kluczowych aktywności uniwersytetu, chciałbym wskazać na priorytety oraz niezbędne działania.

NAUKA I PROGRAMY BADAWCZE

(zarządzane przez prorektora JAROSŁAWA BOSEGO)

Podstawowym elementem tożsamości uniwersytetu są jego zasoby intelektualne i potencjał naukowo-badawczy. Uczelnia poprzez badania naukowe rozwija swój prestiż i wpływa na rozwój gospodarki na drodze tworzenia wiedzy przełomowej i użytkowej stanowiącej źródło innowacji, staje się istotnym

czynnikiem konkurencyjności na rynkach globalnych. Z wielką przyjemnością chcę poinformować, że nasza uczelnia dołączyła do elitarnego grona Human Resources Excellence in Research. To prestiżowe wyróżnienie nadaje Komisja Europejska.

W pionie nauki ważną korektą w odniesieniu do mijającego roku będą działania ewaluacyjne pomocne w podejmowaniu decyzji przed przystąpieniem do przygotowania wniosku projektowego.

W dalszym ciągu musimy intensywnie tworzyć warunki na rzecz przyspieszenia internacjonalizacji badań i wszelkiej międzynarodowej kooperacji UPWr z innymi jednostkami naukowymi.

Szczególny nacisk chcemy położyć na współpracę w programie Horyzont 2020 oraz na współpracę międzynarodową z krajami spoza Europy, w tym z Chinami, bazując na 30-letniej współpracy z tym państwem, co jest ewenementem w skali kraju, którym możemy się szczycić. Tu należy podkreślić, że będziemy wchodzić w aktywne działania programów globalnych, w tym „Nowy jedwabny szlak”, a także tzw. działania w obszarze 16+1, uwzględniając „żywność dla przyszłości” we współpracy Europy Środkowej i Azji.

Głównym priorytetem pozostaje zaktywizowanie programów interdyscyplinarnych studiów doktoranckich i ich realizacja w sieciach krajowych i międzynarodowych. Ważnym elementem jest umacnianie współpracy naukowo-badawczej z całym środowiskiem akademickim i instytucjami naukowymi Wrocławia, w tym z uczelniami Wrocławia, z Wrocławskim Centrum Nauki EIT+, Wrocławskim Parkiem Technologicznym i klastrem NUTRIBIOMED, a także z innymi jednostkami naukowymi w kraju, poprzez wspólnie realizowane projekty.

EDUKACJA

(zarządzana przez prorektora **JÓZEFA SOWIŃSKIEGO**)

Edukacja jest elementem najmocniej kształtującym wizerunek uczelni.

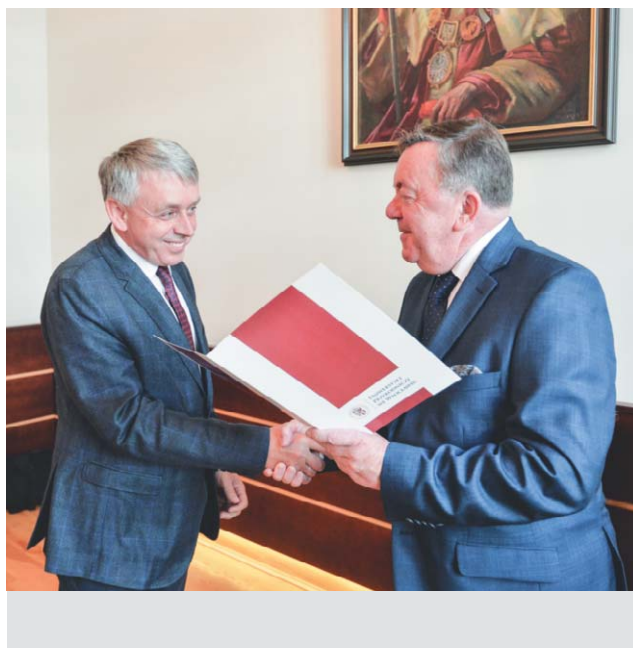
Celem głównym jest doskonalenie systemu nauczania, tak aby uniwersytet stał się wiodącą jednostką w przestrzeni edukacyjnej Europy, działającą na rzecz rozwoju kompetencji, kreatywności i przedsiębiorczości.

Nasze roczne obserwacje oraz rozmowy ze studentami i nauczycielami akademickimi wskazują na konieczność wprowadzenia zasadniczych korekt organizacyjnych w pionie edukacji i spraw studenckich, które są niezbędne do osiągnięcia wysokiego pułapu porównywalnego ze standardami europejskimi.

Musimy mocno wspierać studenckie instytucje, tj.: samorządy, koła naukowe, grupy twórcze, wolontariat oraz inne organizacje wpływające na wzrost aktywności naukowej i społecznej studentów.

Liczymy na współpracę z organizacjami studenckimi w kierunku aktywnego udziału studentów w życiu naukowym uczelni poprzez wspólne warsztaty, panele dyskusyjne, seminaria, projekty badawcze itp.

Bardzo ważnym działaniem prorozwojowym jest poszerzanie oferty o kolejne kierunki studiów w języku angielskim oraz studiów z podwójnym dyplomowaniem, w celu przyspieszenia realizacji procesu internacjonalizacji.



Prof. JÓZEF SOWIŃSKI,
prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
ds. studenckich i edukacji

Przed poprzednimi wyborami rektora prof. dr. hab. Tadeusza Trziszkę znałem osobiście z kilku przypadkowych spotkań. Z racji jego zaangażowania w funkcjonowanie uczelni wiedziałem o nim więcej niż o każdym statystycznym nauczycielu akademickim naszego uniwersytetu. W tamtym okresie (wyborczym) dyskusja na uczelni dotyczyła wyznaczania wizji jej rozwoju i strategii na przyszłość. Wizja prof. Tadeusza Trziszki radykalnie zmieniała funkcjonowanie uniwersytetu i w tamtym czasie była oparta głównie na działaniach związanych z wejściem w struktury Europejskiego Instytutu Technologii i Innowacji. Wizja ta mnie ujęła i w pełni się z nią utożsamiałem przez cały okres bycia prorektorem.

Jednym z najważniejszych działań jest dążenie do osiągnięcia standardów europejskich i zmniejszenie liczby godzin na rzecz samodzielnego kształcenia się studentów oraz kształcenia aktywnego, np. metodą projektową.

Będziemy kontynuować unowocześnianie bazy i warunków socjalnych dla studentów, w tym podniesienie standardu domów akademickich, chcemy też zwiększyć pomoc dla osób niepełnosprawnych i ich wspieranie we wszystkich aspektach procesu dydaktycznego.

WSPÓŁPRACA Z GOSPODARKĄ

(zarządzana przez prorektora ANNE CHEŁMOŃSKĄ-SOYTE)

Kluczowym i egzystencjonalnym warunkiem sukcesu uczelni jest szeroko pojęta współpraca z biznesem i administracją samorządową przy wsparciu administracji rządowej. Konieczne jest mocne zaangażowanie się na rzecz wykorzystania mechanizmów finansowego wsparcia procesów innowacyjnych w realizacji strategicznych inwestycji służących nauce i rozwojowi uczelni, a w efekcie służących rozwojowi biznesu i społeczeństwa w regionie oraz w kraju.

Realizowane programy „Zielona Dolina” i „Odra” będą się przyczyniały do rozwijania własnego ekosystemu współpracy z podmiotami gospodarczymi poprzez wykorzystanie własnej i zewnętrznej infrastruktury badawczej.

W oparciu o zdiagnozowane potrzeby gospodarki zostaną zwiększone działania zmierzające do realizacji prac dyplomatycznych na rzecz podmiotów działających w obszarze biznesu.

Przewidujemy daleko idące wspieranie rozwoju inkubatorów przedsiębiorczości oraz tworzenie spółek spinowych i start-upowych, działających na rzecz transferu wiedzy do gospodarki.

Duży nacisk będzie położony na rozwijanie szerokiej współpracy z absolwentami. Absolwenci to nasi dożgonni ambasadrowie.

Zależy nam bardzo m.in. na zwiększeniu aktywności wydziałowych rad biznesu z możliwością wykorzystania ich potencjału dla rozwoju uczelni.

ROZWÓJ UCZELNI W ASPEKcie ZASOBÓW LUDZKICH, INFRASTRUKTURY I INWESTYCJI

(zarządzany przez prorektora ADAMA SZEWCZUKA)

Pozycja uczelni umacniana jest kompleksowo, zarówno w oparciu o wyżej omówione filary, tj. naukę, edukację i współpracę z gospodarką, jak i poprzez rozwijanie infrastruktury, w tym badawczej, z nowoczesnymi laboratoriami, pracowniami i ich wyposażeniem.

O pakiecie inwestycyjnym pod nazwą Centrum Innowacyjnych Technologii już wspominałem. W ramach tego pakietu powstanie 6 inwestycji, tj.: Centrum Biologii Stosowanej oraz Innowacyjnych Technologii Produkcji Żywności na Biskupinie, Centrum Produktu Regionalnego na Pawłowicach, Ośrodek Zaawansowanych Technologii Produkcji Ogrodniczej w Psarach, Centrum Eksperymentalnych Zakażeń Zwierząt przy pl. Grunwaldzkim, Ośrodek Badawczy Technologii Produkcji Roślinnej na Swojczycach, Centrum Diagnostyki Chorób Roślin przy ul. Norwida.

Zaskoczeniem w tamtym czasie było dla mnie, gdy zostałem poproszony na spotkanie do rektora elekta. Nie spodziewałem się, tym bardziej że tajemnicą poliszynela było, że prorektorem będzie prof. Adam Szewczuk.

Okres czteroletniej kadencji prorektora był jedyną i niepowtarzalną okazją do współpracy z osobą wyjątkową. Olbrzymie naukowe i życiowe doświadczenie przekłada pan profesor Tadeusz Trziszka na codzienność i jedyny, niepowtarzalny sposób bycia. Z natury optymistą, o głębokim przekonaniu, że dobro zawsze zwycięży, pełen energii i nowych pomysłów. Mający niepowtarzalną umiejętność zjednywania wokół siebie ludzi, potrafiący dla każdego znaleźć czas – na chwilę rozmowy. Typowy dzień pracy rektora to pełny gabinet i kolejka oczekujących do niego gości od godz. 7.00 do późnych godzin popołudniowych.

Profesor Trziszka pracował kolegiально i spotkania w jego gabinecie (a w ostatnim semestrze spotkania

zdalne) były w pełnym składzie (z wyjątkiem spraw osobistych i personalnych). Dyskusja nad trudnymi tematami miała swoją dynamikę. Gdy było niezbędne i konieczne (bardzo rzadko), rektor swoim autorytetem przerywał narastające napięcie. W innych sprawach przysłuchiwał się i na koniec trafnie puentował lub prosił o powrót do tematu w późniejszym terminie, po uspokojeniu emocji.

To, co pozostanie na zawsze z tego wyjątkowego okresu, to dobre wspomnienia, uśmiech rektora, uścisk dłoni, spontaniczność kontaktu, zatrzymanie na chwilę, aby choć jedno zamienić zdanie.

Okres współpracy z Tadeuszem Trziszką był wyjątkowy, a „moc”, nie „siła” w czynieniu dobrze dla uniwersyteckiej wspólnoty jest częścią jego osobowości, którą będę się starał dalej kierować. Miałem szczęście, że mogłem z nim przebywać i doznałem doświadczeń, które będą miały wpływ na to, jaki jestem.

W tym miejscu chcę bardzo mocno zaprosić naszych doświadczone przedsiębiorców do współpracy: proszę połączyć wasz potencjał gospodarczy z naszymi możliwościami naukowo-badawczymi. To będzie dobrze służyć rozwojowi regionu.

Szanowni Państwo,

wielkim dla nas wyzwaniem jest nowa Ustawa 2.0 o szkolnictwie wyższym, która weszła w proces konsultacji społecznych. Szanujemy ogromny wkład pracy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a zwłaszcza Pana Premiera **JAROSŁAWA GOWINA** i Pana Ministra **PIOTRA DARDZIŃSKIEGO**. Będziemy wspierać wszystkie działania służące nowoczesności szkolnictwa wyższego. Jest to ustawa, która jeszcze nabiera kolorytu przed jej zatwierdzeniem. Jestem przekonany, że ustawa ta będzie służyć uczelniom i ich autonomii z wizją i świadomością działań innowacyjnych oraz prospołecznych. Przy okazji chciałbym podziękować Panu Ministrowi Piotrowi Dardzińskiemu za jego życzliwość dla naszej uczelni.

Jako uczelnia przyrodnicza, odpowiedzialna za program „Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”, musimy ściśle współpracować z instytucjami rządowymi w kontekście bezpieczeństwa zdrowotnego żywności w łańcuchu produkcyjnym, a także w kontekście funduszy i finansowania programów związanych z profilaktyką zdrowotną w aspekcie produkcji żywności nowej generacji i żywności wysokiej jakości. Bardzo cenię sobie współpracę z Panem Ministrem **JAROSŁAWEM PINKASEM** i bardzo dziękuję za życzliwość i wsparcie dla naszych działań obejmujących program „Zielonej Doliny”, który może się stać zaczątkiem narodowego programu „Żywność i Zdrowie”. Liczę, Panie Ministrze, na wsparcie rządu polskiego dla tej inicjatywy, gdyż żywność wysokiej jakości jest polską inteligentną specjalnością.

Chciałbym w tym miejscu także serdecznie podziękować Panu dr. **WOJCIECHOWI MYŚLECKIEMU** za bardzo mocne wspieranie programu „Zielona Dolina”. Myślę, Panie Doktorze, że uda się nam wprowadzić ten program do Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, co byłoby wielką sprawą dla mojej uczelni, środowiska akademickiego, regionu i Polski. Dziękuję też Panu za umożliwienie współpracy z Bankiem Zachodnim i Grupą Santander.

Władze Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, podejmując działania w nowej strategii, muszą wykazać się odwagą i aktywnością w podejmowaniu ryzyka, aby rozwiązywać problemy stworzone przez ludzi, pokonując je, dążąc do sukcesu. Dlatego jeszcze raz powtórzę, że kluczowym ogniwem w osiągnięciu tego sukcesu jest człowiek, człowiek naszej *Alma Mater*, ja, ty, oni, a także człowiek z zewnątrz, tj. nasi przyjaciele z innych uczelni – rektorzy, nasi przyjaciele z instytucji administracyjnych – marszałkowie i ich współpracownicy, wojewodowie i ich współpracownicy, ludzie z rządu oraz wszystkie osoby nam sprzyjające.

Tak, to my, ludzie, tworzymy środowisko sukcesu. Dlatego ludzi trzeba kochać, bo oni w miłości nie są zdolni do czynienia zła.

Stawiam na zaangażowanie w rytm pracy uczelni studentów, doktorantów i młodej kadry nauki. Wierzę, że kadra adiunktów będzie szybko podnosić swoje kwalifikacje naukowe, a kadra profesorska będzie rozstawiać naszą uczelnię.

Twórzmy zatem atmosferę współpracy i czerpmy stąd naszą radość. Wspomniany dzisiaj David Hawkins w książce „Siła czy moc” czynnik radości plasuje na najwyższych poziomach świadomości. Podążajmy w tym kierunku.

Nadając ton przyszłości, musimy już dzisiaj tworzyć konsorcja naukowo-biznesowe i budować wielki potencjał edukacyjny oraz instytucje transferu wiedzy.

Ja wierzę, że wspólnie z całą społecznością akademicką osiągniemy cel z wielkim sukcesem. To jest moje wielkie pragnienie, które nieustannie podkreślam, powołując się na słowa Paolo Coelho, że cały wszechświat nam sprzyja, jeśli czegoś bardzo pragniemy, i wspiera nas w dążeniu do sukcesu, aż go osiągniemy.

Jednakże nie wolno ulec zwątpieniu i obawom, dlatego trzeba za Ewangelią przyjąć paradygmat ujęty w trzech słowach „Nie lękajcie się”. Są to słowa otuchy i wzmocnienia. Niech to będzie też naszą dewizą.

Pan Kajetan Pyrzyński we fragmencie swego poematu w pogodnym nastawieniu pisze o możliwej naszej polskiej przyszłości, przyszłości zgody.

Cytuję mały fragment:

...W której będzie zapisany
Nowy Casus z Panem Bogiem
Smutek będzie zakazany
Szczęście będzie zaś wymogiem.

Zatem, nie lękając się, podążajmy za szczęściem i marzeniami, które staną się faktem dla naszego wspólnego dobra i dla naszej przyszłości.

Użyłem w moim wystąpieniu kilku sformułowań gómolotnych, czasem filozoficznych, powołując się na różnych myślicieli. Zrobiłem to z przekonaniem, gdyż jeśli coś rzeczywiście chcemy osiągnąć, to musi być w nas MOC, a nie obawa, WIARA, a nie utyskiwania o problemach. Chciałbym, aby tchnienie mocy rozwinęło wolę do wielkich działań i wysiłku całej społeczności naszej uczelni w dążeniu do zapisanego nam sukcesu.

Rok akademicki 2017/2018 uważam za rozpoczęty: „QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT”. •



Prof. ANNA CHEŁMOŃSKA-SOYTA,
prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
ds. innowacji i współpracy z gospodarką

Moje siedem zadziwień ze spotkań z JM Rektorem Tadeuszem Trziszką

WYBÓR

Pierwszy kontakt z panem profesorem Tadeuszem Trziszką w jego w gabinecie w 2015 roku, kiedy usiłowałam napisać projekt w konkursie „Biostrateg”, integrujący środowisko lekarzy weterynarii, zootechników i przedsiębiorców wokół problemów rozrodu bydła i powiązania z postępem genetycznym i kontrolą nad tymi procesami. Profesor bardzo mi pomógł poprzez zatrudnienie osoby do napisania części finansowej tego projektu. Była to bardzo miła osoba o wysokich kompetencjach w tym zakresie – spoza UPWr. Profesor przywołał ten epizod, proponując mi współpracę. Niektóre koincydencje decydują o najważniejszych krokach życiowych – rozród jest moją naukową pasją i pośrednio ta dziedzina zadecydowała o moim awansie.

Było to pierwsze moje zadziwienie, ponieważ na pewno miał wielu kandydatów, których kontakty z biznesem były szersze niż moje.

PEŁNE ZAUFANIE

Drugie zadziwienie, na które nie byłam przygotowana, to obdarzenie mnie i nas (pozostałych prorektorów) całkowitym zaufaniem i pozwoleniem na kreowanie własnej ścieżki rozwoju swojego prorektoratu. Czułam się jak po doktoracie, kiedy postanowiłam utworzyć własną drogę rozwoju. Jednak nie zostałam zupełnie sama z tym niełatwym zadaniem – JM Rektor pozostawił mi do dyspozycji zespół pracowników podległych mi działów, którzy bardzo mi pomogli w procesie budowania strategii i rozwoju nowo wyodrębnionego obszaru, jakim jest współpraca z gospodarką.

WIZJA UPWR

Profesor jako rektor jest wizjonerem w znaczeniu wyznaczania sobie dalekich, ambitnych celów. Niektórymi z nich nas zaskakiwał, a mnie na pewno zadziwiał na poniedziałkowych spotkaniach, na których omawialiśmy najważniejsze kwestie dotyczące zarządzania uczelnią. Wizją jednak przewijającą się zawsze była wizja

uniwersytetu wtopionego w otoczenie społeczne i gospodarcze, ale również uniwersytetu wielkiego – silnego naukowo i gospodarczo.

WIARA W CZŁOWIEKA I JEGO DOBRE INTENCJE

Dojmująca wiara w dobre intencje ludzi zadziwiła mnie również. Można się zastanawiać, czy jest to naiwność? Czy wynika jednak z pewnej uważności, o której pisze Olga Tokarczuk, ale również filozofii zarządzania i biznesu, którą Anglosasi określają mianem „mindfulness”. Ta wiara niekiedy, czego byłam świadkiem, przynosiła też rozczarowania, jednak JM Rektor zawsze zakładał dobre, a nie złe intencje ludzi, z którymi się spotykał.

KONTEKST METAFIZYCZNY

Wykład z okazji nadania JM Rektorowi tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu był kolejnym moim zadziwieniem – nie dotyczył on bowiem postępu nauki, który jest na ogół przedmiotem takich wykładów, a zadumy nad metafizyką i pozycją człowieka w świecie w kontekście filozofii i religii i pytaniami o miejsce człowieka we wszechświecie, o sprawy ważne, o naszą uważność (mindfulness sic!) i dbałość o miejsce, w którym jesteśmy.

KOROWÓD NIEZWYKŁYCH POSTACI

przewijający się przez rektorat. Wśród nich byli nie tylko wspaniali naukowcy, poważni biznesmeni, ministrowie, start-upowcy, przedstawiciele hierarchów różnych wyznań, przedstawiciele administracji państwowej. Zrozumiałam, że był to wyraz uznania, otwartości i tolerancji JM Rektora i że relacje z interesariuszami wskazują na pozycję uniwersytetu i we współczesnym świecie i świadczą o społecznej odpowiedzialności akademii.

OGROM OSIĄGNIĘĆ – zupełnie nie zdawałam sobie sprawy, jak trudnym zadaniem będzie kompilacja osiągnięć naukowych i wdrożeniowych JM Rektora, którą musiałam przygotować jako spójny dokument do archiwizacji/nadania nagrody, jeśli została przyznana. JM nigdy się nie chwalił swoimi osiągnięciami, liczbą publikacji, patentów i wdrożeń, która jest imponująca i która sprawiała, że JM Rektor tak swobodnie porusza się na styku dziedzin, co jest niewątpliwie wyrazem Jego niepowtarzalnego umysłu i osobowości.

Te zadziwienia zmieniły mój ogląd świata, pozwoliły spojrzeć na uniwersytet i jego otoczenie z innego punktu widzenia, dały również perspektywę na nową kadencję. Na zakończenie naszej współpracy JM Rektor obdarował nas (prorektorów) książkami współczesnych myślicieli z dedykowanymi nam słowami. Mnie dedykował między innymi myśli Zaratustry jako myśli naszej Ziemi: „pilnuj myśli, pilnuj wypowiedzanych słów, pilnuj swoich uczynków...”. I dalej „niech te dzieła będą inspiracją do dalszych działań, ale już na poziomie świadomości egzystencjalnej w poszanowaniu mądrości i piękna ludzkiej natury oraz w poszanowaniu każdej istoty stworzenia”.

Zadziwiająca – prawda?

2017 rok, 15 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W 2017 ROKU

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

Niedawno inaugurowaliśmy drugi rok kadencji obecnych władz Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, a już przychodzi nam cieszyć się wspaniałymi dniami Święta Nauki Wrocławskiej, w tym święta naszej uczelni. Święto jest tym donioślejsze, im mocniej towarzyszą mu szczególnie doznania.

Takim szczególnym doznaniem jest nadanie tytułu doktora *honoris causa* wybitnemu profesorowi i przyjacielowi naszego uniwersytetu, profesorowi **ANDRZEJOWI GRZYWACZOWI** z SGGW w Warszawie. Takie wydarzenie ma charakter świąteczny, ważny nie tylko dla jego uczestników, ale przede wszystkim wiąże nasze uczelnie przyjaznym łańcuchem współpracy i wspierania się w różnych przedsięwzięciach.

Nasz uniwersytet jako instytucja naukowo-edukacyjna nastawiony jest wyłącznie na współpracę, szczególnie ważną w społecznym aspekcie.

Dążymy do służenia ludziom i rozwoju regionu, dlatego minimalizujemy, a nawet odrzucamy działania konkurencyjne wyniszczające przeciwników. Przecież potencjalni nasi konkurenci mogą być naszymi sprzymierzeńcami. Tak postępując, nie marnujemy energii na wzajemne zwalczanie się, ale tę energię wykorzystujemy do budowania wspólnej przyszłości. W efekcie wszyscy jesteśmy zwycięzcami. Wspólnie angażując nasz polski czy regionalny, czy też środowiskowy potencjał intelektualny – możemy stać się konkurencyjni, a nawet zdobyć przewagę nad innymi ośrodkami w świecie, które mają już utrwaloną wysoką pozycję.

Gorąco zachęcam środowiska naukowe w Polsce do współpracy dla zdobycia przewagi konkurencyjnej nad innymi ośrodkami poza granicami naszego kraju. W ten sposób podnosimy rangę polskiej nauki, rangę Polski. Jest to

forma patriotyzmu gospodarczego i naukowego bez podtekstów nacjonalistycznych.

Mój uniwersytet w budowaniu potencjału kooperacyjnego ma już istotne osiągnięcia. Przy okazji dzisiejszego święta warto wymienić choćby trzy przykłady, są to:

- **EPOS** (System Obserwacji Płyty Europejskiej), który jest realizowany przez Instytut Geofizyki PAN w konsorcjum z naszym uniwersytetem (gdzie zespołem badawczym kierują prof. **JAROSŁAW BOSY** i prof. **WITOLD ROHM**), a ponadto w tym konsorcjum uczestniczą Akademia Górniczo-Hutnicza, Główny Instytut Górnictwa, Instytut Geodezji i Kartografii, Wojskowa Akademia Techniczna i Polska Grupa Górnicza. Misją programu EPOS jest integracja rozproszonych istniejących i nowo powstających infrastruktur badawczych w dziedzinie nauk o Ziemi.
 - Kolejnym przykładem jest internetowa platforma informacyjna **AZON** (Atlas Zasobów Otwartych Nauki), powstała w ramach projektu e-scienceplus.pl i mająca gromadzić, przetwarzać i udostępniać zasoby nauki wszystkim zainteresowanym. Koordynatorem jest Politechnika Wrocławska, a partnerami: Akademia Wychowania Fizycznego, Uniwersytet Medyczny, Instytut Badań Systemowych Polskiej Akademii Nauk oraz nasz Uniwersytet Przyrodniczy.
 - I jeszcze jeden przykład: interdyscyplinarne środowiskowe studia doktoranckie „**BioTechNAN**”, które integrują potencjał wydziałów chemicznych Politechniki Wrocławskiej, biotechnologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej oraz trzech wydziałów naszego uniwersytetu (Biotechnologii i Nauk o Żywności, Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt oraz Medycyny Weterynaryjnej).
- Są to świetne przykłady budowy kooperacyjnego ekosystemu.



Święto uczelni jest zawsze okazją do przedstawienia sukcesów jej naukowców

Jestem głębokim zwolennikiem nieustannego doskonalenia własnych możliwości, podnoszenia kwalifikacji zawodowych i kompetencji, ciągłego dążenia do doskonałości. Niezbędna jest nieustanna praca w dążeniu do sukcesu.

Jak kiedyś powiedział prof. **BOGUSŁAW FIEDOR**:

**Sukces jest iloczynem talentu i pracowitości;
jeśli jeden z nich dąży do zera, to całość dąży do zera.**

Dlatego tak ważne jest poszukiwanie talentów w naszej społeczności akademickiej oraz zachęcanie tej społeczności do rzetelnej i wydajnej pracy. Oczywiście efektem tego będzie sukces. Nasz uniwersytet dąży wyłącznie do sukcesu. Jak widać, niebios nam sprzyjają, ale wcześniej konieczny jest ludzki wysiłek.

Zapewne państwo wiecie, że nasz uniwersytet osiągnął wielki sukces w ocenie parametrycznej. Mamy na pięć wydziałów dwa w kategorii A i dwa w kategorii B, a nade wszystko jeden wydział w najwyższej kategorii A+. To wielka radość, że Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu jest w gronie najlepszych wydziałów uniwersyteckich w Polsce i jest najlepszy w grupie uczelni rolniczych i przyrodniczych.

Sukces pracowników, doktorantów i studentów Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności nie może być pretekstem do spoczynku. Wręcz przeciwnie – to jest argument dla wydziałów z kategorii B, by podążyły do kategorii A, dla wydziałów z kategorią A – zachęta do sięgnięcia po kategorię A+. Nieustannie dążymy do doskonałości.

Nasza uczelnia w ostatnich miesiącach uczestniczyła w wielu wydarzeniach wykraczających swoim zasięgiem poza region, m.in. byliśmy współorganizatorami międzynarodowej mega imprezy nauki i innowacji IMPACT 2017 organizowanej w Krakowie – ponad 5 tys. uczestników,

a nasz obszar aktywności dotyczył zagadnień żywności i przyszłości.

Po raz drugi współorganizowaliśmy Forum Inteligentnego Rozwoju, które odbywa się w Rzeszowie.

Jesteśmy założycielem największego w Polsce, już o 10-letniej tradycji, klastra żywnościowo-biomedycznego **NUTRIBIOMED** oraz współtwórcą **Wrocławskiego Parku Technologicznego**, który znalazł się na liście 25 najlepszych parków technologicznych na świecie.

Właśnie tak wygląda dążenie do doskonałości. Nie poprzez konkurencję z założeniem, że unicestwię przeciwnika, ale poprzez ciężką i uczciwą pracę, w której lokomotywami są najlepsi, a pozostali ich wspierają.

My na uczelni mamy wspaniałe lokomotywy, które pędzą do przyszłości. Jest ich wiele i tu jesteśmy niezwykle bogaci. Pozwólcie Państwo, że w dniu święta nauki wymienię chociaż część tych z pierwszego szeregu, których niewątpliwie sukcesy zostały docenione także przez innych, są to:

- prof. **KRZYSZTOF SOŚNICA** i dr **EWA WAŁECKA-ZACHARSKA** – laureaci nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej;
- laureaci stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnie uzdolnionych młodych naukowców: **ANNA GLISZCZYŃSKA**, **KRZYSZTOF GRZYMAJĘŁO**, **JOANNA KOLNIAK-OSTEK**, **ZBIGNIEW LAZAR**, **KRZYSZTOF SOŚNICA**, **JAROSŁAW WAROSZEWSKI**;
- zdobywcą nagrody Europejskiej Unii Nauk o Ziemi za innowacyjny wkład w badania meteorologiczne z wykorzystaniem systemów satelitarnych jest młody prof. **WITOLD ROHM**;
- szczególnie ważne dla rozwoju uczelni są osoby dużo publikujące w renomowanych czasopismach – i tu należy

wymienić państwa profesorów **ANETĘ WOJDYŁO**, **JANA OSZMIAŃSKIEGO**, **MARCINA NOWAKA**, **WOJCIECHA NIŻAŃSKIEGO**, **URSZULĘ PASŁAWSKĄ**, **KRZYSZTOFA MARYCZA** i **CEZAREGO KABAŁĘ**. A jest ich znacznie więcej.

- Nie sposób nie wymienić najbardziej aktywnych naukowców realizujących projekty badawcze, którzy kierują kilkoma projektami równolegle – do nich należą młodzi profesorowie **KRZYSZTOF MARYCZ** i **WITOLD ROHM**.
- Badania realizowane w projektach przynoszą patenty i nowe technologie. Nasz uniwersytet jest w ścisłej czołówce wszystkich polskich uczelni pod względem liczby patentów, a w ostatnich dwóch latach najwięcej zgłoszeń patentowych posiadają dr hab. **ANNA GLISZCZYŃSKA** i prof. **MIROŚLAW ANIOŁ**.
- Dzisiaj będę wręczał nagrody dla wybitnych naukowców o najwyższym IF (Impact Faktor) i o największej liczbie cytowań w literaturze światowej, a 17 listopada wręczone nagrody rektora za wybitne osiągnięcia naukowe prawie 300 osobom – i to jest powód do radości.

Te osoby budują wspaniałe zespoły nie tylko w ramach własnej katedry, instytutu czy wydziału, ale pomiędzy wydziałami, a nawet pomiędzy uczelniami w środowisku, kraju i za granicą. Właśnie to jest klucz do sukcesu. Dlatego tak bardzo cenię współpracę, zwłaszcza współpracę w środowisku akademickim. Obecnie panuje wspaniały klimat współdziałania pomiędzy władzami wszystkich uczelni Wrocławia. Jest to istotne dla naszego rozwoju, gdyż ten klimat buduje naszą potęgę i przyszłość.



MAREK WORON,
kanclerz dolnośląskiej łązy Business Center Club,
przewodniczący Rady Uczelni na Uniwersytecie
Przyrodniczym we Wrocławiu

Na ocenę działalności prof. Tadeusza Trziszki, rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, u schyłku kadencji nigdy bym sobie nie pozwolił. Chętnie natomiast podzielię się swoimi odczuciami, kierując refleksyjne myśli



Profesor Aneta Wojdyło – w roku 2017 jeszcze nie wiedziała, że trzy lata później obejmie funkcję prorektora ds. nauki

Ten klimat pozwolił rozpocząć gigantyczny program naukowo-gospodarczy pod nazwą „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Uczestniczą w nim wszystkie uczelnie Wrocławia. Uniwersytet Przyrodniczy jest liderem, co wynika z obszaru branżowego: to my jesteśmy odpowiedzialni za naukę o środowisku, agrobiznesie i produkcji żywności, a te dziedziny w konsekwencji mają wpływ na profilaktykę zdrowotną i jakość życia.

Aktualnie z urzędem marszałkowskim tworzymy wspólny zespół zarządczy, włączając do konsorcjum pozostałe uczelnie oraz przedsiębiorców Dolnego Śląska. Dzisiaj obecność ministra **WITOLDA SŁOWIKA** nadaje temu projektowi już rangę państwową. Za to panu ministrowi serdecznie dziękuję.

w obszary aktywności, dokonane dzieła i Jego zamierzenia, które dane mi było zaszczytnie przez ostatnie lata poznawać.

Na długo przed wyborem przez społeczność uczelnianą na rektora pan profesor dał się poznać jako człowiek niebojący się świata i ciekawy jego arkanów. Świadomy, że jako naukowiec musi być specjalistą i ekspertem w wybranych przez siebie dyscyplinach badawczych, nie poprzestawał na tym. Obserwowałem wybitnego badacza, który eksploruje naukowo i poznawczo biotechnologię, nauki o żywności, organizację produkcji, chcącego jednocześnie zachować ogłęd świata w całej jego krasie. Eksperckość nigdy go nie ograniczała, zawsze poszukiwał dla niej praktycznego, służącego ludziom wykorzystania, dzięki temu nigdy też nie straciła ona sensu. Pewnie dlatego jest twórcą rozwiązań i posiadaczem patentów, które mają doniosłe praktyczne zastosowania. Jako uczony miał silną wewnętrzną potrzebę przekazywania wyników swoich badań, rozpowszechniał je i zawsze wiarygodnie argumentował. Jako człowiek odważny bywał bezkompromisowy i pewnie dlatego oraz dzięki temu nigdy się nie sprzeniewierzył, wskazując wbrew utrzymującym się przez lata głównym nurtom, że w diecie człowieka chcącego

Liczę też na sukces programu „Odra”, któremu przewodzi Politechnika Wrocławska. Program ten może zostać powiązany z programem „Zielona Dolina”, tworząc największe przedsięwzięcie gospodarczo-naukowe w Europie. Właśnie środowisko akademickie Wrocławia i Dolnego Śląska oraz biznes i administracja będą najważniejszymi aktorami tego przedsięwzięcia. To jest wzór współpracy służącej określonej idei, jaką jest działanie na rzecz jakości życia społecznego dla dobra człowieka, każdego obywatela naszego regionu, a także innych regionów kraju.

Wracając do spraw naszej uczelni, chcę kolejny raz mocno podkreślić, że najważniejszym podmiotem w skali mikro i makro jest zawsze człowiek: student, doktorant, asystent, adiunkt, profesor, technik, ludzie administracji, obsługi, portier i pani sprzątająca. Szanujmy ludzi, bo oni, jeśli doznają szacunku, są nośnikiem dobrej energii.

W naszej strategii zarządczej chcemy minimalizować problemy. Najlepiej byłoby, gdyby udało się wyeliminować je wszystkie. Oczywiście jest to utopia, ale musimy wiedzieć, że – jak pisze Anthony de Mello w książce „Przebudzenie”: „Problemy tkwią wyłącznie w ludzkich umysłach – on jeszcze dodaje – że w umysłach głupich i śpiących”. My nie możemy identyfikować się z tym stanem. Musi być w nas silna wola i intencja pozwalająca na rozwiązywanie problemów, a nie ich eskalowanie. Dlatego powtórzę jeszcze raz – ważna jest współpraca, a nie konkurencja. Tworzenie więzi i przyjaźni.

W dzisiejszym świecie, w którym jesteśmy karmieni *newsami* o tragediach ludzkich, o nieszczęściach, wojnach, przemocach, o innych dramatach i kataklizmach, stajemy w obliczu bezradności. A przecież świat jest tak piękny, tak bogaty, a człowiek jest jego doskonałością, jest ostatecznym dziełem stworzenia. To dlaczego sami się unicestwiamy? Dlaczego dajemy się wplątać w matnię zła i nieszczęść?

Potrzeba nam miłości, zwyczajnej ludzkiej życzliwości. To wszystko jest na wyciągnięcie ręki. Chciałbym, aby ludzie pracujący i uczący się na tej uczelni mieli zawsze poczucie bezpieczeństwa, szacunku i zrozumienia.



Profesor Krzysztof Sońnica – jeden z tych naukowców na UPWr, którzy wyznaczają trendy i w nauce, i w dydaktyce

być zdrowym nie może zabraknąć dobrych tłuszczów zawartych w maśle czy żółtkach jaj. Współczesna nauka potwierdziła to wraz z całą warstwą dementacyjnych dowodów, których zresztą także dostarczał pan profesor, m.in. organizując i realizując ogromny multidyscyplinarny projekt – OVOCURA.

Lubiący i rozumiejący ludzi, jakże często wychodził w ich stronę jako sprawny organizator. Za jego sprawą powstawały inspirujące do działania stowarzyszenia, np. „Żywność dla Przyszłości” czy klaster Nutribiomed, będący w strukturze silnie przez niego wspieranego Wrocławskiego Parku Technologicznego. Często doskonale wychwytywał momenty sprzyjające budowaniu absolutnie nowatorskich formuł i bez wahania poświęcał takim procesom swoją energię, wiedzę i siły. Jako rektor dostrzegł nowe, niezbędne konteksty funkcjonowania uczelni. Jego perspektywa nie ograniczała się do uniwersytetu jako korporacji profesorów czy demokratycznej zbiorowości akademickiej, bowiem choć jest „humboldczykiem”, to rozumiejąc współczesny świat, powiódł swoją uczelnię w stronę uniwersytetu przedsiębiorczego, który pozostaje w zależności od interesariuszy zewnętrznych i służy par excellence

społeczeństwu. Na tej drodze modernizował i odważnie wyznaczał nowe kierunki działań, stając się autorem kolejnego nowatorskiego projektu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”.

Po raz kolejny w swoim życiu pokazał, jak praktycznie bronić się przed krótkowzrocznością i jak chronić przyszłość. Profesor Tadeusz Trziszka pozostaje jednoznacznie przykładem człowieka, którego współczesny świat potrzebuje jak rzadko wcześniej. Determinanty naszego rozwoju (m.in. sztuczna inteligencja, rzeczywistość rozszerzona, uczenie maszynowe, rachowanie rozproszone) mogą i powinny służyć człowiekowi, ale muszą pozostać przez człowieka kontrolowane, abyśmy zdołali zachować wszystko, co ludzkie w sobie i jak najwięcej tego, co człowiekowi potrzeba na zewnątrz – naturalnego środowiska, nawet w epoce neantropoceńskiej.

Aldous Huxley, wielki myśliciel II połowy XX wieku, który u schyłku życia miał wątpliwości, czy możliwe jest prowadzenie ludzkich spraw, rozwoju społeczeństwa na rozumnej bazie, mógłby spoczywać spokojnie, gdyby wszystkie pomysły prof. Tadeusza Trziszki zostały zrealizowane, czego na dalszą długą aktywność serdecznie życzę.



Profesor Andrzej Grzywacz podczas święta Uniwersytetu Przyrodniczego został wyróżniony tytułem doktora *honoris causa* uczelni

Mówiąc o zrozumieniu, trzeba pamiętać, że ono zawsze dotyczy obu stron dialogu. W przypadku instytucji, w których pracujemy, jest niezbędne w relacjach i pracownika, i pracodawcy.

Pracownik musi zrozumieć decyzje pracodawcy, zwłaszcza jeśli one służą całej społeczności, a nie jednej czy kilku osobom. W naszych reformach są niezbędne przesunięcia (zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych), ale będą prowadzone tak, by nie robić ludziom krzywdy materialnej.

Otoczający nas świat galopuje w intensywnych zmianach, co widać w rozwoju informatyzacji, w stosowaniu nowych narzędzi operacyjnych i zarządczych, finansowych i multimedialnych. Dlatego musimy nieustannie doskonalić się i szkolić, zwłaszcza na stanowiskach administracyjnych, bo w obszarze nauki jest to oczywisty warunek istnienia. Uczelnia, wspinając się na wyżyny świata, musi doskonalić system zarządczy, co łączy się ze zmianami w strukturach administracyjnych.

Szanowni Państwo, po rocznych doświadczeniach dokonujemy ostatecznej korekty w systemie pozyskiwania i realizacji projektów, mając na uwadze duży ich napływ w ramach „Zielonej Doliny”. Dostosowujemy do tego procedury w układzie administracyjnym, co będzie odzwierciedlone w nowych zarządzeniach rektora.

Pracujemy też nad stworzeniem mechanizmów finansowych i wdrożeniem nowego modelu kariery naukowej doktorantów, zwłaszcza tych, którzy pozostają na uczelni, poprzez włączanie do Wiodących Zespołów Badawczych oraz realizację stażu podoktorskiego (PostDoc).

Jest o co zabiegać, bo mamy na uczelni wybitnych młodych naukowców – dzisiaj chciałbym wymienić przynajmniej niektóre osoby, których sukcesy w minionych miesiącach dostarczyły nam tyle radości:

- doktorantki **SABINA LACHOWICZ**, **MAGDALENA RAKICKA**, **ŻANETA KRÓL**, **MAŁGORZATA SKARBEK** – zostały stypendystkami Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a **EWA SZCZEPAŃSKA** – zdobywczynią Studenckiego Nobla 2016;
- na nasz uniwersytet trafiły też stypendia START przeznaczone dla najzdolniejszych młodych (przed 30. rokiem życia) naukowców z całej Polski – otrzymały je dr **KARINA WILGAN** i dr **PAULINA NOWICKA**.
- trudno też nie wspomnieć o naszych studentach: **JOANNA SZYDLARSKA**, studentka biologii, zdobyła „Diamentowy Grant”.

Ich sukcesy jeszcze bardziej determinują do doskonalenia jakości w kluczowym obszarze funkcjonowania uniwersytetu, jakim jest dydaktyka i obsługa studentów. Pracujemy nad korektami, które są niezbędne do osiągnięcia pułapu porównywalnego ze standardami europejskimi i światowymi.

Ale niemniej ważne jest, by nauczyciele akademicy zechcieli otworzyć serca i umysły na tych młodych, zdolnych i wybitnych ludzi. Nie byłoby sukcesów naszych studentek i doktorantek, gdyby nie ich otwarci i zaangażowani nauczyciele. Chciałbym też w tym miejscu podziękować wielu pionom administracji uczelni za wsparcie głównie naszych młodych uczonych w ich dążeniu do osiągnięcia celu.

Jesteśmy zdeterminowani w dążeniu do wypełnienia naszej misji, jaką jest osiągnięcie statusu uniwersytetu trzeciej generacji funkcjonującego w grupie uczelni *Excellence*. Jest to nasza intencja, od której władze uczelni nie odstąpią, gdyż ona będzie miała dobroczynny efekt dla wszystkich pracowników tej uczelni teraz, a także naszych następców w przyszłości.

Wayne Dyer w książce „The Power of Intention” wskazuje, że silnie wyartykułowana intencja uruchamia wszystkie moce. Dlatego ja jako rektor i cały management nie cofniemy się z nakreślonej strategii, dążącej do sukcesu. To jest nasza intencja.

Lista osób, które dziś w święto nauki, w święto naszego uniwersytetu, nagrodzimy i uhonorujemy, pokazuje, że rośniemy w siłę i moc. I to jest powód do radości, ogromna motywacja do jeszcze bardziej wyężonej pracy. Musimy być razem, to jest wspólna intencja celów, która pomnaża naszą moc i przynosi upragnioną radość.

Życzę, aby ta radość wypełniała serca i umysły wszystkich studentów, doktorantów i pracowników naszej uczelni. •



2018 rok, 4 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2018/2019

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

minęły dwa lata od rozpoczęcia naszej kadencji i podjęcia misji kierowania Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu.

Na początku postawiliśmy sobie trudne zadanie, a głównym celem było i pozostaje dążenie do dalszego podnoszenia prestiżu naszej uczelni i do sukcesu, jakim jest uniwersytet trzeciej generacji współpracujący z regionem, tworzący nowe wartości dla społeczeństwa.

Głównym instrumentem strategii naszej uczelni jest program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” realizowany wspólnie z urzędem marszałkowskim.

Nieżłomni i z poczuciem powagi oraz odpowiedzialności, kontynuujemy rozpoczęte dzieło doskonalenia uczelni, aby wprowadzić ją do grupy uczelni typu *premium*, tj.: uczelni badawczej, charakteryzującej się doskonałością naukową we wszystkich reprezentowanych dyscyplinach poprzez realizowanie działalności naukowej oraz edukacyjnej na możliwie najwyższym poziomie. Zdecydowały o tym kategorie naukowe wydziałów uzyskane w ostatniej ocenie parametrycznej, jak i posiadane uprawnienia akademickie: mamy dwa wybitne wydziały z kategorią A+, znajdujące się na najwyższych pozycjach w skali kraju i wysoko na światowych listach rankingowych.

Ramy tego procesu stanowi nowa ustawa zwana „Konstytucją dla Nauki”. Jest to kluczowy dokument dla przyszłości całej nauki i edukacji polskiej, zwłaszcza w wielkiej konkurencji międzynarodowej. Kierownictwo uczelni bardzo intensywnie pracuje nad programem wdrażania ustawy. Rozpo-

częliśmy i będziemy kontynuować szerokie konsultacje z całą społecznością naszego uniwersytetu. W naszym planie pracy, w tym pracy senatu, sprawom wdrażania nowej ustawy poświęcamy najwięcej czasu, co świadczy, jak ważną rolę przepisujemy temu problemowi.

Mając powyższe na względzie, przystąpiliśmy do konkursu MNiSW pod tytułem „Strategia Doskonałości – Uczelnia Badawcza”.

Dzisiaj chciałbym zaprezentować kluczowe zagadnienia obejmujące strategię naszej uczelni na najbliższe dwa i dalej, na kolejne lata wdrażania reformy.

Aby realizować tak odpowiedzialne dzieło i tak ważne dla egzystencji naszej *Alma Mater* i jej wspaniałych pracowników nauki, administracji, studentów i doktorantów, musimy poddać się pewnym zasadom, mającym podłoże w najwyższych wartościach. To jest: Bóg i człowiek.

Cokolwiek czynimy i jakiegokolwiek rozwijamy dokonania, nie są one jedynie dziełem człowieczego intelektu. Poszukiwanie prawdy jest domeną nauki, która oparta jest na mądrości. W Księdze Mądrości zapisano:

„Mądrość jest wspaniała i niewiedząca; ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, i ci ją znajdą, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpierw dając się im poznać”.

Taka jest mądrość, która – dla nas, akademików – powinna być wyznacznikiem naszych działań.

Szanowni Państwo,

cytując te słowa, chcę podkreślić, że osiągnięcie sukcesu w dobrych relacjach z otoczeniem akademickim, administracją i biznesem musi wynikać z określonej filozofii, szacunku i pokory. Pamiętajmy, że jesteśmy podporządkowani określonym regułom, których granic przekraczać nie należy, gdyż pycha idzie tuż przed upadkiem. Dlatego godnym jest oddanie szacunku wartości najwyższej. Podtrzymuję, a nawet wzmacniam słowa wyrażone w moich wcześniejszych wystąpieniach inauguracyjnych, że w procesie zarządzania najważniejszy dla mnie jest CZŁOWIEK, człowiek jako podmiot i jako perła w koronie. Dowiodłem tego podczas ogromnej liczby spotkań z pracownikami naszej uczelni, w tym z osobami przechodzącymi na emeryturę, ze związkami zawodowymi oraz osobami będącymi w szczególnej potrzebie. Mimo ogromnego obciążenia poświęcanie pracownikom, studentom i doktorantom naszej uczelni czasu jest dla mnie radością i ważną potrzebą.

Staram się darzyć szacunkiem każdą osobę i w miarę możliwości poświęcić czas na wystuchanie i zrozumienie każdego problemu, chociaż na pewno nie zawsze jestem w stanie sprostać każdej trudnej sytuacji.

Uważam, że szczególnie ważną sprawą są dyskusje w różnych kręgach, m.in. cenię sobie spotkania z samorządem studentckim, podziwiając jego zaangażowanie w życie uczelni.

Bardzo mi zależy, aby ludzie pracujący i uczący się na tej uczelni mieli poczucie bezpieczeństwa, szacunku i zrozumienia, zwłaszcza w kontekście wdrażania wspomnianej już ustawy.

Budujemy system nie tylko na tę kadencję, ale na dalsze lata funkcjonowania uniwersytetu, a być może w przyszłości istnienia w formie federacji z innymi przyjaznymi uczelniami. Jesteśmy na to otwarci, a ustawa temu sprzyja.

Musimy zdawać sobie sprawę, że pokonywanie trudności w rozwiązywaniu problemów wymaga konkretnego zaangażowania oraz woli i dobrych intencji ze strony wszystkich pracowników, a nie tylko władz uczelni.

Mówiąc o wadze intencji, chciałbym się odnieść ponownie do programu „Zielonej Doliny Żywności i Zdrowia”. To był nasz główny program strategiczny przed dwoma laty. Temu programowi społeczno-biznesowemu z mocnymi komponentami naukowymi i edukacyjnymi wieszczono szybki zgon, nie wierząc w jego możliwości i potencjał wdrożeniowy. Rzeczywiście napotykał się i jeszcze napotykamy na wiele różnych problemów, ale program się rozwija i nabiera nowych kształtów, co można już widzieć po efektach, choćby utworzeniu spółki zarządzającej, certyfikatach produktów regionalnych, rodzących się nowych projektach edukacyjnych i badawczych.

Tak więc przedstawiona na początku kadencji intencja rozwija się i jej moc rośnie.

Wayne Dyer w książce „The Power of Intention” wskazuje, że mocno wyartykułowana intencja uruchamia wszystkie moce. Ja jako rektor i cały management nie cofniemy się z nakreślonej strategii, z dążenia do sukcesu programu „Zielonej Doliny” i sukcesu naszej *Alma Mater*.

Odnosząc się do programu „Zielonej Doliny”: musimy działać wspólnie, jako środowisko akademickie, administracja samorządowa i biznes. Formy zintegrowane mają szanse



Prof. TADEUSZ SZULC,
rektor Uniwersytetu
Przyrodniczego w latach
1996–2002,
wiceminister edukacji
narodowej w latach 2003–2005

Prawie ćwierć wieku temu, kiedy zostałem rektorem elektem, poszukiwałem prorektora ds. współpracy z zagranicą. Przypadek czy dobry los zrzędził, że spotkałem profesora Trziszkę, który przyjął moją propozycję objęcia tej funkcji. Przez pięć lat pracował na uniwersytetach zachodnich, miał znaczący dorobek, choć był młodym profesorem, ale niezależnie od tych atutów okazał się osobą szczególną. Bardzo aktywną, kreatywną, poszukującą. Inaczej postrzegaliśmy uniwersytet, co bardzo mi odpowiadało, bo chciałem wyrwać nas z zaściankowości. W latach 90. uczelnia była rozproszona w prawie dziewięciu miejscach we Wrocławiu,

że nie wspomnę o rankingach uczelni rolniczych. Profesor Trziszka zaś okazał się wspaniałym współpracownikiem, takim towarzyszem w podróży do innych, nowych czasów. Mówiłem to kiedyś na inauguracji, że uniwersytetem nie można zostać, bo napis niczego jeszcze nie dowodzi. Uniwersytetem trzeba się stawać poprzez aktywną, twórczą pracę i zaangażowanie. Kiedy byliśmy Akademią Rolniczą, to mówiono o nas „ci z Wysrołu”. Dzisiaj już nikt tak nie powie. Ba, dzisiaj już nawet o akademii nie pamiętają, bo jest Uniwersytet Przyrodniczy. To jest efekt wielu lat pracy nie tylko mojej i nie tylko profesora Trziszki, z którym połączyła mnie prawdziwa przyjaźń. Bo przyjaźń w pracy i wspólne cele są podstawą sukcesu. Miałem wspaniałych prorektorów i dziekanów, ale to profesor Trziszka był moim najbliższym współpracownikiem. Ta współpraca i przyjaźń umocniła się w czasie powodzi w 1997 roku, kiedy przez tydzień spaliśmy na uczelni na fotelach, biegaliśmy po wałach i patrzyliśmy, czy nas zaleje, czy jednak nie.

nie tylko na przetrwanie, ale na zwycięstwo w konkurencji. Ja jednak postawiłbym na formułę „Win to win”, gdzie wszyscy uczestniczymy w sukcesie i nie ma przegranych ani poniżonych. Zatem musimy być zdecydowani i odważni. Zawsze powtarzam słowa mego ulubionego autora Davida Hawkinsa:

Odwagą sprzyja los, a ci, co się boją, w życiu mają pecha.

Dlatego odważam się podejmować ryzyko w kluczowych i strategicznych działaniach, w świadomości konieczności wysiłku intelektualnego i organizacyjnego; ośmielamy się łączyć w to marzenia prowadzące do świata realnego.

Bardzo liczę na dalszą dobrą współpracę rektorów uczelni Wrocławia oraz na uruchomienie potencjału przedsiębiorców naszego regionu, na współpracę z administracją samorządową i wsparcie administracji rządowej. To teraz, w czasie wdrażania nowej ustawy, musimy szczególnie dbać o współpracę, wytyczając kamienie milowe na przyszłość naszego środowiska akademickiego.

Mając wsparcie administracji regionu (gmin, powiatów, województwa), wsparcie biznesu oraz wzorową współpracę z władzami uczelni naszego środowiska akademickiego, tworzymy organizm zintegrowanej społeczności akademickiej pracującej na rzecz rozwoju gospodarczego regionu, podnoszącej jego konkurencyjność.

Stajemy się potężnym środowiskiem naukowo-gospodarczym nie tylko w kraju, ale w Europie, w czym pomagają nam wielkie programy, jak program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” i kompatybilny program „Odra”, któremu w naszym regionie przewodniczy Politechnika Wrocławska. Musimy się czymś wyróżniać, aby być innowacyj-



Profesor Bogusław Buszewski, ostatni przewodniczący Konwentu UPWr, został doktorem honoris causa uczelni, z którą naukowo współpracował przez wiele lat

nym regionem, zdolnym do przenoszenia naszych osiągnięć na cały kraj, bo liczy się Polska. Dlatego liczę bardzo na wsparcie naszych ambitnych programów przez rząd w ramach Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.

Szanowni Państwo,

głównymi filarami działania uczelni są: NAUKA, szeroko pojęta EDUKACJA oraz INTEGRACJA Z GOSPODARKĄ w dobrze ułożonym systemie organizacyjnym.

Obecnie niezwykle ważny staje się nowy program inwestycyjny uczelni podporządkowany strategicznemu programowi „Zielonej Doliny”.

O priorytetach i przyszłych działaniach naszej uczelni będę szczegółowo mówił w przyszłym miesiącu, podczas

Tak całkiem nas nie zalało, ale jednak trochę gospodarstw i budynków mieliśmy zniszczonych. Tak się złożyło, że obaj mieliśmy wiele kontaktów i w ministerstwie rolnictwa, i edukacji narodowej, ale i przyjaciół w Kancelarii Prezydenta RP czy Fundacji Nauki Polskiej. I kiedy wody w końcu opadły, jako pierwsi dostaliśmy we Wrocławiu pieniądze na likwidację szkód. Kiedyś przeczytałem takie zdanie: „jeżeli spalił ci się dom albo powódź zabrała ci cały dobytek, nie narzekaj, nie rozpaczaj, usiądź i zastanów się nad tym, jak na tym można zrobić interes”. I wtedy rzeczywiście zrobiliśmy interes, również z wielkim udziałem profesora Trziszki, a dokładnie dzięki jego kontaktom. On zawsze zresztą był twórczy w swoim działaniu, znacząco rozwinął współpracę z zagranicą. Liczba wyjazdów zagranicznych naszych pracowników wzrosła, kilkakrotnie więcej ludzi przyjeżdżało do naszej uczelni. Pani Jadzia Bolechowska, która z nim współpracowała, rozwinęła programy Tempus i Socrates. Pamiętam też,

że zaangażowaliśmy się w kampanię tłumaczenia rolnikom, dlaczego wejście do Unii Europejskiej będzie korzystne dla wsi – to był przecież czas przed akcesją. Kolejnym istotnym elementem w karierze profesora było zaangażowanie w tworzenie Wrocławskiego Parku Technologicznego. Jego program OVOCURA, na który zdobył kilkadziesiąt milionów, też był ogromnym wydarzeniem, i to międzyuczelnianym, bo potrafił zaangażować do niego naukowców z różnych uczelni, nie tylko naszej. A poza tym jest dobrym człowiekiem, przyjacielem, który kiedy widzi, że komuś trzeba pomóc, to po prostu pomaga. Kiedy profesor Kołacz przyszedł do mnie w końcu pierwszej kadencji z prośbą, by pomóc przekonać profesora Trziszkę, by został prorektorem, pomogłem. Nie mieliśmy wątpliwości, że to przygotowanie do objęcia funkcji rektora, przekazanie tej pałeczki osobie gwarantującej konsekwentne realizowanie rozwoju, krok po kroku od lat 90. ubiegłego wieku.



Wicemarszałek Ewa Mańkowska z absolwentami wyróżnionymi za najlepsze prace magisterskie

uczelnianego święta nauki. Dziś chciałbym zwrócić uwagę jedynie na kluczowe kwestie.

Podstawowym elementem tożsamości uniwersytetu są jego zasoby intelektualne i potencjał naukowo-badawczy. Za ten pion odpowiada prorektor prof. **JAROSŁAW BOSY**. Fakt, że nowe regulacje prawne dotyczące szkolnictwa wyższego pozwalają na przekształcenie naszej uczelni w nowego typu instytucję, jaką jest uniwersytet badawczy, jest najlepszą wizytówką możliwości intelektualnych i twórczych jej pracowników. Ten potencjał zamierzamy wykorzystać i zwielokrotnić.

Bardzo w tym liczę na współpracę z wieloma instytucjami – uczelniami, instytutami, Wrocławskim Parkiem Technologicznym, klastrem NUTRIBIOMED.

Edukacja, zarządzana przez prorektora prof. **JÓZEFA SOWIŃSKIEGO**, jest elementem mocno kształtującym wizerunek każdej uczelni. Chcemy, żeby nasz uniwersytet stał się wiodącą jednostką w przestrzeni edukacyjnej Europy, działającą na rzecz rozwoju kompetencji, kreatywności i przedsiębiorczości.

Dlatego planujemy istotne zmiany w systemie kształcenia i metodach nauczania. Nie tylko wykorzystamy możliwości płynące z nowej ustawy, ale pójdziemy znacznie dalej i wprowadzimy nowy system edukacyjny w blokach problemowych, włączając w to wybitnych naukowców z naszego wrocławskiego środowiska oraz doświadczonych przedsiębiorców, m.in. z BCC, Dolnośląskiej Kapituły Kapitału.

Podobnie jak w innych obszarach działalności uczelni, wprowadzenie nowych regulacji prawnych dotyczących życia akademickiego otwiera nowe szanse i możliwości w rozwijaniu uczelni jako instytucji otoczenia biznesu. Współpracę z gospodarką, koordynowaną przez prorektora prof. **ANNĘ CHEŁMOŃSKĄ-SOYTĘ**, traktujemy jako powinność naukowców w stosunku do społeczeństwa, a zarazem szansę dla uczelni na pozyskanie dodatkowego, niezależnego od bu-

dżetu państwa strumienia finansowania. Lista przedsiębiorstw, z którymi aktywnie obecnie współpracujemy, obejmuje ponad 200 podmiotów, zarówno dużych – takich jak Maspex czy KGHM, jak i małych i średnich, a także pojedynczych rolników. Ponadto nasza współpraca z jednostkami samorządu i administracji terytorialnej sprawia, że jesteśmy rozpoznawani i dobrze postrzegani przez lokalne społeczności naszego regionu.

Planowany rozwój nauki i badań, edukacji oraz współpracy z gospodarką musi być – i jest – mocno sprzężony z uporządkowanym, konsekwentnym i długofalowym zarządzaniem infrastrukturą uczelni. Tymi aktywnościami UPWr kieruje prorektor prof. **ADAM SZEWCZUK**. Wielkie inwestycje, które nas czekają, to także oferta i zaproszenie do współpracy dla przedsiębiorców – liczymy na was jako poważnych partnerów zamierzeń, takich jak największa nasza inwestycja – Centrum Innowacyjnych Technologii.

Szanowni Państwo,

nowa ustawa była tworzona z udziałem środowiska akademickiego przez dwa lata i dobrze, że jest, choć jeszcze z pewnymi mankamentami, które możemy usunąć, ale jest!

Pan wicepremier **JAROSŁAW GOWIN** na krajowej inauguracji w Warszawie powiedział, że Konstytucja dla Nauki daje uczelniom wolność, a zarazem odpowiedzialność. Otwiera drzwi dla przyspieszenia rozwoju, m.in. poprzez istotne wsparcie finansowe dla uczelni. Cenimy te słowa i liczymy na realizację tej przelomowej ustawy. Na uroczystości w Warszawie pan premier **MATEUSZ MORAWIECKI** podkreślił wartość elit w rozwoju mocnego państwa. To my, akademicy, mamy tworzyć elity. To na nas spada odpowiedzialność za przyszłość Polski. 100 lat temu uzyskaliśmy niepodległość. Wykorzystajmy wiedzę historyczną i nie dopuśćmy do powtórzenia błędów z przeszłości.

Powinniśmy, a nawet musimy budować solidne fundamenty współpracy regionalnej i szeroko pojętej współpracy akademickiej między uczelniami, tworząc solidny ekosystem służący rozwojowi naszego regionu i naszej polskiej gospodarki.

Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować panu dr. **WOJCIECHOWI MYŚLECKIEMU** za bardzo mocne wspieranie programu „Zielona Dolina”. Myślę, panie doktorze, że uda się nam wprowadzić ten program do Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju, co byłoby wielką sprawą dla regionu i Polski.

Władze Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, podejmując działania w nowej strategii, muszą wykazać się odwagą i aktywnością nawet w sytuacji ryzyka. Dlatego jeszcze raz powtórzę, że kluczowym ogniwem w osiągnięciu tego sukcesu jest człowiek, każdy z nas tu wewnątrz uczelni, a także człowiek z zewnątrz, tj. nasi przyjaciele z innych uczelni – rektorzy, marszałkowie, dyrektorzy urzędów, wojewodowie i ich współpracownicy, samorządowcy, ludzie

z rządu oraz wszystkie osoby nam sprzyjające. To my: ludzie dobrej woli, tworzymy środowisko sukcesu. Ludzi trzeba szanować, bo tylko w atmosferze szacunku posiadamy wielką moc służącą rozwojowi.

Bardzo liczę na zaangażowanie w rozwój uczelni studentów, doktorantów i młodej kadry nauki. Wierzę, że kadra adiunktów będzie szybko podnosić swoje kwalifikacje naukowe, a kadra profesorska – rozstawiać naszą uczelnię.

Wierzę, że wspólnie z całą społecznością akademicką osiągniemy cel z wielkim sukcesem. To jest moje wielkie pragnienie, które nieustannie podkreślam, powołując się na słowa Paolo Coehlo, że cały wszechświat nam sprzyja, jeśli czegoś bardzo pragniemy, i wspiera nas w dążeniu do sukcesu, aż go osiągniemy.

Mówią ewangelicznie, nie należy się lękać, ale podążać za szczęściem i marzeniami, które staną się faktem dla naszego wspólnego dobra i dla naszej przyszłości. Dlatego mogę sobie pozwolić na postawienie zasadniczego celu naszego działania, którego wizją jest uniwersytet nowej generacji, uniwersytet 4.0, czyli uniwersytet innowacyjny, typu Stanford, Oxford, ETH Zürich itp. A może to będzie nasza wrocławska federacja?

Użyłem w moim wystąpieniu kilku sformułowań górnolotnych, czasem filozoficznych, powołując się na różnych myślicieli. Zrobiłem to z przekonaniem, gdyż jeśli coś rzeczywiście chcemy osiągnąć, to musi być w nas MOC, a nie obawa, WIARA, a nie utyskiwanie o problemach.

Właśnie dzisiaj mamy wielką radość – wręczymy liczne odznaczenia naszej uczelni wybitnym osobom i przyjacio-



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na rozpoczęcie roku akademickiego przekazało uczelniom symboliczne czeki – Ustawa 2.0 zmieniła sposób naliczania subwencji

tom naszej *Alma Mater* i mamy wielki zaszczyt wręczenia najwyższej godności akademickiej doktora *honoris causa* światowej sławy profesorowi **BOGUSŁAWOWI BUSZEWSKIEMU**. I to się dzieje tu i teraz.

Chciałbym podkreślić, kontynuując myśl filozoficzną, że nie ma przyszłości, której mamy się bać, ani przeszłości, której należy żałować. Przeszłość jest wspomnieniem, przyszłość jest wyobrażeniem, a realna rzeczywistość jest teraźniejsza i tylko teraźniejszość jest źródłem szczęścia, prowadząc nas na wyżyny spełnienia marzeń. Tak jest dzisiaj, tu i teraz.

Chciałbym, aby tchnienie mocy rozwinęło wolę do wielkich działań wszystkich tu obecnych, całej społeczności akademickiej, a zwłaszcza naszej uczelni w dążeniu do zapisanej nam radości z sukcesu.

Rok akademicki 2018/2019 uważam za rozpoczęty: „**QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT**”.



Ks. prof. ANDRZEJ TOMKO,
w latach 2012–2014 rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego,
członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Zwykło się mawiać, że wpływ na działanie osoby mają dwa czynniki. Pierwszy to działanie wyływające z lęku. Czynimy coś dlatego, że boimy się o przyszłość, boimy się cierpienia, utraty pracy, lękamy się przełożonych.

Drugi czynnik to perspektywa naszych oczekiwań. Czynimy coś dlatego, iż chcemy osiągnąć cele niekoniecznie poprawne, przesuujące godność ludzką na drugi plan, spychając innych w niebyt, jakbyśmy chcieli kogoś strącić ze skały spartańskiej.

Patrząc na osobę mojego przyjaciela Magnificencje, pana profesora Tadeusza Trzaskę, śmiało mogę powiedzieć, a słowa te poparte są wiarą, iż działania profesora Tadeusza nie wyływają z lęku bądź płonnych perspektyw, ale wynikają z miłości: z miłości do Bożej Opatrzności, z miłości do drugiego człowieka, do Uniwersytetu Przyrodniczego, któremu poświęcił zasadniczo całość swojego życia, z miłości nie tylko

do wielkich ludzi, ale przede wszystkim do każdego napotkanego człowieka.

Ileż razy miałem okazję temu z boku się przypatrywać! Szczęściem jest dla ludzi spotkanie wspaniałego, dobrego człowieka. To Opatrzność Boża postawiła na mojej drodze tę wspaniałą osobowość. To dla mnie honor i zaszczyt, że mogę choć w niewielkim stopniu dorównać kroku, dynamizmowi i wielkiej perspektywie myślenia Magnificencji Tadeusza. Przyjaźń, którą obdarowuje innych, jest nieoceniona, i dobro, które pozostawia – to widoczne, ale również to, którego ludzkim okiem nie jesteśmy w stanie dostrzec. To dobro będzie wracało na wielu etapach rozwoju wspaniałej, pięknej uczelni, jaką jest Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.

Cóż powiedzieć? Nieraz trzeba zamilknąć, spojrzeć wstecz, pochylić czoło i z głębokości serca wyrazić wdzięczność i prosić o dalsze spotkania mądre, perspektywiczne, by ślad po nas świadczył o tym, że tę rzeczywistość tworzyli dobrzy, szlachetni i uczciwi ludzie.

2018 rok, 14 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W 2018 ROKU

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Sehr geehrter Herr Professor Wolfgang Keller,
Drodzy Przyjaciele,

Święto nauki środowiska akademickiego Wrocławia ma szczególną wartość zarówno w aspekcie tradycji, jak i w aspekcie zacieśniania współpracy pomiędzy uczelniami. Na inauguracji roku akademickiego naszej uczelni o tej kooperacji mówiłem wyraźnie i chcę mocno to podtrzymać.

Nowa Ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. Ustawa 2.0, zwana również Konstytucją dla Nauki, daje szczególnie szanse dla rozwoju współpracy pomiędzy uczelniami.

Nasz uniwersytet jest bardzo mocno nastawiony na dążenie do statusu uniwersytetu trzeciej generacji współpracującego z regionem, tworzącego nowe wartości dla społeczeństwa. Chcemy pójść jeszcze dalej, tworząc uniwersytet 4.0, tj. uniwersytet innowacyjny z doskonałością naukową i edukacyjną. Jesteśmy otwarci na integrację, która przyniesie wielostronne korzyści, zwłaszcza korzyści dla naszych pracowników, studentów i społeczeństwa.

Głównym przejawem tej determinacji jest zainicjowany i stworzony przez nas program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Jego realizacja ma służyć społeczeństwu, ale także wzrostowi konkurencyjności naszego środowiska akademickiego wobec ośrodków kreujących globalny postęp technologiczny.

Mamy wielką wolę inwestowania w dzieło doskonalenia uczelni, aby wprowadzić ją do grupy uczelni typu *premium*, tj. do grupy najsilniejszych uniwersytetów badawczych. Tę intencję realizujemy z poczuciem powagi oraz odpowiedzialności. Wierzmy, że nowa ustawa stwarza doskonałe możliwości dla uczelni innowacyjnych. Jest to kluczowe zagadnienie dla przyszłości całej nauki i edukacji polskiej, zwłaszcza w wielkiej konkurencji międzynarodowej.

Dążymy do tego, aby w ten proces doskonalenia Uniwersytetu Przyrodniczego włączyć każdą osobę naszej *Alma Mater*: studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich i wszystkich pracowników uczelni, w tym administrację. Nową ustawę będziemy wdrażać wspólnie, tak aby ona nam służyła i przyniosła owoce doskonałości w przyszłości. Dlatego rozpoczęliśmy już teraz bardzo szerokie konsultacje z całą społecznością naszego uniwersytetu poprzez e-platformę i prace w komisjach i podkomisjach ds. reformy. W tegorocznym planie pracy senatu sprawom wdrażania ustawy 2.0 poświęcamy najwięcej czasu, co świadczy, jak ważną rolę przypisujemy temu problemowi. Chcę mocno podkreślić, że obecna pozycja uczelni pozwalająca iść w kierunku uniwersytetu badawczego jest wynikiem wyłożonej pracy wydziałów, dziekanów i nauczycieli akademickich, zwłaszcza tych, którzy odnieśli sukcesy awansowe i publikacyjne. Szanowni Państwo, za Wasz wysiłek i zaangażowanie – dziękuję!

Okazało się, że warto jest pracować i nieprzerwanie podnosić swoje kwalifikacje, a przez to stawać się lepszym.

Jako uniwersytet badawczy, a także innowacyjny, zamierzamy transferować najnowsze osiągnięcia technologiczne do gospodarki, wspierając jej innowacyjność i konkurencyjność. To ma być nasz wkład w tworzenie obywatelskiego społeczeństwa przyszłości. Chcemy budować społeczeństwo, w którym najwyższą wartością jest człowiek, a gospodarka się z nim utożsamia i jemu służy.

Jest to teraz, w okresie sporów politycznych i napięć, myślenie idealistyczne, ale my, akademicy, musimy zmieniać świat, również ten mentalny, czasem wrogi wobec natury, gdzie człowiek przeciwstawia się człowiekowi. To my, akademicy, mamy obowiązek zmieniać negatywne myślenie



Święto Nauki Wrocławskiej przypomina całemu środowisku o trudnych początkach w zrujnowanym wojną Wrocławiu

na pozytywny obraz świata i pozytywne postrzeganie człowieka i jego roli jako istoty doskonałej w akcie stworzenia.

Mamy też do tego prawo jako elity narodu. Narodu doświadczonego historią, wydarzeniami sprzed ponad 240 lat, który mimo przeciwności odzyskał 100 lat temu niepodległość i ciągle chroni jej trwałość.

To my, akademicy, mamy dar analizy sytuacyjnej i w konsekwencji tego możliwość wpływania na rozwój nauki, na losy gospodarki, losy człowieka. Często nie zdajemy sobie sprawy, jaką mamy moc, a nieraz jesteśmy jak ten przysłowiowy orzeł, który wychował się wśród kur, myśląc, że jest zwyczajnym kogutem, choć jest królewskim ptakiem.

To przecież my, akademicy, jesteśmy depozytariuszami wiedzy, posłannikami mądrości i gwarantami kształtowania wartości. Taka musi być nasza świadomość. Takie muszą być nasze działania!

Budowanie uniwersytetu przyszłości musi być oparte na głównych filarach aktywności uczelni. A są to: NAUKA, szeroko pojęta EDUKACJA oraz INTEGRACJA Z GOSPODARKĄ w dobrze ułożonym systemie organizacyjnym.

NAUKA I PROGRAMY BADAWCZE zarządzane przez prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. **JAROSŁAWA BOSEGO**, w kontekście ubiegania się o status uniwersytetu badawczego są kluczowym czynnikiem naszych obecnych działań.

Tożsamość uniwersytetu tworzą jego zasoby intelektualne i potencjał naukowo-badawczy. Uczelnia badawcza poprzez badania naukowe rozwija swój prestiż i wpływa na roz-

wój gospodarki na drodze tworzenia wiedzy przełomowej i użytkowej stanowiącej źródło innowacji.

Nasza uczelnia przystąpiła do aplikacji projektowej w konkursie MNiSW pt. „Strategia Doskonałości – Uczelnia Badawcza” i z dużą radością informuję, że uzyskaliśmy projekt „BioSciUniversity”, co otwiera nam drogę do przygotowania aplikacji uniwersytetu badawczego. Włączamy w ten proces wiodące zespoły badawcze, które mają na celu rozwijać dyscypliny w skali międzynarodowej, jak również kreować kulturę badań naukowych oraz rozwijać innowacyjność.

Drugim obszarem działań strategicznych jest rozwijanie, wspólnie z innymi uczelniami Wrocławia, prestiżowej Interdyscyplinarnej Międzynarodowej Szkoły Doktorskiej. W tym celu przygotowujemy wnioski w ramach konkursu NCBiR.

W podejmowanych inicjatywach nie można zapomnieć o przyszłej kadrze akademickiej – studentach, którzy obecnie są zauważalni na arenie krajowej i międzynarodowej. Aktualnie mamy 6 stypendystów – beneficjentów programu „Wybitny młody naukowiec” oraz 4 realizujących „Diamentowe Granty”. Dlatego też w najbliższym czasie, na wzór istniejącego programu pn. „Innowacyjny Doktorat”, planujemy stworzenie programu wspierającego realizację prac dyplomowych poprzez prowadzenie badań w grupach badawczych.

W celu zacieśnienia kontaktów międzynarodowych i wymiany doświadczeń nieodzownym elementem jest zwiększenie mobilności pracowników dydaktyczno-naukowych uczelni, poprzez aplikacje o projekty NAWA i Erasmus+. Obecnie otrzymano decyzję o finansowaniu dwóch wniosków, w ramach aplikacji projektowych do konkursów PROM.

Realizacji wszystkich celów związanych z nauką i współpracą z zagranicą będzie przyświecało motto „umiędzynarodowienie i prestiż”.

EDUKACJA zarządzana przez prorektora ds. studenckich i edukacji, prof. **JÓZEFA SOWIŃSKIEGO**, jest elementem mocno kształtującym wizerunek każdej, także naszej, uczelni.

Celem głównym jest doskonalenie systemu nauczania, tak aby uniwersytet stał się wiodącą jednostką w przestrzeni edukacyjnej Europy, działającą na rzecz rozwoju kompetencji, kreatywności i przedsiębiorczości.

Dostrzegamy konieczność wdrażania istotnych zmian w systemie kształcenia i metodach nauczania. Nie tylko wykorzystamy możliwości płynące z nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, ale pójdziemy znacznie dalej. Wprowadzimy nowy system organizacji kształcenia w blokach problemowych, włączając w to programowanie i prowadzenie zajęć przez wybitnych naukowców z naszego wrocławskiego środowiska naukowego oraz doświadczonych i efektywnych przedsiębiorców, m.in. zrzeszonych w BCC.

Tym sposobem będziemy realizować program dydaktyczny na najwyższym poziomie, o całkowitej przydatności w praktyce, ale także dzięki tej metodzie będziemy integrować się z całym środowiskiem akademickim i biznesowym. Tych zmian oczekują studenci i nie możemy ich zawieść, gdyż oni muszą mieć z nauki na Uniwersytecie Przyrodniczym największą korzyść. To oni są solą tej ziemi, to oni tworzą przyszłość naszego kraju, a my musimy im w tym pomóc poprzez innowacyjny system na-

uczania. Nie ma tu miejsca dla miernych nauczycieli akademickich, którzy są niechętni wdrażaniu nowego sposobu nauczania.

Bardzo ważnym działaniem prorozwojowym jest poszerzenie oferty o kolejne kierunki studiów w języku angielskim oraz studiów z podwójnym dyplomowaniem, w celu przyspieszenia realizacji procesu internacjonalizacji. Będziemy kontynuować unowocześnianie bazy i warunków socjalnych dla studentów, w tym podniesienie standardu domów akademickich. Chcemy zwiększyć pomoc dla osób niepełnosprawnych i ich wspieranie we wszystkich aspektach procesu dydaktycznego.

WSPÓŁPRACA Z GOSPODARKĄ zarządzana przez prorektora ds. innowacji i współpracy z gospodarką, prof. **ANNĘ CHEŁMOŃSKĄ-SOYTĘ**, w ostatnich latach nabiera dużego przyspieszenia.

Pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu wywierają widoczne piętno w kształtowaniu gospodarczego i rolniczego obrazu regionu dolnośląskiego i kraju. Lista przedsiębiorców, z którymi aktywnie obecnie współpracujemy, obejmuje ponad 200 podmiotów, zarówno dużych – takich jak Maspex czy KGHM, jak i małych i średnich, a także pojedynczych rolników. Ponadto nasza współpraca z jednostkami samorządu i administracji terytorialnej sprawia, że jesteśmy rozpoznawani i dobrze postrzegani przez lokalne społeczności naszego regionu.



Prof. ANTONI SZUMNY,
kierownik Katedry Chemii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu,
członek Rady Uczelni

Moja znajomość z prof. Tadeuszem Trziszką sięga początku lat dwutysięcznych, kiedy był kierownikiem Katedry Technologii

Surowców Zwierzęcych. Kluczowym elementem kształtującym Jego cechę charakteru, tzw. naukowy i organizacyjny warsztat, były liczne staże naukowe, w tym bardzo prestiżowy im. Humboldta realizowany w Niemczech. Od początku dał się poznać jako wielki optymistą, człowiek dostrzegający jedynie pozytyw u innych ludzi, widzący zawsze „szklankę do połowy pełną”. Te cechy charakteru prof. Tadeusza Trziszki, połączone z wybitnymi osiągnięciami naukowymi, spowodowały, że potrafił skupiać wokół siebie bardzo szerokie grono współpracowników. Zaowocowało to m.in. wykreowaniem pomysłu, pozyskaniem i realizacją projektu OVOCURA, który stał się czynnikiem integrującym zarówno dla naukowców naszej uczelni, jak i szerszego środowiska. Już na stanowisku Rektora stawiał na powstanie Uniwersytetu 4.0, ze szczególnym naciskiem na współpracę z przemysłem. I myśl ta przyświecała mu również,

gdy formował pierwszą w historii UPWr Radę Uczelni. W czasie pierwszej kadencji Rady, w niezwykle trudnych czasach wdrażania Ustawy 2.0, rektor dał się poznać jako wielki tytan pracy, człowiek całkowicie oddany sprawie uczelni. Muszę podkreślić w tym miejscu (i jest to opinia, którą podzielają wszyscy członkowie Rady), że nasza współpraca była wzorcowa. Nakreślając sylwetkę rektora, należy nadmienić także, że on jest osobą bardzo rozpoznawalną nie tylko na wrocławskim, ale i ogólnopolskim forum akademickim. W czasie moich rozmów z naukowcami z innych ośrodków dało się słyszeć nieukrywane wyrazy podziwu dla osiągnięć naszego rektora. I to zarówno w kontekście realizacji programu OVOCURA, ale i co najważniejsze, Zielonej Doliny. Temu ostatniemu poświęcił on wiele sił i energii, co zaowocowało wpisaniem projektu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” na listę rządowych projektów strategicznych. I jestem w tym miejscu całkowicie pewny, że plany „trampoliny rozwoju” uczelni również poprzez realizację projektu Zielona Dolina się powiodą. Bo kierować nią będzie osoba z wizją i sprawdzona, profesor Tadeusz Trziszka!

Jednak podobnie jak w innych obszarach działalności uczelni, wprowadzenie nowych regulacji prawnych dotyczących życia akademickiego otwiera nowe szanse i możliwości w rozwijaniu uczelni jako instytucji otoczenia biznesu. Stając się bowiem rozpoznawalnymi, wiarygodnymi i atrakcyjnymi partnerami biznesowymi, możemy wzmacniać niezależną od budżetu gałąź finansowania uczelni, co zapewni jej elastyczność działania i wzmocni pozycję jako partnera w dialogu nauka – społeczeństwo.

Programy „Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” i „Odra” będą się przyczyniały do rozwijania własnego ekosystemu współpracy z podmiotami gospodarczymi poprzez wykorzystanie własnej i zewnętrznej infrastruktury badawczej.

Przewidujemy daleko idące wspieranie rozwoju inkubatorów przedsiębiorczości oraz tworzenie spółek spinowych i start-upowych, działających na rzecz transferu wiedzy do gospodarki, tu liczymy na ścisłą współpracę z WPT i klastrzem NUTRIBIOMED.

Szukamy najlepszych rozwiązań we współpracy z naszymi absolwentami. Absolwenci bowiem to nasi ambasadorowie.

ROZWÓJ UCZELNI W ASPEKTCIE ZASOBÓW LUDZKICH, INFRASTRUKTURY I INWESTYCJI zarządzany przez prorektora ds. rozwoju uczelni, prof. **ADAMA SZEWCZUKA**, nabiera również ogromnego rozmachu.

Pozycja uczelni umacniana jest kompleksowo, zarówno w oparciu o ww. filary, tj. naukę, edukację i współpracę z gospodarką, jak i poprzez rozwijanie infrastruktury, w tym badawczej, z nowoczesnymi laboratoriami, pracownikami i ich wyposażeniem. Wpływ na tę pozycję ma także wewnętrzna organizacja instytucjonalna, obejmująca kooperację między wydziałami, instytutami i katedrami.

O pakiecie inwestycyjnym na kwotę przekraczającą 110 mln zł pod nazwą Centrum Innowacyjnych Technologii już wspominałem podczas inauguracji. W ramach tego pakietu realizujemy 6 inwestycji na Biskupinie, na Pawłowicach, w Psarach, w rejonie pl. Grunwaldzkiego, na Swojczycach i przy ul. Norwida.

W tym miejscu chcę bardzo mocno zaprosić naszych dolnośląskich przedsiębiorców do współpracy. Proszę połączyć wasz potencjał gospodarczy z naszymi możliwościami naukowo-badawczymi. To będzie dobrze służyć rozwojowi regionu.

Chcę mocno podkreślić, że rozpoczęliśmy na dużą skalę przebudowę naszych rolniczych zakładów doświadczalnych. I tak Pawłowice stają się Centrum Naukowo-Edukacyjnym na rzecz Produktu Regionalnego; RZD Swojec przebudujemy w stację doświadczalną nowej generacji z supernowo-



Tradycją jest upamiętnianie profesorów lwowskich uczelni zamordowanych przez hitlerowców w 1941 roku na Wzgórzach Wuleckich

czesną infrastrukturą. Stacja doświadczalna w Radomierzu stanie się kluczową jednostką dostarczającą materiał hodowlany dla klastra „Wołowiny z Dolnośląskiej Zielonej Doliny”. Ponadto w Radomierzu budujemy nowoczesne centrum szkolenia gastronomicznego. W ten sposób nasz uniwersytet stanie się jedną z najnowocześniejszych jednostek w Europie pod względem systemów doświadczalnictwa rolniczego i technologii żywności.

Szanowni Państwo,

DZIŚ JEST ŚWIĘTO NAUKI WROCŁAWIA, zatem Drodzy Profesorowie, adiunkci, asystenci, Nauczyciele akademicy, Pracownicy naszego uniwersytetu;

Zwracam się do Was, szanowni Państwo, z wielką radością z wielu powodów. Przede wszystkim w minionym roku większość z Państwa wykonała wspaniałą pracę jako nauczyciele akademicy. Wspaniali pracownicy naukowcy rozstawiają naszą *Alma Mater* swoją aktywnością naukową, swoimi pomysłami edukacyjnymi i organizacyjnymi. W podziękę za Wasz wysiłek i trud pragnę przekazać Wam nagrody rektora oraz wszelkiego rodzaju odznaczenia i wyróżnienia.

Dzisiaj zostaną wręczone nagrody specjalne rektora, odznaczenia, medale i odznaki, natomiast nagrody I, II, i III stopnia zostaną wręczone jutro, 15 listopada, o godz. 13.00 w patio naszego uniwersytetu. Łączna suma nagród pieniężnych wynosi blisko 1.100.000 zł dla ponad 200 nauczycieli akademickich.

Święto nauki, poza nagradzaniem swoich najwybitniejszych pracowników nauki, ma jeszcze ważny aspekt akademicki, jakim jest uroczystość nadania tytułu doktora *honoris causa*.

Dzisiaj naszą chlubą jest doktor *honoris causa*, profesor **WOLFGANG KELLER**, *internationaler Professor*;

Herr Professor, es ist eine große Freude, von meine Person, von der Universitätssenat und die gesamte akademische Gemeinschaft, Ihnen einen Ehrendokortitel – Doktor Honoris Causa verleihen.

Uczelnia nadaje ten prestiżowy najwyższy tytuł akademicki wyłącznie osobom o najwyższym autorytecie naukowym i takim autorytetem jest profesor Wolfgang Keller.

Szanowni Państwo,

Dzisiaj, kiedy świętujemy triumf 100 lat odzyskania niepodległości, i z okazji Dnia Nauki Wrocławia chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim nagrodzonym i odznaczonym. Wasz sukces to sukces naszej uczelni. Patrząc jednak w przyszłość, musimy jeszcze bardziej zwiększyć naszą aktywność naukową, wdrażać innowacyjność w dydaktyce, promować i rozwijać naszą *Alma Mater*. Przy naszym dużym wysiłku nie możemy tolerować nieróbstwa i ignorancji. Nie ma miejsca dla osób wykorzystujących uczelnię dla włas-

nych prywatnych i partykularnych interesów. Uniwersytet jest naszym wspólnym dobrem i nie możemy pozwolić, aby ktoś lekceważył ten nasz wspólny wysiłek.

Z drugiej zaś strony miejmy odwagę iść do przodu i twórzmy poprzez pracę nasz uniwersytet, który jest i będzie naszą dumą. Nie bójmy się wyzwań oraz nowej ustawy. Miejmy świadomość, że to my budujemy własny dom i tworzymy wygodne i dostojne miejsce pracy dla siebie. Niech w nas rozwija się świadomość, że to jest nasze i tylko nasze. Zatem skorzystajmy z nowej ustawy i budujmy naszą przyszłą rzeczywistość, nasz uniwersytet badawczy. Uwierźmy w naszą mądrość, dojrzałość i moc. Wyraźmy naszą intencję, że z każdym miesiącem stajemy się coraz bardziej doskonałym uniwersytetem.

Niech hipoteza Ruperta Sheldrake'a o mocy intencji będzie naszym wektorem na przyszłość. Podążajmy ku pięknej, a także realnej wizji na przyszłe lata, będąc tu i teraz. Miejmy dobre intencje i wiarę, pamiętając, że w wierze dokonuje się ewangelicznych cudów. Idźmy tą drogą i budujmy uniwersytet przyszłości, wspierając całe środowisko akademickie Wrocławia. •



Prof. JOANNA MAŁKOL,
Instytut Biologii Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu,
członkini Rady Uczelni UPWr

Nowe ciało, jakim na mocy Ustawy 2.0 stała się Rada Uczelni, i historyczny akt, jaki wiązał się z powołaniem do pierwszej Rady, nakładał na nas

szczególne obowiązki, ale również obawy o sprostanie wyzwaniom, jakie zostały przed nami postawione. To, czy wykonaliśmy zadania i czy nie zawiedliśmy tych, którzy nam zaufali, zostanie ocenione już za kilka miesięcy z uwagi na zamknięcie, z końcem roku kalendarzowego, kadencji pierwszej Rady. Bez wątpienia, kilkanaście minionych miesięcy to okres intensywnych analiz dotyczących bieżącej sytuacji uczelni, ale również nasilających się z biegiem czasu podsumowań i refleksji związanych ze schyłkiem kadencji JM Rektora, prof. dr. hab. Tadeusza Trziszki.

Profesor Tadeusz Trziszka, który stanął na czele Uniwersytetu Przyrodniczego w 2016 roku, był rektorem trudnej i przełomowej kadencji, w której przyszło wprowadzić uczelnię w realia obowiązywania nowych przepisów narzuconych Ustawą 2.0. Szybkie wdrażanie nowych regulacji i budowanie strategii rozwoju uczelni, przy pełnym rozpoznaniu potencjału środowiska, było wyzwaniem, ale stwarzało też ogromne szanse dołączenia do grona najlepszych.

Optymizm profesora Trziszki, porażający i budzący respekt, oraz perspektywiczne spojrzenie na miejsce naszej *Alma Mater* w kraju i za granicą, stały się jednym z wyznaczników działania. Rektor Tadeusz Trziszka to człowiek z wizją i pomysłem

na uczelnię, pomysłem, którego realizacja sprowadzała się m.in. do stałego podnoszenia miejsca UPWr w rankingach międzynarodowych i wprowadzenia uniwersytetu do grona kilkunastu najlepszych uczelni w kraju.

Mijająca kadencja to okres umiędzynarodowienia badań i kształcenia, ciągłego dążenia do zwiększenia rozpoznawalności uczelni oraz nieustającego promowania i wspierania innowacyjnych rozwiązań, na miarę wyzwań stawianych przez najlepszych. Nie sposób nie odwołać się w tym miejscu do zaadoptowanej na potrzeby biologii ewolucyjnej hipotezy Czerwonej Królowej, nawiązującej do bohaterki książki Lewisa Carrolla. Autor hipotezy sformułowanej w 1973 roku, ewolucjonista Leigh Van Valen, założył, że silna konkurencja wymusza stałe zmiany ewolucyjne o charakterze kierunkowym. W przełożeniu na szerszą rzeczywistość, „Trzeba biec, ile sił, żeby utrzymać się w tym samym miejscu”. Można powiedzieć, że biegliśmy jeszcze szybciej, dlatego wykonaliśmy krok, który pozwolił nam mierzyć się z najlepszymi.

Jak zapamiętam rektora?... Jako człowieka skromnego, otwartego na dyskusję, umiejącego słuchać, pielęgnującego wartości akademickie i całym sercem zaangażowanego w sprawę uczelni. Swoją wolą działania, wiarą w sukces i pasją zarażał... dając jednocześnie nadzieję, że taka postawa przybierze formę swoistej „epidemii”, która zbierze solidne żniwo, z którego będziemy dumni również w przyszłości.



2019 rok, 3 października

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2019/2020

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce szanowne Panie, dostojni Panowie,
Drodzy Przyjaciele,

Minęły trzy lata od rozpoczęcia naszej kadencji i podjęcia misji kierowania Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Na początku kadencji naszym ambitnym założeniem, a nawet trudno wyobrażalnym, był program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności dla Zdrowia” jako czynnik wprowadzający nas do uniwersytetu trzeciej generacji (3G). Szczęście nam sprzyjało. Jak się okazało, nasz uniwersytet w 2018 roku w rankingu „Perspektyw” przesunął się aż o 12 miejsc do przodu na 22. pozycję, co dało nam w Polsce najwyższą pozycję wśród uniwersytetów rolniczych i przyrodniczych. W obszarze nauk z zakresu medycyny weterynaryjnej, biotechnologii i nauk o żywności mamy najwyższą pozycję w krajowym rankingu i liczącą się w rankingu szanghajskim. W sierpniu tego roku nasz uniwersytet jako lider programu „Zielona Dolina” otrzymał wspaniałą wiadomość, iż program ten został wpisany jako jedyny dolnośląski program do rządowej strategii rozwoju kraju, co będzie skutkowało szerokim wsparciem w postaci projektów rządowych. Chciałbym w tym miejscu także serdecznie podziękować Panu dr. **WOJCIECHOWI MYŚLECKIEMU** za bardzo mocne wspieranie tego programu.

W tej sytuacji dzisiaj mówimy, że już nie tylko jesteśmy uniwersytetem 3G, ale że dążymy jeszcze wyżej – do poziomu uniwersytetu innowacyjnego 4.0, a więc do czołówki uniwersytetów europejskich. Oczywiście to będzie wymagało trochę czasu, ale jest to nasz główny cel, który wymaga znacznie większego przyspieszenia w obszarze realizowanych aktywności. Doskonale składa się, że mamy szansę wejścia do grupy elitarnych uczelni w Polsce jako przyszły



Rektor Tadeusz Trziszka nie krył satysfakcji, że program „Zielona Dolina” został wpisany do strategii rządowej

uniwersytet badawczy. W tej sprawie złożyliśmy projekt „BioSciUniversity”, włączając w realizację dwa kluczowe działania, w tym powołano Wiodące Zespoły Badawcze (WZB) oraz opracowano założenia, regulaminy i program Interdyscyplinarnej Międzynarodowej Szkoły Doktorskiej. Nie wolno nam tej szansy zmarnować. Dlatego dokonujemy istotnych zmian w systemie zarządczym uczelni, na co pozwoliła nam nowa ustawa. Kontynuując ten proces, musimy niezłomie kreować nową wizję uczelni poprzez dalsze zmiany nie tylko w systemie badawczo-naukowym, ale przede wszystkim w systemie edukacyjnym.

Szanowni Państwo,

w tym momencie muszę zwrócić państwa uwagę na zachodzące zmiany w globalnym świecie naukowo-edukacyjnym, w systemach zarządczych na uniwersytetach, w nowoczesnej wizji uniwersytetu.

Kilka dni temu uczestniczyłem w Oxfordzie w debacie dotyczącej uniwersytetu przyszłości. Przygotowując się wcześniej do tej debaty, interesowałem się zmianami i postępowaniem w światowym szkolnictwie wyższym.

Oto kilka refleksji: jedna z pań profesor z Uniwersytetu w Colorado poddała krytyce sens istnienia wydziałów jako instytucji kreatywnych. Takie stwierdzenie do niedawna brzmiałoby jak herezja. Jak się okazuje, ostatnie dwie dekady w istotny sposób zmieniają oblicze uniwersytetu, na co ma wpływ silnie rozwijająca się gospodarka, innowacyjne technologie, zmiany społeczne i globalizacja.

Wielu akademików twierdzi, że przyszłość uniwersytetu może być podobna do jego początków, tj.: zdecentralizowana nauka, elastyczne programy nauczania oparte na wynikach badań, a nie na ustalonych administracyjnie godzinach kredytowych, powodujących w naszym przypadku niszczące nadgodziny.

Wielu znawców i ekspertów uniwersyteckich twierdzi, że uniwersytety, które dostosują się do zachodzących zmian, przetrwają; pozostałe będą miały trudności.

Wielu znawców systemów uniwersyteckich twierdzi jednoznacznie, że wydziały jako ciała kolegialne utrudniają rozwój interdyscyplinary i tworzą bariery rozwoju i konkurencyjności zewnętrznej. Wprawdzie wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do struktur wydziałowych ze względu na poczucie tożsamości, to jednak ze względu na gospodarkę finansową oraz strategię uczelni rady wydziałów często okazywały partykularyzm, co było czynnikiem hamującym rozwój i konkuren-

cyjność uczelni. Daleko idące zmiany w systemach zarządczych wprowadzono na wielu uniwersytetach w USA. Wprowadzono elastyczne struktury, gdzie naukowcy mogą się przemieszczać pomiędzy ośrodkami interdyscyplinarnymi, a studenci mogą wybierać moduły interesujących ich przedmiotów. We wszystkich przypadkach coraz większy nacisk kładzie się na zintegrowaną międzynarodową współpracę i rozwój innowacji, w tym szczególnie w obszarze edukacji.

Minęło 30 lat od podpisania w Bolonii Karty Uniwersytetów, która wskazuje, że UNIWERSYTET JEST AUTONOMICZNĄ INSTYTUCJĄ, która pełni istotną funkcję w rozwoju społeczeństwa i w postępie cywilizacyjnym.

Misją uniwersytetu jest tworzenie wiedzy, jej doskonalenie, a następnie przekazywanie w procesie edukacyjnym oraz promowanie kultury i tradycji, ze szczególnym poszanowaniem człowieka i jego godności w absolutnym przeciwstawianiu się nienawiści, która tak często u nas gości.

Musimy zdawać sobie sprawę, że świat zmienia się bardzo szybko i żyjemy w czasach ekstremalnych (klimat, energia, populacja itp.). Skutkiem tego są kryzysy gospodarcze, finansowe, polityczne, społeczne itp. Kiedy świat się zmienia, my zmieniamy się wraz z nim.

Gregg Braden opisał ten problem jako „kryzys myślenia”, który prowadzi do punktu zwrotnego. Punkt zwrotny występuje u szczytu tych zmian i skrajności, prowadząc do daleko idących przemian, często korzystnych (np. przełomowe odkrycia) lub częściej destrukcyjnych (katastrofy, wojny).

Ograniczenie kryzysu myślenia wiąże się z połączeniem dwóch ważnych elementów: świadomości i wiedzy. Dlatego uniwersytety powinny odgrywać kluczową rolę w tym procesie, przygotowując studentów i absolwentów do punktu zwrotnego. Punkty zwrotne w naszej egzystencji wymagają współpracy, a nie konkurencji. Konkurencja w tym przypadku jest destrukcyjna. Podkreślam wagę kooperacji jako najważniejszej. Bardzo ważna jest idea uniwersytetu 3G, który jest zorientowany na współpracę z gospodarką regionu i lokalnym biznesem, a także w szerszym aspekcie kooperacyjnym.

Nasz uniwersytet jest liderem we współpracy z samorządem regionalnym Dolnego Śląska i od ponad 3 lat realizuje politykę uniwersytetu 3G poprzez wdrożenie programu gospodarczego o nazwie „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności dla Zdrowia”. W tym miejscu chcę podziękować Panu Marszałkowi **CEZAREMU PRZYBYLSKIEMU** za współpracę i Pani dr **EWIE MAŃKOWSKIEJ** za wsparcie w pierwszej fazie tworzenia programu.

W wysokiej konkurencji w dziedzinie nauki, edukacji i innowacji uniwersytety będą angażować się w „czwartą rewolucję przemysłową” (4.0), ogłoszoną w 2011 r. na targach w Hanowerze. Jest to nowe wyzwanie, z którym musimy się zmierzyć w najbliższej przyszłości.



Rektor Trziszka i prorektor Chełmońska-Soyta z Anną Lipowską, przewodniczącą Samorządu Studenckiego UPWr



Henryk Brzezicki, opiekun Zespołu Pieśni i Tańca „Jedliniak”, został wyróżniony przez ministra kultury za wieloletnią pracę ze studentami

W tym kontekście należy zadać pytania, czy model zarządzania uniwersytetami ma być podobny do zarządzania przedsiębiorstwami, korporacjami? Czy też pozostać jako tradycyjna uczelnia humboldtowska? Uwzględniając współczesny świat globalny i zewnętrzną konkurencyjność, najbardziej właściwy wydaje się uniwersytet, który łączy obie ww. funkcje, tj. zarządzanie typu korporacyjnego z zachowaniem wielowiekowej tradycji uniwersyteckiej, celebrowanej zwłaszcza w czasie świąt akademickich, oraz zachowaniem kultury akademickiej.

Obecny model szkolnictwa wyższego będzie podążał w kierunku potrzeb studentów i będzie przez nich coraz bardziej kształtowany, co wynika z powszechnego dostępu do informacji i wiedzy w skali globalnej. Dlatego, biorąc pod uwagę światowe trendy, należy zwrócić uwagę na wprowadzanie no-

woczesnego systemu edukacyjnego z uwzględnieniem innowacji oraz współpracy lokalnej i międzynarodowej.

Według raportu British Council z 2017 roku oraz naszych obserwacji przyszli absolwenci powinni posiadać umiejętności adaptacyjne, kreatywne myślenie, umiejętność współpracy zespołowej, kompetencje wielokulturowe. Ten adaptacyjny i elastyczny profil przyszłych absolwentów jest szczególnie ważny, ponieważ według amerykańskiego Departamentu Pracy aż 65% przyszłych zawodów, które pojawią się w najbliższych 15 latach, nie zostało jeszcze „wymyślonych”.

Szanowni Państwo,

osiągnięcie sukcesu w dobrych relacjach z otoczeniem akademickim, administracyjnym i biznesowym musi wynikać z określonej filozofii i szacunku do człowieka. Godnym jest oddanie szacunku wartości najwyższej, w tym uszanowanie dla CZŁOWIEKA. Strategia naszej uczelni, a przede wszystkim program „Zielonej Doliny”, na pierwszym miejscu uwzględniają potencjał ludzki i wartość każdej osoby. Uważam, że szczególnie ważną sprawą są dyskusje w różnych kręgach, m.in. cenię sobie spotkania z samorządem studenckim, podziwiając jego zaangażowanie w życie uczelni. Chciałbym zintensyfikować spotkania z doktorantami, gdyż nowa szkoła doktorska staje się kluczowym elementem przyspieszenia rozwoju naukowego uczelni, a także interdyscyplinarności i internacjonalizacji.

Bardzo mi zależy, aby ludzie pracujący i uczący się na tej uczelni mieli poczucie bezpieczeństwa, szacunku i zrozumienia. Budujemy system nie tylko na tę kadencję, ale na dalsze lata funkcjonowania tej uczelni, a być może w przyszłości jej istnienia w formie federacji z innymi przyjaznymi uczelniami, aby osiągać sukcesy wynikające z integracji, a także z ww. interdyscyplinarności. Musimy zdawać



Prof. TADEUSZ STEFANIAK,
kierownik Zakładu Prewencji i Immunologii Weterynaryjnej,
członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Naszego rektora, prof. dr. hab. Tadeusza Trziszkę, poznałem we wczesnych latach 90., kiedy wrócił z dłuższego stypendium za granicą.

Zwrócił wtedy moją uwagę jako osoba z jednej strony bardzo aktywna i efektywna naukowo, a jednocześnie posiadająca duże zdolności organizacyjne. Posiada rzadki dar szybkiego nawiązywania porozumienia także z nowo poznanymi ludźmi i klarownego przedstawiania swojego punktu widzenia, używając ograniczonej liczby słów. Myślę, że te zalety rozwijał w kolejnych latach swojej aktywności zarówno naukowej, jak

i organizacyjnej, jako kierownik dynamicznie rozwijającej się katedry, pomysłodawca i główny realizator projektu OVOCURA, a także prorektor i rektor. Zaimponowała mi jego umiejętność doboru współpracowników do szerokiej palety zadań bardzo różniących się merytorycznie. Zapamiętam go też jako osobę, która wprowadziła naszą uczelnię do grona najlepszych. Było to możliwe dzięki stworzeniu dobrej atmosfery do współpracy i rozwoju. Mam też nadzieję, że wykorzystując jego osiągnięcia i dokładając własne pomysły, nowe władze utrzymają pozycję naszego uniwersytetu i pokażą, że to jeszcze nie wszystko, na co nas stać.

sobie sprawę, że pokonywanie trudności w rozwiązywaniu problemów wymaga określonego zaangażowania i określonego nakładu woli i dobrych intencji ze strony wszystkich pracowników, a nie tylko władz uczelni. Jest to nasza uczelnia i wspólnie realizujemy cele, które przynoszą nam dumę.

Zatem musimy być zdecydowani i odważni. Zawsze powtarzam słowa mego ulubionego autora książek Davida Hawkinsa: „Odważnym sprzyja los, a ci co się boją, w życiu mają pecha”. Dlatego musimy być odważni w podejmowaniu ryzyka, co będzie skutkowało sukcesem. Bardzo liczę na dalszą dobrą współpracę rektorów uczelni Wrocławia oraz na uruchomienie potencjału przedsiębiorców naszego regionu, na współpracę z administracją samorządową i wsparcie administracji rządowej. Powinniśmy, a nawet musimy budować solidne fundamenty współpracy regionalnej i szeroko pojętej współpracy akademickiej między uczelniami, tworząc solidny ekosystem o docelowym znaczeniu globalnym. Zapraszam panów rektorów, administrację i biznes do wspólnych przedsięwzięć.

O osiągnięciach naszej uczelni, a zwłaszcza w pionach poszczególnych rektorów i kanclerza, będę szczegółowo mówił za ponad miesiąc, podczas uczelnianego święta nauki. Dziś chciałbym zwrócić uwagę jedynie na kluczowe kwestie.

W wyniku realizacji wdrażania ustawy 2.0 stworzyliśmy nowy statut oraz regulamin organizacyjny uczelni, regulamin pracy, w toku tworzenia są inne regulaminy i dokumenty niezbędne w systemie zarządczym. W ten proces były i są zaangażowane wszystkie siły i jednostki uczelni. Myślę, że wspólnie stworzyliśmy nowe i ważne dzieło dla przyszłości uczelni. Przez ponad 9 miesięcy pracowały komisje i podkomisje rektorskie i senackie, związki zawodowe i społeczność studencka oraz doktorancka. Były długie dyskusje, a nawet spory. W rezultacie okazaliśmy mądrość i powstało

ważne dzieło, tj. podstawowe i ustawowe dokumenty dla przyszłości uczelni. Jako istotne dla dalszego rozwoju uczelni zostały utworzone organy, w tym Rada Uczelni, rektor, senat oraz siedem rad dyscyplin.

Została zmieniona struktura organizacyjna uczelni podporządkowana w całości rektorowi z podziałem na piony prorektorów i kanclerza. Zmieniła się funkcja wydziałów i dziekanów. Zatem wydziały pełnią funkcje zarządzania wiedzą i organizują system edukacyjny. Na czele wydziału stoi dziekan, który odpowiada nie tylko za jakość kształcenia studentów, ale także za jakość naszego absolwenta. Jest to zatem nowa rola dziekana, do której musimy się wszyscy przygotować i przyzwyczajać. Jednostki uczelniane (instytuty, katedry, centra itp.) są podporządkowane na podstawie pełnomocnictwa prorektorowi ds. rozwoju i organizacji uczelni. Politykę finansową prowadzi rektor we współpracy z kwestorem.

Generalnie system zarządczy uczelni opiera się na sześciu pionach, w tym pion rektora skupiający wszystkie kluczowe jednostki, m.in. kwestura, kadry i płace, systemy informatyczne, bezpieczeństwo itd.; II. pion prorektora ds. organizacji i rozwoju uczelni (jednocześnie pierwszego zastępcy rektora), odpowiadający za strategię uczelni, organizację i strukturę uczelni oraz funkcjonowanie poszczególnych jednostek organizacyjnych; III. pion prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, odpowiedzialny za politykę naukową uczelni, współpracujący z radami dyscyplin oraz odpowiadający za internacjonalizację uczelni; IV. pion prorektora ds. studenckich i edukacji, któremu podlegają wydziały i dziekani. Dzisiaj stawiamy bardzo mocno na daleko idące zmiany w procesie dydaktycznym na uczelni i w budowaniu innowacyjnego systemu edukacyjnego; V. pion prorektora ds. innowacji i współpracy z gospodarką staje się kluczowym czynnikiem wiążącym uczelnię z gospodarką, tym samym realizując politykę uczelni 3G, zmierzającej do uniwersytetu 4.0. VI. pion kanclerza odgrywa kluczową rolę w systemie



Prof. PIOTR DZIEGIEL,
kierownik Katedry Morfologii i Embriologii
Człowieka Uniwersytetu Medycznego
im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Z panem profesorem Tadeuszem Trziszką poznałem się na początku 2005 roku, kiedy wspólnie, w gronie licznych naukowców z prawie wszystkich uczelni wrocławskich, zainicjowaliśmy stworzenie Dolnośląskiego Centrum Zaawansowanych Technologii. Nadrzędnym celem było zintegrowanie wrocławskiego środowiska naukowego, w efekcie którego miały powstawać wspólne projekty, patenty, publikacje oraz awanse. Tak też się stało, a jednym z najważniejszych osiągnięć ww. działań było uzyskanie finansowania, przez pana profesora interdyscyplinarnego projektu kryjącego się pod nazwą OVOCURA (2008 rok). Wtedy też zacieśniły się

nasze wspólne kontakty, które w niedługim czasie przeistoczyły się w przyjaźń (nie tylko naukową), trwającą zresztą do dnia dzisiejszego.

Praca w ramach projektu OVOCURA – finansowanego z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na kwotę 25 mln zł – spowodowała stworzenie wielu interdyscyplinarnych zespołów, w tym kilku z Uniwersytetu Medycznego, badających wpływ substancji izolowanych z jaj kurzych (m.in. modyfikowanych dietą kur) na różnego rodzaju schorzenia cywilizacyjne: choroby układu krążenia – nadciśnienie tętnicze, choroby nowotworowe, choroby neurodegeneracyjne. Eksperymenty były prowadzone wielopłaszczyznowo, zarówno na modelach in vitro (hodowle komórkowe), jak również na zwierzętach doświadczalnych czy z udziałem samych pacjentów. Poszczególnymi zespołami z ramienia Uniwersytetu Medycznego kierowali



Profesor Jörg Hartung, światowej sławy specjalista z zakresu dobrostanu zwierząt – dołączył do grona doktorów *honoris causa* UPWr

zarządzania infrastrukturą uczelni i jest odpowiedzialny za utrzymanie bieżących funkcji i ruchu uczelni.

Uczelnia jest w ciągłej aktywności inwestycyjnej. Jedną z największych inwestycji, współfinansowaną z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, jest Centrum Innowacyjnych Technologii (CIT) na kwotę powyżej 100 mln zł. Tym przedsięwzięciem kieruje pion prorektora ds. organizacji i rozwoju uczelni we współpracy z pionem kanclerza. W tym miejscu chcę złożyć podziękowania panu marszałkowi i administracji urzędu marszałkowskiego za współpracę i wsparcie finansowe na poziomie 70 mln zł.

Wdrażając nową ustawę, bardzo mocny nacisk położyliśmy na uporządkowanie i rozwój programu naukowo-badawczego naszej uczelni, zwłaszcza w formowaniu nowych dyscyplin i szkoły doktorskiej, to było główne zadanie pionu prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą. Od 1 maja 2019 roku UPWr posiada pełne uprawnienia akademickie w siedmiu dyscyplinach z trzech dziedzin: (1) dziedzina nauk rolniczych, (2) dziedzina nauk ścisłych i przyrodniczych, (3) dziedzina nauk inżynieryjno-technicznych. Taki układ – siedem dyscyplin w trzech dziedzinach – pozwala zachować w UPWr status uniwersytetu. Nie oznacza to jednak, że na UPWr nie będą prowadzone badania w innych dyscypli-

nach. Na czele siedmiu dyscyplin ewaluowanych stoją Rady Dyscyplin. Wspierającym czynnikiem w dyscyplinach są ww. Wiodące Zespoły Badawcze (WZB).

W pionie prorektora ds. studenckich i edukacji prowadzone są intensywne działania na rzecz restrukturyzacji systemu edukacyjnego w kierunku obniżenia godzin nadliczbowych oraz w kierunku wprowadzania nowych przedmiotów uatrakcyjniających dydaktykę, służących przyszłym absolwentom. Wprowadziliśmy obligatoryjnie na wszystkich kierunkach przedmioty: przedsiębiorczość i innowacje.

W roku akademickim 2018/2019 w zakresie współpracy z gospodarką uczelnia umacniała swoją pozycję jako ośrodek otoczenia biznesu i ważnego partnera biznesowego przede wszystkim w obszarze przetwórstwa żywności i badań środowiskowych.

Zgłoszono 112 wynalazków do opatentowania i 7 wzorów użytkowych, uzyskano 35 patentów na wynalazki z poprzednich zgłoszeń. Dlatego od lat nasza uczelnia jest w ścisłej czołówce w kraju pod względem patentowania.

Chciałbym wyrazić swoją radość, szcząc się osiągnięciami naszych studentów, w tym:

- Stypendystami ministra nauki i szkolnictwa wyższego zostali **KACPER NOWAK**, **MICHAŁ PŁÓCIENNIK** i **ALEKSANDRA PODOLAK**;
- W konkursie „Młode Talenty” laureatką została (już) mgr **ANNA LIPOWSKA**;
- W konkursie Wrocławskiej Magnolii: I miejsce – **JOANNA DOBRZAŃSKA**, III miejsce – **SARA KANOZA**. Studentem roku w rankingu „Perspektyw” (2018) została **SAFOURA REZA**, studentka na kierunku Weterynaria;
- Mgr **JOANNA KOZŁOWSKA** zdobyła tytuł studenta-wynalazcy na Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Genewie oraz nagrody: złoty medal w kategorii medycznej

m.in. prof. Andrzej Szuba, prof. Joanna Rymaszewska oraz wyżej podpisany.

Kilka lat owocnej, wspólnej pracy w niezwykle przyjaznej i pełnej zrozumienia atmosferze to głównie zasługa kierownika projektu – pana profesora Tadeusza – bo chyba mogę tak mówić. Wspólne działania zakończyły się niemałym sukcesem w postaci licznych publikacji naukowych (do dzisiaj są opracowywane uzyskane rezultaty), patentów i wdrożeń zaprojektowanych biopreparatów oraz awansów (doktoraty i habilitacje).

Dzięki osobie Tadeusza nawiązaliśmy kolejne kontakty, zintensyfikowaliśmy działania naszych dwóch uczelni, czego dowodem mogą być realizowane wspólnie inne projekty, jak np. program „ProHum – Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska – planowanie badań eksperymentalnych, tworzenie i optymalizacja

zwierzęcych modeli doświadczalnych z umiejętnościami transferowania ich do badań klinicznych w medycynie człowieka” oraz przygotowywany międzyuczelniany kierunek „Biotechnologia Medyczna”. Wyrazem wdzięczności społeczności Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu jest przyznanie w 2019 roku przez Senat panu profesorowi Tadeuszowi Trziszce tytułu doktora honoris causa naszej uczelni. Miałem też zaszczyt oraz niezwykłą przyjemność być promotorem i wygłosić uroczystą laudację, zwieńczającą akt nadania tytułu.

Jak wspominałem, z panem profesorem łączą nas wyjątkowe relacje i jestem przekonany, że takie pozostaną, aby zrealizować dalsze plany naukowe i organizacyjne, jak chociażby „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”.

i nagrodę specjalną Malezyjskiego Stowarzyszenia Badań Naukowych;

- Za projekt w 4. edycji The Quarry Life Award nagrodę otrzymał **zespół z SKN Gleboznawstwa i Ochrony Środowiska**;
- **Zespół z SKN OrgChem i Bioinformatyków** zakwalifikował się do finału konkursu International Genetically Engineered Machine (iGEM) organizowanego przez MIT (Massachusetts Institute of Technology) w Bostonie;
- Laureatką konkursu „Młode Talenty” w kategorii sukces w zakresie innowacji została mgr **EWA KOZŁOWSKA**;
- Laureatem Stypendium im. Anny Pasek został mgr **KRZYSZTOF WOLSKI**;
- Program Top Minds – dwóch doktorantów stało się beneficjentami programu: mgr **IGOR TURKIEWICZ** i mgr **KAROLINA TKACZ**;
- Stypendia ministra nauki i szkolnictwa wyższego za wybitne osiągnięcia dla doktorantów zdobyły mgr **EWA KOZŁOWSKA** i mgr **DOROTA RZECHONEK**;
- Można poszczycić się osiągnięciami sportowymi studentów, w tym **ROKSANA FORTUNIAK** to złota medalistka Akademickich Mistrzostw Polski w jeździectwie i brązowa w ujeżdżeniu;
- **MARCIN KRYKOWSKI** – złoty medalista Akademickich Mistrzostw Polski w karate;
- Uzyskano liczne projekty NCN w ramach Preludium. Jako ciekawostkę podam ich rozpiętość naukową: „Mechanizm działania nowatorskich ekstraktów roślinnych i ich wpływ na odporność na stres *Arabidopsis thaliana*” – opiekun naukowy dr inż. **IZABELA MICHALAK**; lub „Wyznaczenie precyzyjnych orbit satelitów GNSS na podstawie kombinowanych rozwiązań laserowych oraz mikrofalowych” – opiekun naukowy prof. **KRZYSZTOF SOŚNICA**.

Dużą radością kierownictwa uczelni są przychody finansowe i tu możemy się poszczycić tym, iż uczelnia pozyskała w bieżącym roku akademickim projekty na realizację badań w ramach H2020, NCN, NCBR, NAVA, Erasmus+ na łączną kwotę blisko 70 mln zł. W 2018 r. przychód z tytułu zawartych umów badawczych, w tym umów w projektach „Bon na innowacje” i „Szybka ścieżka” z partnerami biznesowymi, wyniósł ponad 10 mln zł /83 umowy.

Wydatki na inwestycje w bieżącym roku przekroczyły 33 mln zł i planuje się do 2023 r. dalsze wydatki na poziomie 180 mln zł, co związane jest z rozpoczętymi przetargami.

Dlatego jeszcze raz powtórzę, że kluczowym ogniwem w osiągnięciu tego sukcesu jest człowiek, każdy z nas tu wewnątrz uczelni, a także człowiek z zewnątrz, tj. nasi przyjaciele z innych uczelni – rektorzy, nasi przyjaciele z instytucji administracyjnych – w tym rządowych i samorządowych. To my: ludzie dobrej woli, tworzymy środowisko sukcesu.

Bardzo liczę na zaangażowanie w rytm rozwoju uczelni studentów, doktorantów i młodej kadry nauki. Wierzę, że kadra adiunktów będzie szybko podnosić swoje kwalifikacje naukowe, a kadra profesorska będzie rozstawiać naszą uczelnię. W ten sposób będziemy wspólnie dążyć do sukcesu naszego uniwersytetu.

Kończąc dzisiejsze wystąpienie rozpoczynające nowy rok akademicki, chciałbym podzielić się mądrością wielkich myślicieli i spróbować utożsamić się z tym.

Logan Pearsall Smith powiada:

„W życiu trzeba się starać o dwie rzeczy: po pierwsze, aby zdobyć to, czego pragniemy, a po drugie, żeby potem umieć się tym cieszyć. Tylko najmądrzejszym udaje się to ostatnie”.

Chciałbym, abyśmy kończąc tę kadencję, cieszyli się z tego, co robimy dla naszej uczelni.

I jeszcze jedna sentencja (Rabindranath Tagore):

„Nie przystawaj dla zbierania kwiatów, by je zachować, ale idź naprzód, a kwiaty będą ciągle kwitnąć na twojej drodze”.

Zatem niech zawsze kwitną kwiaty na naszej drodze. Też życząc pracownikom mojej uczelni i wszystkim Państwu, naszym przyjaciołom i uczestnikom naszej uroczystości.

Rok akademicki 2019/2020 uważam za rozpoczęty:

„QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT”. •



ANNA LIPOWSKA,
była przewodnicząca Samorządu Studenckiego UPWr, była członkini Rady Uczelni

W trakcie swojej przygody z samorządem miałam ogromną przyjemność poznać i współpracować z panem rektorem Trziszką.

Bardzo dobrze wspominał ten czas, ponieważ pan profesor jest bardzo dobrym człowiekiem, zarządcą oraz osobą o bardzo dużym doświadczeniu, która chętnie dzieli się swoją wiedzą. W trakcie swojej kadencji jako przewodnicząca mogłam się od niego nauczyć wielu istotnych

dla mnie rzeczy oraz rozwinąć umiejętności, które przydają mi się w życiu codziennym. Podczas swojej przygody samorządowej zawsze mogłam liczyć na pomoc i wsparcie ze strony rektora Trziszki, zarówno w sprawach zawodowych, jak i prywatnych. Uważam, że jest on zarówno znakomitym partnerem w sprawach zawodowych, jak i mentorem wskazującym właściwą ścieżkę w naszym dalszym życiu. Bardzo cenię sobie współpracę oraz znajomość z profesorem Trziszką i życzę mu samych sukcesów.

2019 rok, 15 listopada

ŚWIĘTO NAUKI W ROKU 2019

Magnificencje, Ekscelencje,
Wielce Szanowne Panie, Dostojni Panowie,
Panowie Celebryci naszego święta uczelni
– zwracam się do Pana dr. Wojciecha Myśleckiego i Pana prof. Tomasza Janowskiego,
Drodzy Przyjaciele,

Święto nauki środowiska akademickiego Wrocławia ma szczególną wartość zarówno w aspekcie tradycji, jak i w kontekście zacieśniania współpracy pomiędzy naszymi uczelniami.

Dzisiaj jest to święto Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i jednocześnie okazja uhonorowania wybitnych postaci i nagrodzenia naszych najlepszych pracowników.

Od 1 października rozpoczęliśmy kolejny istotny etap wdrażania ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce. Oparte na niej statut oraz regulamin organizacyjny uczelni, jako dokumenty prawa wewnętrznego, stały się praktycznym instrumentem zarządzania uczelnią. W dalszym ciągu pracujemy nad doskonaleniem ich zapisów (zwłaszcza regulaminu uczelni), aby paragrafy służyły całej społeczności akademickiej i wzmacniały system zarządczy.

Dostosowaliśmy do nowych wyzwań strukturę zarządczą – mamy nowe organy, tj. Radę Uczelni oraz siedem Rad Dyscyplin w trzech dziedzinach nauki, co pozwala zachować status uniwersytetu.

Musimy nauczyć się funkcjonować w zmienionej formule zadań rozdzielonych pomiędzy dziekana, odpowiedzialnego za edukację, i przewodniczącego Rady Dyscypliny, odpowiedzialnego za program naukowo-badawczy.

Naszym celem jest rozwój wysokiego poziomu naukowego i innowacyjny system nauczania.

Dążenie ustawodawcy do istotnych zmian w strukturze uniwersytetów wynika z konieczności dostosowania się

do europejskich i światowych standardów jakości oraz konkurencyjności na rynku nauki i edukacji.

Ta nowa rzeczywistość w świadomości jednych jest szansą rozwoju i poprawy jakości pracy i stabilności w zatrudnieniu, dla innych jest to problem egzystencjalny wynikający z obaw przed zmianami.

Chcę wyraźnie przywołać moje słowa z pierwszej inauguracji tej kadencji, potem wielokrotnie powtarzane – słowa ewangeliczne: „Nie lękajcie się”. Rozpoczęliśmy zmiany na dobre, służące rozwojowi uczelni i jej pracownikom, doktorantom i studentom.



Doktorem *honoris causa* został prof. Tomasz Janowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, światowej sławy endokrynolog z zakresu medycyny weterynaryjnej



Święto Uniwersytetu Przyrodniczego to nie tylko duma z historii uczelni, ale też z dorobku jej naukowców, którzy tego dnia odbierają nagrody i wyróżnienia

Chcę mocno podkreślić, że nikomu z zatrudnionych i zaangażowanych w rozwój tego uniwersytetu nic nie zagraża. Zawsze podchodzę z szacunkiem do każdej osoby, dbając równocześnie o bezpieczeństwo całej społeczności uczelni.

Dowodem jest m.in. fakt, iż w ostatnich trzech latach utrzymałem wzrastające tempo podwyżek płac w wyższym stopniu, niż wynikałoby to z wysokości dotacji ministerialnej. W grupie nauczycieli wzrost płac od 2016 do 2019 roku wyniósł średnio blisko 19%. Natomiast w grupie nienauczycieli wzrost to średnio 25%, a szczególną troską zostali objęci wszyscy najniżej zarabiający, w ich przypadku wzrost wynagrodzeń był najwyższy.

Muszę równocześnie zaznaczyć, że osoby niezaangażowane w rozwój uczelni i niedbające o nieustanne podnoszenie kwalifikacji nie będą objęte troską o ich dalsze zatrudnienie. Jednak weryfikację wartości pracowników czynić będziemy łagodnie, dając każdej osobie szansę na rozwój zawodowy.

Za dobrą i twórczą pracę każdy otrzyma należne wynagrodzenie i szacunek. Właśnie z okazji naszego święta za dobrą pracę otrzymujecie państwo wysokie nagrody finansowe i odznaczenia.



Doktor Wojciech Myślecki został wyróżniony tytułem profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Szanowni Państwo,

pracujemy w nadzwyczajnym tempie i często nie potrafimy dostrzec, jak wiele działo się w ostatnich trzech latach. Od samego początku przystąpiliśmy wspólnie z urzędem marszałkowskim do programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Z uwagi na dalekosiężne nowatorstwo tego programu natrafialiśmy na różne problemy, co u wielu wywołało sceptycyzm, a nawet rozczarowanie. Jednakże, dzięki naszej wytrwałości i wielkiej życzliwości wielu wspaniałych ludzi, program ten nie tylko przetrwał, ale obecnie rozpoczyna swój renesans. W sierpniu jako jedyny z Dolnego Śląska program „Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” wszedł na listę strategicznych projektów rządu do roku 2030.

Jest to nasza wielka duma i zaszczyt, gdyż tym samym udowodniliśmy, że nasz uniwersytet jest już uniwersytetem trzeciej generacji, tj. współpracującym na rzecz gospodarki, co jeszcze przed trzema laty było tylko marzeniem.

W tym miejscu chcę wyrazić moją wielką wdzięczność naszemu profesorowi honorowemu, panu **WOJCIECHOWI MYŚLECKIEMU**, a także pragnę podziękować panu ministrowi **WITOLDOWI SŁOWIKOWI** i pani minister **MAŁGORZACIE ZIELIŃSKIEJ**.

Program „Zielona Dolina” już teraz jest beneficjentem projektów na ogólną kwotę ponad 13 milionów zł i są przygotowane kolejne projekty na kwotę ponad 5 milionów zł. Wchodzimy w spiralę dużego rozwoju, co będzie już mocno widoczne w połowie przyszłego roku, a wiąże się to z tym, że UPWr przejął całkowitą kontrolę nad tym programem, mając zapewnienie wsparcia ze strony urzędu marszałkowskiego i w bliskiej perspektywie wsparcie rządowe.

Wiadomość z ostatnich dni też stała się źródłem satysfakcji. Uzyskanie wysokiej, dwunastej pozycji wśród wszystkich uczelni w Polsce w konkursie „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza” zapewnia zwiększenie subwencji o 2%, czyli ok. 3,5 mln zł/rok, przez 6 kolejnych lat.

Wielu ludzi z naszej uczelni nie zdaje sobie nawet sprawy, jak wielkie jest to osiągnięcie zarówno w skali kraju, ale także Europy. Przecież jesteśmy relatywnie małą uczelnią, a rywalizowaliśmy z wielkimi i renomowanymi uczelniami, poddając się ocenie ekspertów międzynarodowych. Przygotowanie wniosku konkursowego i jego obrona były wielkim wysiłkiem i zaangażowaniem zespołu pod kierunkiem prorektora prof. **JAROSŁAWA BOSEGO**, za co jemu i całemu zespołowi serdecznie dziękuję. Od początku kadencji pan rektor Bosy porządkuje wewnętrznie i rozwija strategię naukową naszej uczelni i jest rozpoznawalny w środowisku akademickim Polski. Oczywiście, aby taki wniosek przygotować, trzeba mieć zasoby w postaci osiągnięć naszych najlepszych naukowców. To im szczególnie serdecznie gratuluję, a 18 listopada wręczę zasłużone nagrody.

W ramach projektu „BioSciUniversity” pod kierunkiem prof. Jarosława Bosego powołano 15 Wiodących Zespołów Badawczych oraz utworzono Interdyscyplinarną Międzynarodową Szkołę Doktorską.

Celem wiodących zespołów badawczych jest pozyskiwanie dla uczelni środków zewnętrznych na finansowanie badań i rozwój dyscyplin.

Szkoła doktorska otrzyma dofinansowanie z NCBR, a ponadto, dzięki finansowaniu ze środków NAWA, 4 najlepszych doktorantów z zagranicy otrzyma stypendium. Kolejnym wsparciem szkoły doktorskiej jest projekt realizowany w partnerstwie z Uniwersytem Medycznym, w ramach którego 6 doktorantów z UPWr skorzysta z dodatkowej formy finansowania ze środków NCBR.

Takie działania prowadzą do podniesienia jakości zarządzania potencjałem naukowo-badawczym, pozwalającym na wzrost międzynarodowego znaczenia uczelni. Nasz uniwersytet będzie nadal realizował swoje strategiczne działania poprzez wzmocnienie współpracy międzynarodowej, przełomowe badania, integrację z celami strategicznymi go-



Profesor Tomasz Janowski z żoną i rektorem Tadeuszem Trziszką przy tablicy z nazwiskami doktorów *honoris causa* uczelni

spodarki i podniesienie jakości kształcenia, szczególnie w wymiarze międzynarodowym.

W okresie od 2016 do 2019 roku uczelnia w obszarze nauki może poszczycić się znaczącymi osiągnięciami, w tym: nadano pięć tytułów doktora *honoris causa* oraz dwa tytuły profesora honorowego. Czternaście osób uzyskało tytuł naukowy profesora, 71 osób uzyskało stopień doktora habilitowanego, a 150 osób – stopień doktora.

Pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu otrzymali finansowanie na realizację:

- 67 projektów badawczych – z Narodowego Centrum Nauki,
- 15 projektów badawczych – z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju,
- 6 projektów z programu H2020,
- 3 projekty z programu ERA-NET Cofund (NCBR, UE),
- 2 projekty z Interreg (Central Europe, Polen-Sachsen).



STANISŁAW HAN,
prezes Zarządu PPF Hasco-Lek SA, członek Rady Uczelni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu zajmuje szczególne miejsce zarówno w dziejach nauki, jak i w moim osobistym życiu. W związku z zakończoną kadencją chciałbym

przekazać ogromne wyrazy uznania dla profesora Tadeusza Trziszki za jego wybitne, znaczące i innowacyjne osiągnięcia dydaktyczne. Nasza wieloletnia współpraca zaowocowała kilkudziesięcioma fantastycznymi projektami dotyczącymi działalności na wielu płaszczyznach. Od lat wraz z profesorem

Trziszką staramy się zacieśniać współpracę na linii biznes-nauka. Angażujemy się w projekty naukowe, wspieramy uczelnię i młodych naukowców. Jestem dumny, że studenci Uniwersytetu Przyrodniczego od lat uczestniczą w stażach i praktykach w firmie Hasco-Lek. Ponadto, dzięki członkostwu w Radzie Uniwersytetu Przyrodniczego, miałem możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu uczelni, za co chciałbym również serdecznie podziękować. Podejmowane wspólnie z Uniwersytem Przyrodniczym inicjatywy bez wątpienia przyczyniły się do rozwoju polskiej i światowej nauki.



Uścisk dłoni rektora i gratulacje dla dyrektorki biblioteki UPWr Barbary Barańskiej-Malinowskiej

Na szczególną uwagę zasługują osiągnięcia młodej kadry naukowej, która obecnie jest widoczna na arenie krajowej i międzynarodowej. Mamy 4 laureatów stypendium ministra nauki i szkolnictwa wyższego dla wybitnych młodych naukowców; 1 stypendystę prestiżowego europejskiego programu IF MSCA oraz 1 beneficjenta programu START (FNP) – największego w Polsce programu stypendialnego dla najlepszych badaczy przed 30. rokiem życia.

Uczelnia zwiększa swoją obecność w obszarze cyfrowym poprzez budowę bazy wiedzy naszej uczelni opartej na systemie OMEGA-PSIR, jak również tworzenie otwartego dostępu do zasobów nauki w ramach projektu e-Science.

Uniwersytet Przyrodniczy wkłada wielki wysiłek w rozwój infrastruktury, co obecnie jest zogniskowane na inwestycji za ponad 120 mln zł pod nazwą CIT (Centrum Innowacyjnych Technologii). Budujemy sześć nowych obiektów, które będą służyć badaczom i studentom, a dzięki nim – rozwojowi naszych dyscyplin. CIT poszerzy warsztat badawczy i możliwości wdrożeniowe na rzecz gospodarki.

Nadzór nad sprawnym przebiegiem inwestycji sprawuje prorektor prof. **ADAM SZEWCZUK**, za co bardzo dziękuję.

Ponadto dokonujemy przebudowy i modernizacji wielu terenowych obiektów doświadczalnych. Rolnicze Zakłady Doświadczalne na Swojcu, w Radomierzu, na Pawłowicach i w Psarach są dostosowywane do współczesnych wymagań międzynarodowych. Inwestujemy w kliniki na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej i w najbliższej przyszłości planujemy budowę nowego kompleksu na Swojcu. Bardzo mocno angażujemy się w modernizację i remonty na naszej uczelni, a przeznaczane na to kwoty w ostatnich trzech latach przekroczyły 20 mln zł.

Dziękuję grupie kanclerskiej za skutecznie realizowany proces modernizacji i remontów.

W Radomierzu, w ramach własnych środków oraz z funduszy INTERREG, przy współpracy z ośrodkami z Niemiec,

modernizujemy i budujemy Centrum Gastronomiczne, które będzie służyć naszym studentom oraz pozwoli prowadzić szkolenia w regionie jeleniogórskim.

Ponadto Stacja Doświadczalna w Radomierzu staje się kluczowym ośrodkiem rozwoju produkcji wołowiny w programie „Zielonej Doliny”.

Wspomniane inwestycje są mocno powiązane z wieloma projektami programu POWER, które są komplementarne z celami postawionymi w strategii naszej uczelni do 2030 roku.

Ewenementem w skali kraju jest rozwijanie na ogromną skalę programu energetycznego z odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza fotowoltaiki.

Już obecnie nasz uniwersytet stał się dużym producentem energii z paneli fotowoltaicznych umieszczonych na naszych budynkach. Wyprodukowaliśmy 345 MWh, co daje nam istotne oszczędności w skali uczelni. Podjęliśmy decyzję o dalszej rozbudowie paneli na kolejnych budynkach. Ale to wszystko jest tylko wstępem do wielkiego programu zielonej energii.

Mamy zaawansowane prace projektowe i dokumentacyjne we współpracy z PGE i grupą Tauron oraz ze spółką PROMED-PLAST na budowę nowoczesnej instalacji fotowoltaicznej na powierzchni ok. 400 hektarów. W tym projekcie za kilkanaście miesięcy powstanie na naszych terenach kilka zielonych elektrowni o mocy blisko 200 MW. Nowością tego przedsięwzięcia jest możliwość uprawy roślin w miejscu zamontowanych paneli, które umieszczone są na wysokości ok. 6 m na specjalnych konstrukcjach. To są innowacje na najwyższym poziomie w skali światowej, pokazujące możliwość połączenia działalności rolniczej z produkcją odnawialnej energii, ważne w aspekcie oddziaływania niskonapięciowych pól elektrycznych na wydajność i skład biologiczny roślin.

Jak z tego wynika, aktywność uczelni, w tym program „Zielona Dolina”, ogarnia szeroką przestrzeń gospodarczą poprzez środowisko i ekologię, rolnictwo, żywność prozdrowotną, profilaktykę zdrowotną i zdrowie publiczne oraz szeroko pojętą zieloną energię ze źródeł odnawialnych.

To jest nasza strategia do 2030 roku i myślę, że moi następcy – kolejni rektorzy – pójdą tą drogą, aby utrzymać wielkie tempo rozwoju naszej uczelni w kierunku uniwersytetu 4.0. Wypełnianie tej strategii treścią wymaga komplementarnych działań na polu nowoczesnych i interdyscyplinarnych, międzynarodowych projektów badawczych oraz całkowicie zmodernizowanej, innowacyjnej edukacji. Te dwa obszary muszą być zanurzone w ekosystemie gospodarki regionu.

Strategia uczelni jest i powinna być powiązana ze środowiskiem akademickim Wrocławia i Opola, z władzami regionu i z biznesem. Ważnym przykładem takiej współpracy jest program „Odra”, któremu przewodniczy Politechnika Wrocławska.



Prodzikan Wojciech Pusz odebrał nagrodę rektora z okazji święta uczelni

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że dla środowiska akademickiego i regionu strategicznym długofalowym działaniem powinno być budowanie federacji uczelni, co wzmocni naszą pozycję na listach rankingowych i wpłynie na rozwój gospodarczy regionu.

To wszystko pokazuje, jak ważne i odpowiedzialne zadania stoją przed rektorem budującym uniwersytet przyszłości.

Szanowni Państwo,

budowanie nowoczesnej uczelni innowacyjnej wymaga nastawienia na wysoki poziom naukowy, a także na nowoczesną formę transferu wiedzy w oparciu o innowacyjną edukację, jak na przykład *blended learning*, *e-learning*, warsztaty interaktywne, systemy IT itp. Pan prorektor prof. **JÓZEF SOWIŃSKI** wraz ze swoim zespołem pracują nad głęboką modernizacją naszego systemu edukacyjnego.

Student i doktorant naszej uczelni musi być partnerem dla nauczycieli akademickich i administracji. Nie może być pentem ani być traktowany przedmiotowo. Bardzo sobie cenię współpracę z samorządem studenckim i z doktorantami. Nasza uczelnia jest uczelnią nowoczesną, bez barier, a ja osobiście mocno stawiam na zapewnienie profesjonalnego wsparcia psychologicznego i pedagogicznego dla studentów i doktorantów, którzy doświadczają trudnej sytuacji życiowej, przeżywają kryzysy, zmagają się z różnymi problemami.

Duży wkład został włożony w rozwój programów informatycznych dla obsługi studentów i organizacji studiów, w tym szczególnie program USOS. Wykorzystujemy aplikację Qlick Sense do monitorowania jakości danych dotyczących toku studiów i obsługi procesu dydaktycznego, optymalizacji procesu zarządzania danymi, obsługi akademików oraz opracowania wewnętrznych procedur korekty danych w systemie USOS.

Istotnym krokiem naprzód w kierunku wzmocnienia współpracy uczelni z gospodarką jest wprowadzenie od października br. obowiązkowego na wszystkich kierunkach studiów przedmiotu „Przedsiębiorczość” na I stopniu i „Innowacje” na II stopniu studiów. Obecnie przedmioty te są prowadzone w większości przez specjalistów z BCC i politechniki, i są wspierane finansowo przez projekt POWER 3.5.

Duży nacisk kładziemy na podnoszenie kompetencji nauczycieli akademickich. Dzisiaj wszyscy musimy się uczyć, aby być lepszymi od innych. Rozwijamy możliwości szkolenia języków obcych dla pracowników i studentów. Obecnie zespół anglistów pracuje nad przygotowaniem materiałów wzbogacających zajęcia w oparciu o nowoczesny, specjalistyczny podręcznik.

Jako uniwersytet dążący do elitarniej grupy innowacyjnych uniwersytetów 4.0 musimy wykazywać się aktywnością patentową i wdrożeniową.

W 2018 roku zgłoszono 112 wynalazków do opatentowania i 7 wzorów użytkowych, uzyskano 35 decyzji o udzieleniu patentów. Średnio rocznie na przestrzeni czterech lat uzyskujemy ponad 60 patentów, co stawia nasz uniwersytet w krajowej czołówce.

W 2018 r. przychód z tytułu zawartych umów badawczych, w tym umów w projektach „Bon na innowacje” i „Szybka ścieżka” z partnerami biznesowymi, wyniósł ponad 10 mln zł przy zawartych 83 umowach. W roku 2019 liczba umów z partnerami biznesowymi wyniesie ok. 100.

UPWr wykazuje wysoką aktywność w pracach na rzecz sektora rolniczego. Uzyskaliśmy 10 projektów w ramach programów PROW oraz KSOW. W ostatniej edycji byliśmy najbardziej aktywnym uczestnikiem tych konkursów.

W programie „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” aktywnie współpracujemy z gminami, m.in. Łądek Zdrój, Bystrzyca Kłodzka, Radków, Stoszowice, rozwijając w nich inkubatory innowacyjności i tworząc nowe miejsca dla wynalazców z naszego uniwersytetu w ramach firm start-upowych i spinowych.

W ostatnim czasie udało nam się rozszerzyć na szeroką skalę współpracę z producentami miodu, a także producentami ryb w okręgu milickim. Projekt KSOW pt. „Opracowanie krótkich łańcuchów dostaw karpia milickiego” został przez Ministerstwo Rolnictwa oceniony jako najlepszy wśród projektów KSOW z Dolnego Śląska i został umieszczony na liście najlepszych polskich projektów KSOW wykazywanych w UE.

Ponadto zainicjowaliśmy współpracę biznesową w nowych obszarach, m.in. wykorzystanie białka owadziego w żywieniu zwierząt lub wspólne przedsięwzięcie z województwem dolnośląskim pod nazwą „Dolnośląska Strefa Technologii Biomedycznych”.



Doktor honoris causa prof. Janowski z rektorem Trziszką oraz prof. Janem Twardoniem, który odczytał akt nadania tytułu, i prof. Wojciechem Niżańskim – laudatorem

We wrześniu br. podczas kongresu „Społecznej Odpowiedzialności Nauki – Nauka dla Ciebie” w Krakowie prorektor ds. innowacji i współpracy z gospodarką, prof. **ANNA CHEŁMOŃSKA-SOYTA**, podpisała Deklarację Społecznej Odpowiedzialności Uczelni, która jest zbiorem zasad służących zarządzaniu uczelnią w dialogu z jej interesariuszami.

Jednym z ciekawszych wydarzeń ostatniego miesiąca z punktu widzenia rozpoznawalności naszej uczelni i jej wiarygodności jako partnera biznesowego było podpisanie umowy konsorcjum Polskiej Misji na Marsa pomiędzy przedstawicielami 6 politechnik z kraju, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i naszej uczelni oraz firmy SAT-Revolution i amerykańskiej firmy Virgin-Orbit. Patronem projektu jest NASA.

Jako uniwersytet badawczy, a także innowacyjny chcemy transferować najnowsze osiągnięcia technologiczne na rzecz rozwoju nowoczesnej gospodarki i obywatelskiego społeczeństwa przyszłości. Chcemy budować społeczeństwo, w którym najwyższą wartością jest człowiek i cała gospodarka z nim się utożsamia. Jest to może teraz w środowisku sporów politycznych nadmiernie idealistyczne, ale my, akademicy, musimy zmieniać świat, również ten mentalny, czasem wrogi wobec natury, gdzie człowiek przeciwstawia się człowiekowi. To my, akademicy, mamy obowiązek zmieniać negatywne myślenie na pozytywny wizerunek świata i pozytywne postrzeganie człowieka i jego roli jako istoty doskonałej.

To my, akademicy, mamy dar analizy sytuacyjnej i w konsekwencji tego możemy wpływać na rozwój nauki, losy gospodarki, losy człowieka.

Często nie zdajemy sobie sprawy, jaką mamy moc, a nie raz pozostajemy jak ten przysłowiowy orzeł, który wychował się wśród kur, myśląc, że jest zwyczajnym kogutem, choć jest królewskim ptakiem.

To my, akademicy, jesteśmy posłannikami wiedzy i kształtowania wartości prorozwojowych i społecznych. Taka musi być nasza świadomość. Takie muszą być nasze działania!

Drodzy Państwo,
Pracownicy naszego uniwersytetu,
doktoranci i studenci,
a nade wszystko nasi dostojni goście uhonorowani tytułami akademickimi – **DZIŚ JEST ŚWIĘTO NAUKI NASZEJ UCZELNI.**

Zwracam się do Was z wielką radością z wielu powodów, przede wszystkim w minionym roku większość z Państwa wykonała wspaniałą pracę jako nauczyciele akademicy. Nasi pracownicy naukowcy rozstawiają *Alma Mater* swoją aktywnością badawczą. Wykazali się Państwo wieloma wspaniałymi pomysłami edukacyjnymi i organizacyjnymi. Wszystko na rzecz rozwoju uczelni, budowania jej silnej pozycji w świecie nauki; świecie, który nie ma dla nas granic.

W podzięce za Wasz wysiłek i trud pragnę przekazać Wam nagrody rektora oraz wszelkiego rodzaju odznaczenia i wyróżnienia. Druga część przekazania nagród (jest ich tak wiele!) odbędzie się 18 listopada o godz. 12.00 również w tej auli. Łączna suma nagród pieniężnych dla ponad 280 nauczycieli akademickich wynosi blisko 1.100.000 zł.

Święto nauki, poza radością nagradzania najwybitniejszych pracowników nauki, ma jeszcze ważny aspekt

akademicki, jakim jest celebra w postaci nadania tytułów profesora honorowego i doktora *honoris causa* naszego uniwersytetu.

Uczelnia nadaje te prestiżowe i najwyższe tytuły akademickie wyłącznie osobom o najwyższym autorytecie naukowym i społecznym, osobom o szczególnej kulturze osobistej oraz zasłużonym w rozwoju naszej *Alma Mater*. Niech dzisiejsze nagrody, odznaczenia oraz tytuły honorowe służą także dalszemu rozwojowi i rozstawianiu naszej uczelni!

Jest to szczególna okazja, aby serdecznie pogratulować wszystkim nagrodzonym i odznaczonym. Wasz sukces to sukces naszej uczelni. Patrząc jednak w przyszłość, musimy jeszcze bardziej zwiększyć naszą aktywność naukową, wdrażać innowacyjność w dydaktyce, promować i rozwijać *Alma Mater*.

Szanowni Państwo,

chciałbym zwrócić uwagę na fakt, jak trudne były trzy lata tej kadencji: wdrażamy nową ustawę, restrukturyzujemy uczelnię, równocześnie tworząc i realizując program gospodarczy „Zielonej Doliny”. A udało nam się wprowadzić uczelnię na wyżyny polskiej nauki, zachowując wzrost wynagrodzeń i poczucie bezpieczeństwa naszej społeczności akademickiej.

Zatem nasuwa się wniosek: miejmy odwagę iść do przodu i twórzmy poprzez pracę nasz uniwersytet, który jest i bę-



Siłą uczelni są też ci, których wyróżnia ona za dorobek naukowy i zaangażowanie na rzecz wspólnoty akademickiej

dzie naszą dumą. Nie bójmy się wyzwań. Miejmy świadomość, że to my budujemy własny dom i tworzymy wygodne i dostojne miejsce pracy dla siebie. Niech w nas rozwija się świadomość, że to jest nasze i tylko nasze. Uwierzyjmy w naszą mądrość, dojrzałość i moc. Wyraźmy naszą intencję, że z każdym dniem, z każdym miesiącem stajemy się coraz bardziej doskonałym uniwersytetem.

Niech hipoteza Ruperta Sheldrake'a o mocy intencji będzie naszym wektorem na przyszłość. Miejmy dobre intencje i wiarę, pamiętając, że marzenia stają się realne, jeśli pragniemy je osiągnąć. Idźmy tą drogą i budujmy uniwersytet przyszłości, wspierając całe środowisko akademickie Wrocławia. •



Prof. ROMAN KOŁACZ,
rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w latach 2008–2016

Gdy po sondażu przedwyborczym podjąłem decyzję o kandydowaniu na drugą kadencję, stanąłem przed wyborem kandydata na prorektora ds. nauki. Profesorem

Szlachta nie mógł już pełnić kolejnej kadencji. Dobrym kandydatem, według mojej opinii, był właśnie profesor Tadeusz Trziszka, którego bliżej poznałem i zapamiętałem jako człowieka o dużej dynamice, pełnego wielu pomysłów z czasów, kiedy pełnił funkcję prorektora ds. współpracy z zagranicą i gospodarką narodową u rektora Szulca. Wstępne rozmowy, które z nim prowadziłem, nie były obiecujące, tłumaczył się realizacją dużych projektów badawczych. Motywowałem również, że to stanowisko jest dobrym punktem startowym do ubiegania się w przyszłości o urząd rektora. W tej sprawie prosiłem również profesora Tadeusza Szulca, jego wcześniejszego szefa, aby pomógł mi przekonać drugiego Tadeusza do współpracy i uzyskania zgody na kandydowanie. Udało się, choć początkowo profesor Trziszka wcale nie był taki chętny, rozmowy były trudne, długie, ale skuteczne. Krążą różne opowieści o tych rozmowach, a ponieważ nie uczestniczyłem w nich, więc nie potwierdzam i nie zaprzeczam ich autentyczności. Dlaczego zależało mi na kandydaturze

Tadeusza? Wiedziałem, że wybór kolejnego rektora powinien dawać gwarancję kontynuowania strategii ciągłego rozwoju naszej uczelni. I rzeczywiście, tak się stało. Dla mnie jednak kluczowe było jego wcześniejsze doświadczenie jako prorektora w kadencji profesora Szulca, jego kontakty międzynarodowe, projekty, które realizował, wreszcie dobre relacje z biznesem. Cóż jeszcze mogę powiedzieć o Tadeuszu... To marzyciel, człowiek pełen energii i pomysłów. W okresie jego pierwszego prorektorowania powołał na Uczelnię Fundację „Fundar”, był inicjatorem i założycielem klastra NutriBiomed, który został niedawno uznany za najlepszy w Polsce. W mojej kadencji jako prorektor powołał Spółkę Celową, walczył o KIC dla naszej uczelni, tu się nie udało, ale nawiązaliśmy wiele kontaktów naukowych, zorganizowaliśmy kilka poważnych konferencji, a takie działania zawsze procentują. Jest jedynym pomysłodawcą i organizatorem powołania spółki „Zielona Dolina”. Profesor Trziszka to nie tylko istny wulkan pomysłów, ale też człowiek, który konsekwentnie stara się je realizować. Jest niezwykle koncyliacyjny. Nie lubi konfliktów, unika ich, rozkładowuje, słowem godzi ludzi, a nie dzieli. Jestem więc przekonany, że z perspektywy jego kadencji rektorskiej, ta decyzja i kandydatura była zdecydowanie najlepsza.

Doktorat *honoris causa* od wrocławskich medyków

W UZNANIU WYJĄTKOWEJ WSPÓŁPRACY

W marcu 2019 roku rektor TADEUSZ TRZISZKA został wyróżniony godnością doktora *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. To była wyjątkowa uroczystość, której towarzyszył wyjątkowy wykład.

Profesor Tadeusz Trziszka już na samym początku swojego wystąpienia żartobliwie zapowiedział, że tym razem nie będzie mówił o jajkach. Zachęcał za to zebranych do postawienia sobie pytania o miejsce człowieka w Kosmosie i priorytety, jakie stawiają sobie pojedynczy ludzie i cała ludzkość. Przypominał o uważności i dbałości o życie codzienne, zbyt często podporządkowane goniwitwie. Mówił o konieczności ochrony świata, ale też odpowiedzialności środowiska naukowego.

„Człowiek od początku istnienia na ziemi doświadcza i usiłuje poznać to, co jest już stworzone, poszukując sensu istnienia. W swojej dociekliwości stara się odkrywać prawdę istnienia. Tak powstała nauka, która jest swego rodzaju poświęceniem. Wielokrotnie poszukiwania naukowe i poznawanie tajemnic ży-

cia miały dramatyczny przebieg. Człowiek w swojej dociekliwości przedwczesnie albo nieumiejętnie sięgnął po tajemnicę istnienia. Pierwszym eksperymentem poznania, jak wynika z Księgi Genesisa Starego Testamentu, było doświadczenie z jabłkiem, które skończyło się ukaraniem człowieka za nieposłuszeństwo i wypędzeniem z raju. A może to był zamysł skłaniający człowieka do wysiłku przy poznawaniu prawdy?” – mówił profesor Tadeusz Trziszka podczas swojego wykładu.

Krótko przed uroczystością na Uniwersytecie Medycznym z kolei, na łamach „Głosu Uczelni”, tak mówił o swojej współpracy naukowej, a więc poszukiwaniu odpowiedzi na stawiane pytania:

Przynajmniej raz w kwartale organizowaliśmy zebrania naukowe.

Spotykaliśmy się oczywiście we własnym gremium, bo wiele odkrywanych rzeczy było absolutną nowością. Nic więc dziwnego, że ulegaliśmy fascynacji naszymi odkryciami, ale też i umiejętnościami, wiedzą i możliwościami koleżanek i kolegów. To była fantastyczna współpraca. Medycy cieszyli się, że poznają możliwości jakiejś substancji, a my, że ta substancja może mieć praktyczne zastosowanie. Każdy z nas miał inną wiedzę, więc siłą rzeczy nastąpiła eksplozja czegoś nowego, co nikomu się wcześniej nie śniło. W monokulturze nic nie zrobimy. One doszły już do swojego kresu i nie są w stanie być kreatywne. Przyszłość należy do zespołów interdyscyplinarnych, a nie do konkurencji między sobą i zazdroznego ukrywania wyników swoich badań. Do projektu OVOCURA dołączyło około 20 różnych firm, mikro i średnich,



Tytuł doktora *honoris causa* to na pewno radość i satysfakcja, ale przede wszystkim zobowiązanie. Tutaj profesor Tadeusz Trziszka odśladnia swoje nazwisko na tablicy, na której widnieją nazwiska naukowców z UPWr wyróżnionych tym tytułem

a więc zadziałała nie tylko współpraca naukowa, ale też kooperacja ze środowiskiem biznesowym.

Rektor Tadeusz Trziszka oświadczył, że przyznane mu przez społeczność akademicką Uniwersyteu Medycznego we Wrocławiu wyróżnienie było dla niego

miłym zaskoczeniem. Z drugiej jednak strony – podkreślił – to wydarzenie w życiu naukowca, które należy przyjąć z głęboką pokorą. Kiedy ktoś uzyskuje taką godność, to stoi przed nim wielka odpowiedzialność za wszystko. Za słowo, za kształcenie, za rozwój naukowy, za patrzenie w przyszłość, za krytykę.

– Nie jest to więc chwilowa przyjemność ważna dla kogoś, kto lubi wypinać pierś do orderów. A ponieważ Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu jako instytucja naukowa reprezentuje bardzo wysoki poziom, to tym większa jest moja radość i tym silniejsze zobowiązanie – nie krył profesor Tadeusz Trziszka. •

Recenzja w postępowaniu o nadanie godności tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu prof. dr. hab. Tadeuszowi Trziszce

Działalność naukową można realizować na wiele sposobów. Jednym z nich jest próba dotknięcia jak największej gamy dziedzin i dyscyplin naukowych, w nadziei, że przetomowe odkrycia leżą zawsze na styku różnych specjalności. Innym – zgoła odwrotnym, jest swoiste poświęcenie się jednemu obszarowi nauki, zmierzające do jego pełnego ujarzżenia i wyeksponowania w świetle publikacji największych jego tajemnic. Każdy naukowiec dąży do przetomowego odkrycia, poszerzenia istniejących horyzontów wiedzy i wydobywania na światło dzienne głęboko ukrytej prawdy.

Nauki jednakże nigdy nie uprawia się samemu. W dzisiejszych czasach o sukcesie, także naukowym, bardzo często decyduje praca zespołu. Jest ona tym bardziej efektywna, im bardziej doświadczony i otwarty jest jego lider. W tym aspekcie działalność naukowa jawi się jako umiejętność zarządzania i kierowania potencjałem osób wchodzących w skład grupy badawczej.

Wbrew pozorom, na świecie nie ma zbyt wielu takich osób. Zdecydowanie łatwiej jest nam dzielić niż łączyć, zazdrościć niż podziwiać, chodzić na skrót zamiast podążać stromą i wąską ścieżką prawdy.

Kim jest Pan Profesor Tadeusz Trziszka?

W mojej opinii jest w pierwszym rzędzie współczesnym luminarzem nauki. Osobą, która potrafi wytyczyć i oświetlić naukowy szlak na kilka lat do przodu. Wskazać cele i zaproponować tempo ich zdobycia.

Pan Profesor Trziszka, bez cienia wątpliwości, potrafi wyzwać w naukowcach to, co najlepsze. Od wielu lat współpracuje z wieloma ośrodkami naukowymi Wrocławia. Z jednej strony działa w ramach dobrze zdefiniowanej problematyki badawczej obejmującej zagadnienia związane z żywieniem i technologią żywności, opartej na badaniu i przetwarzaniu surowców drobiarskich. Z drugiej – wyniki swoich działań konsekwentnie i umiejętnie wdraża do codziennej praktyki. Najlepszym przykładem jest twórcze zaangażowanie w powstanie klastra Nutribiomed we Wrocławskim Parku Technologicznym. Klastra, którego funkcjonowanie pozytywnie wpływało i wpływa na działalność B+R wielu wrocławskich jednostek naukowych – również Uniwersytetu Medycznego. Klastra, który po chwilę obecną stanowi tygiel wykluwających się nowych pomysłów badawczych, w którym prof. Trziszka pełni rolę katalizatora.

Udział Profesora Trziszki w animowaniu życia naukowego Wrocławia jest bezsprzeczny. Polega na umiejętnym łą-

czeniu naukowych potencjałów i wyszukiwaniu swoistych nisz, dla których Wrocław, wraz z całym województwem dolnośląskim, może się stać matczynikiem nowych naukowych odkryć i zastosowań. Wspomniany już wcześniej Wrocławski Park Technologiczny – jeden z najlepszych tego typu ośrodków na świecie, jest tego najlepszym przykładem. Jego niekwestionowaną wartością dodaną jest stygmatyzowanie, w pozytywnym tego słowa znaczeniu, działalności naukowej wszystkich jednostek naukowych miasta.

Jednym z efektów działania Parku oraz klastra Nutribiomed, w sposób bezpośredni przekładających się na działalność naukowo-badawczą Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, był projekt OVOCURA, zmierzający do uruchomienia produkcji nowych biopreparatów i funkcjonalnej żywności na bazie nowej generacji jaj kurzych. W mojej opinii już sama przewrotna nazwa projektu będąca nieprzetłumaczalną zbitką słów odnoszących się do jaj kurzych, zdrowia i leczenia, w doskonały sposób odzwierciedla umysł i sposób działania prof. Trziszki. Dla mnie to nic innego niż „jedność w mnogości i mnogość w jedności”. Co niezmiernie ważne, projekt nie tylko został uznany za zakończony i rozliczony przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, ale jego dzieckiem jest znajdujący się w portfolio Wrocławskiego Parku Technologicznego, zdobywający uznanie konsumentów i krytyków, preparat „Ovobiovita”. Należy zwrócić również uwagę na fakt, że efekty projektu OVOCURA jeszcze przez wiele lat będą napędzać działalność naukową Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. W czasie jego trwania opracowano bowiem liczne technologie izolacji substancji czynnych z jaj wzbogaconych w n-3 kwasy tłuszczowe, co w sposób oczywisty przyczyni się nie tylko do powstawania nowych wdrożeń i komercjalizacji, ale również wpłynie na rozwój naukowy kadr akademickich.

Działalność Profesora Trziszki na niwie Wrocławia i Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu to jednak nie tylko praca naukowa. To również umiejętność zarządzania, aktywność edukacyjna i popularyzująca naukę. Jednym z przykładów zarządzania nauką może być udział Profesora Trziszki w budowaniu wspólnych płaszczyzn działania. Należy do nich nie tylko klastr Nutribiomed, ale również projekt Wrovasc czy też Wrocławskie Centrum Biotechnologii. Co istotne, z inicjatywy prof. Trziszki Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego uznał program „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” za jeden z priorytetowych obszarów działania w nadcho-



Wrocławscy medycy podkreślali nie tylko otwartość profesora Trziszki, ale też jego naukową odwagę, wytrwałość i przede wszystkim inspirującą do poszukiwań ciekawość

dzących latach. Chociaż realizacja programu w sposób bezpośredni wynika z porozumienia zawartego między Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu a urzędem marszałkowskim, o tyle długofalowe efekty jego działania będą przede wszystkim wpływały na inicjowanie projektów naukowych, badawczo-rozwojowych oraz edukacyjnych na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu.

Czy zarysowana wyżej, w formie niezwykle skrótowej, aktywność naukowa i organizacyjna prof. Tadeusza Trziszki upoważnia Radę Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu do nadania Panu Profesorowi najwyższej godności akademickiej, jaką jest tytuł doktora *honoris causa*? Czy można uznać lub wytyczyć parametry brzegowe, których spełnienie (choćby w postaci liczby wspólnie prowadzonych badań naukowych, przewodów doktorskich i postępowań habilitacyjnych) może uprawniać do otrzymania takiego tytułu? A może granicą powinna być liczba i *impact factor* wspólnych publikacji?

W mojej opinii tytułu doktora *honoris causa* nie tylko nie sposób, ale wręcz nie wolno parametryzować. Podobnie jak nie można sparametryzować zaangażowania, poświęcenia czy też wizjonerstwa. We współczesnym świecie potrzebujemy osób, które nie tylko będą w sprawny sposób

zarządzały nauką, ale staną się konstruktorami marzeń oraz luminarzami wpływającymi zarówno na kształt chwili obecnej, jak i całej epoki. Nieprzeciętne umysły zdarzają się rzadko, ale jeszcze rzadziej nieprzeciętne umysły służą idei rozwoju i współpracy. Tym samym nie można mieć żadnych wątpliwości, że osoba, która jednoczy w sobie tak wiele unikatowych cech, powinna być w należyty sposób uhonorowana. W oparciu o powyższe, wnoszę do Wysokiej Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu o nadanie prof. dr. hab. Tadeuszowi Trziszce najwyższego akademickiego tytułu honorowego – doktora *honoris causa*, jako wyrazu podziękowania dla nieprzeciętnego wkładu Pana Profesora w rozwój naukowy Uniwersytetu oraz upamiętnienia działalności badawczej, organizacyjnej, edukacyjnej i kulturalnej wyżej wymienionej.

Poznań, 24 września 2018 r.

Michał Nowicki

Prof. dr hab. MICHAŁ NOWICKI
kierownik Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii
Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

Ocena całokształtu działalności zawodowej prof. dr. hab. TADEUSZA TRZISZKI jako kandydata do tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

Profesor dr hab. Tadeusz Trziszka urodził się 30 stycznia 1948 r. w Bystrzycy Kłodzkiej. Po ukończeniu Technikum Rolniczego w Bożkowie (1967) podjął studia na Wydziale Zootechnicznym Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu). Doktoryzował się na Wydziale Technologii Żywności AR w oparciu o pracę pt. „Zmiany w strukturze błony witelinowej jaj kurzych pochodzących z różnych okresów chłodniczego przechowywania”. 28 listopada 1994 r. otrzymał tytuł profesora nauk rolniczych. Odebrał liczne staże naukowe, m.in. w Niemczech (w ramach stypendium Fundacji im. Alexandra von Humboldta), Szwajcarii, Izraelu, USA i Holandii.

W swojej macierzystej uczelni pełnił wielokrotnie zaszczytne funkcje kierownicze: prorektora ds. rozwoju uczelni (1996–2002), pełnomocnika rektora ds. współpracy z gospodarką, instytucjami rządowymi i samorządowymi regionu (2006–2008), prorektora ds. nauki i innowacji (2012–2016), a od 2016 r. rektora Uniwersytetu Przyrod-

niczego we Wrocławiu. W latach 1997–2016 pełnił funkcję kierownika Katedry Technologii Surowców Zwierzęcych i Zarządzania Jakością. Ponadto profesor Trziszka prowadził aktywną działalność organizacyjną. Jest współtwórcą Wrocławskiego Parku Technologicznego, gdzie do dnia dzisiejszego zasiada w Radzie Nadzorczej, był inicjatorem utworzenia klastra NUTRIBIOMED, który jest obecnie jednym z najlepszych klastrów w Polsce i liczącym się klastrem w Unii Europejskiej – pełni w nim funkcję Przewodniczącego Rady Klastra. Ponadto jest prezesem Zarządu Stowarzyszenia „Żywność dla Przyszłości” i negocjatorem ds. włączenia Polski do struktur KIC (Knowledge and Innovation Community) Food4Future.

Problematyka badań naukowych prowadzonych przez profesora Tadeusza Trziszkę obejmuje zagadnienia związane z chemią i technologią żywności ze szczególnym uwzględnieniem surowców drobiarskich, zwłaszcza jaj. Profesor Trziszka od wielu lat prowadzi badania zarówno



Nowy doktor *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu wraz z zaproszonymi na uroczystość rektorami

nad składem i jakością jaj, ale również nad pozyskiwaniem bioaktywnych substancji dla celów nutraceutycznych i biomedycznych. Jest on pomysłodawcą i twórcą prototypowej linii technologicznej przeznaczonej do produkcji różnego rodzaju biokomponentów z surowców biologicznych, w tym z kurzych jaj, między innymi fosfolipidów, lizozymu, cystatyny. Badania te były prowadzone w ramach projektu OVOCURA, w którym Uniwersytet Medyczny był konsorcjantem. Ponadto prof. Trziszka prowadzi badania nad metodami wzbogacania składu treści jaja w wielonienasycone kwasy tłuszczowe i witaminy. Badania te służą do wykreowania nowej generacji naturalnych surowców wyjściowych do produkcji biosuplementów diety jako oryginalnych polskich produktów. Nie można też pominąć działalności profesora Trziszki na rzecz popularyzacji wiedzy o zdrowotnych wartościach jaj kurzych i jego aktywności na rzecz zwiększenia ich spożycia przez liczne artykuły popularno-naukowe i wywiady w mediach.

Dorobek naukowy profesora Trziszki obejmuje ponad 400 pozycji, w tym ponad 150 oryginalnych prac twórczych, ponad 15 podręczników i monografii. Profesor Tadeusz Trziszka jest cenionym ekspertem w swojej dziedzinie, czego wymiernym dowodem jest udział w pracach wielu grup eksperckich, w tym w pilotażowym projekcie Foresight w dziedzinie Zdrowie i Życie (2004–2005), w Regionalnej Sieci Naukowo-Gospodarczej Biotech (od 2006), w Radzie Nadzorującej Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości i innych. Profesor Tadeusz Trziszka jest też członkiem Komitetu Nauk o Żywności, Wydziału II Nauk Biologicznych i Rolniczych Polskiej Akademii Nauk. W zakresie szkolenia młodej kadry naukowej wypromował 10 doktorantów. Jest także laureatem trzech nagród ministerialnych, dwukrotnie nagrody NOT za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki oraz nagrody Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego.

Profesor dr hab. Tadeusz Trziszka jest członkiem wielu prestiżowych towarzystw naukowych – m.in. World's Poultry Science Association (WPSA), Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Societas Humboldtiana Polonorum (w latach 2001–2004 pełnił funkcję przewodniczącego organizacji).

Za całokształt swojej działalności był uhonorowany licznymi odznaczeniami, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1995) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2002).

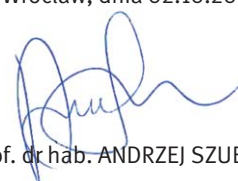
Profesor dr hab. Tadeusz Trziszka swoje doświadczenie naukowe wykorzystał, zdobywając (a następnie nimi kierując) granty KBN, MNiSW oraz NCN. Działania te bardzo często były prowadzone w ramach współpracy z naukowcami Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Przejawiały się wielopłaszczyznową wymianą doświadczeń, wspólnymi badaniami naukowymi oraz ich efektami (publikacje, wystąpienia zjazdowe, zgłoszenia patentowe). Do najbardziej owocnych inicjatyw w ramach współpracy z Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu należy zaliczyć badania naukowe w ramach projektu OVOCURA, eksperymenty prowadzone z Katedrą Chorób Wewnętrznych, Histologii i Embriologii, Psychiatrii i Farmakologii.

Mając na uwadze powyższe informacje, można śmiało pokusić się o stwierdzenie, że Pan prof. dr hab. Tadeusz Trziszka był od wielu lat związany ze środowiskiem naukowym Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Jego szerokie kontakty oraz przyjazne relacje przyniosły wymierne efekty w postaci realizacji wspólnych projektów badawczych, redakcji monografii oraz publikacji licznych artykułów, cenionych w świecie naukowym. Należy podkreślić także, że Pan prof. dr hab. Tadeusz Trziszka był i jest wielkim przyjacielem naszej uczelni, zawsze służąc pomocą, wsparciem oraz radą. W mojej ocenie jest również wzorem człowieka i naukowca do naśladowania, zarówno pod względem moralno-etycznym, jak również w aspekcie hołistycznym.

Jestem głęboko przekonany, że przyznanie Panu prof. dr hab. Tadeuszowi Trziszce tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i przyjęcie Jego Osoby w tak zaszczytne grono, zostanie zaakceptowane przez społeczność naszej *Alma Mater* z wielką radością oraz uznaniem.

Pisząc tę recenzję, gorąco popieram wniosek Pana prof. Piotra Dziegiela, prorektora ds. dydaktyki Uniwersytetu Medycznego, skierowany do Wysokiego Senatu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, i wnoszę o dalsze procedowanie w tym postępowaniu.

Wrocław, dnia 02.10.2018



Prof. dr hab. ANDRZEJ SZUBA

Kalendarium kadencji rektora TADEUSZA TRZISZKI 2016–2020

Sery od podszewki, pokazy kulinarne, wyróżnienia dla najlepszych winiarzy i serowarów – III Święto Sera i Wina przyciągnęło na Pawłowice smakoszy, znawców, producentów i tych, którzy uczą, jak produkować najlepiej. Gości powitał nowy rektor UPWr prof. Tadeusz Trziszka.



Inauguracja roku akademickiego 2016/2017 – ustępujący rektor, Roman Kołacz, oficjalnie przekazał insygnia rektorskie swojemu następcy Tadeuszowi Trziszce.

Senat UPWr wyraził zgodę m.in. na zawarcie przez rektora umowy o współpracy z Uniwersytetem ds. Nauk Stosowanych w Dreźnie oraz Instytutem Biologii Zwierząt Narodowej Akademii Nauk Rolniczych Ukrainy. Rektor Tadeusz Trziszka zapowiedział m.in. internacjonalizację badań i wymiany naukowej oraz reorganizację systemu nauczania, a jako flagowy program realizowany przez UPWr – „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”.



WRZESIEŃ
2016 rok



HR EXCELLENCE IN RESEARCH

Uniwersytet Przyrodniczy rozpoczął starania o prestiżowe logo „HR Excellence in Research”, przyznawane przez Komisję Europejską instytucjom stosującym zasady Europejskiej Karty Naukowca i Kodeksu postępowania przy zatrudnianiu pracowników naukowych. Dokumenty uchwalone w 2005 roku opisują prawa i obowiązki, jakim podlegają naukowcy, ale też uczelnie czy instytucje, które ich zatrudniają.

PAŹDZIERNIK 2016 rok

Na ogólnopolskim Forum Inteligentnego Rozwoju UPWr został laureatem Polskiej Nagrody Inteligentnego Rozwoju przyznawanej instytucjom zajmującym się działalnością badawczo-rozwojową. Projekt Biocervin zdobył Grand Prix. Nagrodę odebrał rektor prof. Tadeusz Trziszka.



LISTOPAD 2016 rok

#MannequinChallenge – wyzwanie rzucone internautom, podjęte przez takie postaci, jak: Hillary Clinton ze swoim sztabem wyborczym, Michelle Obama z zawodnikami NBA, University of Cambridge, piosenkarka Adele i twórcy Late Late Show (jednego z bardziej popularnych amerykańskich *talk-show*), podjęły też władze UPWr. W rolach głównych wystąpili: rektor prof. Tadeusz Trziszka, prorektorzy profesorowie: Jarosław Bosa, Anna Chelmońska-Soyta, Józef Sowiński i Adam Szewczuk, kwestor Urszula Paszkowska-Szczerba i kanclerz Marian Rybarczyk, dziekani: Anna Czubaszek, Bernard Kontny, Adam Roman i Bogdan Stępień, a także studenci z Samorządu Studentów UPWr i AZS Wrocław, pracownicy biur: rektora, promocji, rekrutacji i współpracy z zagranicą.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu świętował 65-lecie istnienia – podczas uroczystych obchodów 322 naukowców odebrało z rąk rektora prof. Tadeusza Trziszki i prorektorów prof. Jarosława Bosego i prof. Józefa Sowińskiego nagrody za osiągnięcia i zaangażowanie w pracę dla UPWr, a 63 otrzymało dokumenty patentowe za wynalazki zgłoszone do Urzędu Patentowego RP w poprzednich latach.



Jaka jest rola uczelni w tworzeniu innowacyjnej gospodarki? Kto powinien finansować komercjalizację innowacyjnych produktów? Czy start-upy to moda, czy może warunek rozwoju innowacyjnej gospodarki? To tylko niektóre z pytań pojawiających się w dyskusjach uczestników **Narodowego Kongresu Nauki**, który odbył się w dniach 7–9 grudnia na Politechnice Wrocławskiej. Jeden z paneli tematycznych prowadził rektor UPWr prof. Tadeusz Trziszka.

GRUDZIEŃ 2016 rok

Wiceminister nauki Teresa Czerwińska spotkała się z rektorami wrocławskich uczelni publicznych, m.in. z prof. Tadeuszem Trziszką. Rozmawiano o konsolidacji, wsparciu resortu i kampanii informacyjnej.



Rektor prof. Tadeusz Trziszka zapowiedział budowę Regionalnego Centrum Innowacyjnych Technologii Produkcji, Przetwórstwa i Bezpieczeństwa Żywności – inwestycji za przeszło 90 milionów. Projekt, obejmujący sześć inwestycji, pozytywnie oceniły władze województwa dolnośląskiego, ministerstwa infrastruktury i szkolnictwa wyższego. CIT będą tworzyć: Centrum Biologii Stosowanej oraz Innowacyjnych Technologii Produkcji Żywności, Ośrodek Badawczy Technologii Produkcji Roślinnej, Ośrodek Zaawansowanych Technologii Produkcji Ogrodniczej, Centrum Diagnostyki Chorób Roślin, Centrum Eksperymentalnych Zakażeń Zwierząt oraz Centrum Produktu Regionalnego.





Podczas aukcji towarzyszącej ósmemu Koncertowi Noworocznemu, którego gwiazdą była Magda Umer, zebrano rekordową kwotę 144 551 złotych – w całości przeznaczoną dla Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci. – Od ośmiu lat na początku roku na tym koncercie spotykają się ludzie z różnych instytucji i firm, a ich wspólnym spoiwem jest potrzeba bezinteresownego pomagania innym. Dzielimy się radością i obdarzamy dobrem – powitał gości rektor prof. Tadeusz Trziszka.



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu uroczystie otworzył swoje muzeum. Były rektor UPWr prof. Tadeusz Szulc podkreślał, że muzeum jest hołdem dla tych, którzy budowali tradycję uczelni, począwszy od osoby księcia Leona Sapiehy, który utworzył Akademię Rolniczą w Dublinach, przez tych, którzy budowali początki polskiej nauki na zgliszczach powojennego Wrocławia, aż do tych, którzy będą tworzyć przyszłość Uniwersytetu Przyrodniczego. –To historia i jej etapy budują wartość uniwersytetu – dziękował byłemu rektorowi prof. Tadeusz Trziszka.

**STYCZEŃ
2017 rok**

**LUTY
2017 rok**



UPWr dołączył do Santander Universidades – największej globalnej sieci uniwersytetów. z lutego uczelnia podpisała ramową umowę z Bankiem Zachodnim WBK i znalazła się w gronie 65 uczelni w Polsce oraz ponad 1200 uczelni na świecie skupionych w SU. Jednym z założeń podjętej współpracy ma być wspieranie rozwoju kompetencji studentów i rozszerzanie oferty edukacyjnej uczelni. Porozumienie podpisali rektor prof. Tadeusz Trziszka i Wojciech Myślecki, pełnomocnik Banku Zachodniego WBK, zarządzającego w Polsce Santander Universidades.

Na posiedzeniu Konwentu UPWr rektor Tadeusz Trziszka przedstawił strategię rozwoju uczelni. – Chcemy tworzyć uniwersytet włączony w system gospodarczy regionu, zajmujący pozycję lidera innowacji i transferu wiedzy w zakresie agrobiznesu, środowiska, gospodarki żywnościowej i profilaktyki zdrowotnej – mówił rektor prof. Tadeusz Trziszka, podkreślając, że strategicznym działaniem będzie realizacja programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”, utworzonego na bazie porozumienia uczelni i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.



UPWr dołączył do akcji Caritas Archidiecezji Wrocławskiej „Talent miłosierdzia”, zainaugurowanej w 2016 roku. „Talent miłosierdzia” wsparli rektorzy wrocławskich uczelni, w tym również prof. Tadeusz Trziszka.

**MARZEC
2017 rok**

**DOLNY
ŚLĄSK** ZIELONA DOLINA
ŻYWNOCI I ZDROWIA

Ponad 200 zgłoszeń wpłynęło na konkurs na logotyp programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”. Za najlepszy projekt jury uznało logo autorstwa Grzegorza Araszewskiego (+Division).



KWIECIEŃ 2017 rok

Zarząd Województwa Dolnośląskiego, zarządzający funduszami europejskimi trafiającymi na Dolny Śląsk za pośrednictwem RPO (Regionalnego Programu Operacyjnego), zdecydował o dofinansowaniu **Regionalnego Centrum Innowacyjnych Technologii Produkcji, Przetwórstwa i Bezpieczeństwa Żywności – inwestycji Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – kwotą 65 milionów.**

Podczas pierwszej **Akademii Dobrego Piwa UPWr** oceniono piwa zgłoszone do konkursu w trzech kategoriach. Ogólnopolski konkurs na najlepsze piwo to pokłosie uruchomienia na UPWr pierwszych w Polsce podyplomowych studiów z zakresu piwowarstwa.



MAJ 2017 rok



Rektor Tadeusz Trziszka podczas **Jarmarku Pawłowickiego** wraz z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego, Ewą Mańkowską, i wiceprezydentem Wrocławia, Adamem Grehlem, odsłonił logo Zielonej Doliny Żywności i Zdrowia. Tego samego dnia oficjalnie nadano imię uczelnianemu żrebakowi, synowi Nerony, którą poprzedni rektor, prof. Roman Kołacz, uratował od rzeźni. Imię musiało zaczynać się na literę N i nie mogło się powtarzać z imionami zapisanymi w Księdze Stadnej koni pełnej krwi angielskiej w ciągu ostatnich 20 lat – społeczność akademicka wybrała w plebiscycie imię Nitro.

Na trzecim posiedzeniu Konwentu UPWr i pierwszym prowadzonym przez jego nowego przewodniczącego, wybitnego chemika prof. Bogusława Buszewskiego, rektor prof. Tadeusz Trziszka przedstawił m.in. koncepcję programu Zielona Dolina Żywności i Zdrowia, który ma się stać miejscem transferu technologii, wykorzystującym naukowy potencjał UPWr i kierunek prowadzonych na uczelni badań.

UPWr zdobył logo „Human Resources Excellence in Research” przyznawane instytucjom stosującym zasady Europejskiej Karty Naukowca i Kodeksu Postępowania. Starania uczelnia podjęła we wrześniu 2016 roku – zarządzeniem rektora Tadeusza Trziszki powołano zespół, w którego skład weszli pracownicy naukowcy i administracyjni, odpowiedzialni m.in. za dokumentację organizacyjną, prawną i informacyjną oraz opracowanie strategii HR i planu działań.

CZERWIEC 2017 rok

W 18. rankingu miesięcznika „Perspektywy” **Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu** zajęł **32. miejsce wśród wszystkich uczelni w Polsce i 3. wśród uczelni rolniczych.** W kategorii „innowacyjność” uczelnia zajęła 6. pozycję (w 2016 r. – 12.), wyprzedzając cztery politechniki (wrocławską, gdańską, lubelską i łódzką) oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W kategorii tej liczą się środki pozyskane z Unii Europejskiej, patenty i prawa ochronne, sprzedane licencje oraz firmy spin-off i spin-out.

W Krakowie odbył się **kongres Impact'17**. 5 tys. uczestników i ponad 300 mówców z ponad 30 krajów dyskutowało o innowacjach i przyszłości, szansach i zagrożeniach ekonomii 4.0 i rozwiązaniach dla nowoczesnej gospodarki. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu był współorganizatorem ścieżki **foodtech & agritech**, w której naukowcy i przedsiębiorcy zastanawiali się, jak postęp w zakresie produkcji żywności i rolnictwa może wpłynąć na zdrowie ludzi. Wstęp do dyskusji i wystąpienie gości wygłosił rektor prof. Tadeusz Trziszka.



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu po raz pierwszy został odnotowany w rankingu szanghajskim – na podstawie danych za 2016 rok. W obrębie dyscypliny *food science and technology* zajęli 255. miejsce wśród 300 najwyżej ocenionych uczelni na świecie. O sukcesie zdecydowała m.in. liczba cytowań – głównie prac autorów z Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności.

LIPIEC 2017 rok

Władze UPWr w Chinach rozmawiały o **poszerzeniu współpracy z uczelnią w Changshy i nawiązaniu kooperacji z uniwersytetem Minzu w Pekinie**. Rektor Tadeusz Trziszka przedstawił gospodarzom dorobek i perspektywy rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego – ze szczególnym uwzględnieniem jego związków z regionem.



26 września otwarto **Centrum Digitalizacji UPWr**. Jednostka powstała w ramach projektu „Aktywna Platforma Informacyjna e-scienceplus.pl” realizowanego i finansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, który zakłada powstanie internetowej platformy informacyjnej zwanej Atlasem Zasobów Otwartej Nauki (AZON).



WRZESIEŃ 2017 rok



Senat UPWr wyraził zgodę na zawarcie przez rektora prof. Tadeusza Trziszkę umów o **współpracy Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu z Institut de Recherche en Sémiologie et Éthologie Appliquée (IRSEA) z Francji oraz Uniwersytetem Medycyny Weterynaryjnej i Farmacji w Koszycach na Słowacji**, a także na uruchomienie w roku akademickim 2017/2018 **podwójnie dyplomowanej specjalności Advanced Technologies in Chinese and Polish Horticulture** na studiach stacjonarnych II stopnia na kierunku ogrodnictwo przy współpracy z Hunan Agricultural University z Chin.

Podczas **IV Świąt Sera i Wina** na Pawłowicach ściągnęli nie tylko lokalni producenci, ale też wrocławianie witali przez rektora prof. Tadeusza Trziszkę. Po raz pierwszy zorganizowano panel dyskusyjny „Kuchnia polska – kosmos lokalnych smaków”, w którym o tradycji polskiej kuchni rozmawiali Aleksander Baron, kucharz, właściciel restauracji Solec 44 w Warszawie, oraz dr Maciej Oziębłowski z Katedry Technologii Surowców Zwierzęcych i Zarządzania Jakością na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności, członek kapituły ogólnopolskiego znaku „Jakość Tradycja”.



SIERPIEŃ 2017 rok

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu podpisał **porozumienie o współpracy z Dolnośląskim Urzędem Marszałkowskim** w ramach programu „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”.



Podczas **inauguracji roku akademickiego 2017/2018** rektor Tadeusz Trziszka mówił m.in.: – Najwyższą wartością każdej jednostki organizacyjnej, w tym uczelni, jest **CZŁOWIEK**, człowiek jako podmiot i jako perła w koronie. Chciałbym, aby ludzie pracujący i uczący się na tej uczelni mieli poczucie bezpieczeństwa, szacunku i zrozumienia.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu **po raz pierwszy był organizatorem Polskiego Kongresu Browarniczego**. – To nie przypadek, że nasza uczelnia włącza się w organizację branżowego spotkania przedsiębiorców – mówił na jego otwarciu rektor UPWr, prof. Tadeusz Trziszka. – Na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności od kilkudziesięciu lat kształcimy specjalistów dla szeroko pojętej branży żywnościowej, w tym browarników.



Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych ocenił działalność naukową i badawczo-rozwojową jednostek naukowych. Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności otrzymał jako jednostka niejednorodna **najlepszą ocenę – A+**. **Ocenę A** przyznano wydziałom Biologii i Hodowli Zwierząt oraz Medycyny Weterynaryjnej. **Ocenę B** otrzymały wydziały Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji oraz Przyrodniczo-Technologiczny.

Rektor prof. Tadeusz Trziszka i marszałek Cezary Przybylski zainaugurowali **pierwsze posiedzenie Rady Programowej Zielonej Doliny**. W skład Rady Wykonawczej, która będzie realizowała zadania określone w programie „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia”, weszli: rektor prof. Tadeusz Trziszka, marszałek Cezary Przybylski, wicemarszałek Ewa Mańkowska, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Zbigniew Dynak, prorektor UPWr ds. innowacji i współpracy z gospodarką prof. Anna Chełmońska-Soyta oraz doradca rektora ds. Zielonej Doliny – Ireneusz Ratuszniak. Rada Programowa ma pełnić rolę opiniodawczo-doradczą, jej przewodniczącym został marszałek Przybylski.

PAŹDZIERNIK 2017 rok

Senat UPWr zatwierdził regulamin przyznawania środków na projekty badawcze **„Innowacyjny Doktorat”** realizowane przez doktorantów w określonych dyscyplinach i osoby rozpoczynające karierę naukową nieposiadające stopnia naukowego doktora.

W Rzeszowie odbyło się **II Forum Inteligentnego Rozwoju**, którego współorganizatorem był Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu. UPWr patronował dwóm blokom tematycznym: innowacyjnemu rolnictwu organicznemu i precyzyjnemu oraz panelowi „Polska – centrum produkcji żywności w Europie”. Obie dyskusje prowadził rektor prof. Tadeusz Trziszka.





Gościem posiedzenia **Konwentu UPWr** był wiceminister Witold Słowik z Ministerstwa Rozwoju – przedstawił perspektywę rozwoju Dolnego Śląska w kontekście strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Z okazji **święta uczelni i nauki wrocławskiej** rektor prof. Tadeusz Trziszka – w asyście prorektorów profesorów: Anny Chelmońskiej-Soyty, Jarostawa Bosego i Józefa Sowińskiego – wręczył 312 nagród za osiągnięcia w czterech dziedzinach: dydaktycznej, naukowej, organizacyjnej i za całokształt działalności oraz 49 dokumentów patentowych.

LISTOPAD 2017 rok

Podczas V Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości organizowanego przez Polską Agencję Przedsiębiorczości i redakcję „Forum Przedsiębiorczości” w „Dzienniku Gazecie Prawnej” w gronie laureatów wyróżnionych **Polską Nagrodą Innowacyjności** znalazło się Centrum Diagnostyki Eksperymentalnej i Innowacyjnych Technologii Biomedycznych na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej UPWr.

Senat UPWr jednogłośnie poparł utworzenie spółki „**Dolnośląska Zielona Dolina DOZEDO**”.

Podczas uroczystych obchodów **święta Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu** rektor prof. Tadeusz Trziszka wręczył członkom społeczności akademickiej uczelniane i państwowe nagrody. Tytuł doktora *honoris causa* UPWr odebrał prof. Andrzej Grzywacz.





STYCZEŃ 2018 rok

Podczas **dziewiątej edycji Koncertu Noworocznego**, którego gwiazdą była Alicja Majewska, zebrano 94 tysiące złotych. Kwotę uzyskaną z aukcji przekazano Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci. Podczas koncertu do Chóru Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Alicji Majewskiej dołączył rektor prof. Tadeusz Trziszka – wspólnie zaśpiewali kolędę „Przybieżeli do Betlejem”. Zebrani dowiedzieli się, że profesor w czasie studiów też był chórzystą.

Wydział Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz Centrum Diagnostyki Eksperymentalnej i Innowacyjnych Technologii Biomedycznych działające przy UPWr zostały wyróżnione tytułem **EuroSymbol 2017** przyznawanym przez „Monitor Biznesu” po raz siódmy. Nagroda wyróżnia tych, którzy skutecznie pozyskują dotacje unijne.



Psi ratownicy z WOPR, GOPR i OSP zostali objęci **specjalistyczną opieką weterynaryjną** na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Umowę z ratownikami podpisał rektor prof. Tadeusz Trziszka.



LUTY 2018 rok

Rośliny *in vitro* zamknięte w małych słoikach, rozmnażane w Katedrze Genetyki, Hodowli Roślin i Nasiennictwa, zostały nagrodzone w konkursie Genius Universitatis na **najlepszy gadżet promujący uczelnię wyższą w Polsce**.



KWIECIEŃ 2018 rok

Honorowym profesorem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu został **rektor Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii we Lwowie – Volodymyr Stybel**.





Panele fotowoltaiczne na Centrum Dydaktyczno-Naukowym i pływalni Studium Wychowania Fizycznego i Sportu to największe we Wrocławiu instalacje fotowoltaiczne zainstalowane na obiektach użyteczności publicznej. Dwie instalacje solarne na pływalni uruchomiono w maju.

Podczas drugiej Akademii Dobrego Piwa jury oceniało 80 piw zgłoszonych do konkursu z całej Polski. – Poziom konkursu był bardzo wysoki – chwalił jego przewodniczący Rafał Kowalczyk, podkreślając, że Akademia nie tylko premiuje standardy, ale też pokazuje trendy kształtujące rynek piwny w Polsce.

W rankingu uczelni akademickich dziennika „Rzeczpospolita” i miesięcznika „Perspektywy” UPWr zajął 34. miejsce wśród wszystkich uczelni w Polsce, a 3. wśród uczelni przyrodniczych. Weterynaria i nauki o żywności i żywieniu znalazły się na 1. miejscu w rankingu kierunków studiów. Pod względem potencjału naukowego UPWr zajął 13. miejsce w kraju, a pod względem prestiżu – 20.

IX Dni Przyrodników przyciągnęły na Pawłowice tłumy wrocławian. W 3-kilometrowym biegu o puchar rektora zmierzyło się ponad 50 osób – studentów (również z zagranicy) i pracowników UPWr. Wśród kobiet zwyciężyła studentka weterynarii Wiktoria Foks, wśród mężczyzn – Henryk Barabosz, student zarządzania jakością i analizy żywności.

MAJ 2018 rok



Podczas posiedzenia Konwentu UPWr pod przewodnictwem prof. Bogusława Buszewskiego rektor prof. Tadeusz Trziszka wśród sukcesów i nowych inicjatyw wymienił m.in. zdobycie łącznie w latach 2016–2018 10 milionów zł na granty badawcze, wsparcie weterynaryjne dla zwierząt pracujących dla GOPR i WOPR, nabór na międzyuczelniane studia doktoranckie BioTechNan, polsko-chińskie studia z architektury krajobrazu oraz, w ramach współpracy z Chinami, otwieranie kolejnych wspólnych kierunków (ogrodnictwo i zootechnika).

W najnowszym rankingu szanghajskim UPWr w obszarze *food science & technology* zajął 186. miejsce na 300 najlepszych uczelni na świecie. Po raz pierwszy w rankingu znalazły się nauki weterynaryjne, czyli Wydział Medycyny Weterynaryjnej – odnotowany na 190. miejscu.

LIPIEC 2018 rok

Pięć rodzin pszczeleli zamieszkało na dachu centrum handlowego Wrocławia, czyli w samym sercu stolicy Dolnego Śląska. To wspólne przedsięwzięcie galerii handlowej i Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, który opiekuje się pszczołami.

Wydział Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu podczas ostatniej oceny parametrycznej uzyskał notę A. Po odwołaniu się do Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN) wrocławska weterynaria otrzymała najwyższą kategorię naukową A+.





WRZESIEŃ 2018 rok

Podczas **V Święta Sera i Wina**, którego gościem był Robert Maktowicz, przyznano pierwsze certyfikaty Zielonej Doliny. Wyróżniono 10 produktów, m.in. sok z aronii, mąkę otrzymaną w tradycyjny sposób, sery biały i żółte (farmerskie), masło i kiszoną kapustę.

W życie weszła nowa ustawa dotycząca szkolnictwa wyższego nazywana **Konstytucją dla Nauki**. Rektor prof. Tadeusz Trziszka tak mówił o niej społeczności akademickiej: – Ustawa zachęca, by odrzucić ze struktury i sposobu działania to, co mało wydajne, hamujące rozwój, co być może narosło z czasem albo sprawdzało się w innych okolicznościach zewnętrznych. Musimy jednak najpierw odrzucić dotychczasowe przyzwyczajenia, odważyć się na zmiany.

O jedności wrocławskiego środowiska akademickiego i wyzwaniach w rozpoczynającym się roku mówił podczas **wspólnej inauguracji** prof. Marek Ziętek, rektor Uniwersytetu Medycznego i przewodniczący Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola.



PAŹDZIERNIK 2018 rok

3 października społeczność Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu rozpoczęła **nowy rok akademicki 2018/2019**. Podczas uroczystości prof. Bogusław Buszewski odebrał tytuł doktora *honoris causa* uczelni.

UPWr wprowadził **międzynarodowy identyfikator naukowca – ORCID**, czyli Open Researcher and Contributor iD. Jest on powszechny w świecie naukowym, w Polsce będzie musiał go mieć każdy, kogo osiągnięcia złożą się na oceniany dorobek jednostki naukowo-badawczej, z którą jest związany.

UPWr otworzył **Centrum Inżynierii Genetycznej**. Wyposażone w unikatową na Dolnym Śląsku infrastrukturę badawczą będzie prowadzić analizy genotoksyczności (mutagenności) substancji bioaktywnych *in vivo* oraz badania onkologiczne i immunologiczne.

Katedra i Klinika Chirurgii UPWr z **Polską Nagrodą Innowacyjności 2018**, przyznawaną przez Polską Agencję Przedsiębiorczości i redakcję „Forum Przedsiębiorczości”.





14 listopada Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu uroczystie **obchodził swoje święto**. Z tej okazji nadano tytuł doktora *honoris causa* prof. Wolfgangowi Kellerowi.

Z okazji **święta uczelni i nauki wrocławskiej** rektor prof. Tadeusz Trziszka – w asyście prorektora prof. Jarosława Bosego – wręczył 323 nagrody za osiągnięcia w czterech dziedzinach: dydaktycznej, naukowej, organizacyjnej i za całokształt działalności oraz 55 dokumentów patentowych.

LISTOPAD 2018 rok

Radosław Ratajszczak, prezes Wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego, został **profesorem honorowym Uniwersytetu Przyrodniczego** we Wrocławiu.



GRUDZIEŃ 2018 rok

Koniec działalności Konwentu UPWr. Podczas ostatniego posiedzenia jego przewodniczący prof. Bogusław Buszewski dziękował obecnym za zaangażowanie i współpracę. – Czas, z którym się żegnamy, jest czasem sukcesów Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, który obecnie jest najlepszą uczelnią rolniczą w Polsce i ma ambicje znaleźć się w wąskiej grupie uniwersytetów badawczych – powiedział prof. Buszewski.



Rektorzy uczelni Wrocławia i Opola, poruszeni **tragiczną śmiercią prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza**, zaapelowali o wzajemny szacunek – z nadzieją, że umiar w słowach obniży temperaturę sporów w Polsce.

STYCZEŃ 2019 rok

W Katedrze Chemii ruszył projekt z programu **Horyzont 2020** finansowany przez Komisję Europejską, zatytułowany „Synthetic microbial consortia-based platform for flavonoids production using synthetic biology”. To pierwszy projekt H2020 typu badawczo-innowacyjnego (RIA) na UPWr i jednocześnie największy pod względem finansowym. Jego budżet wynosi blisko 7 370 000 euro, z czego 528 000 euro trafi na wrocławską uczelnię.

Zakończono kolejny etap termomodernizacji budynków Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Inwestycje realizowane są dzięki wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, z akceptacją i wsparciem Ministerstwa Energii w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Po zamontowaniu paneli fotowoltaicznych i termomodernizacji budynków – hali sportowej przy ul. Chełmońskiego oraz Centrum Naukowo-Dydaktycznego przy pl. Grunwaldzkim – kolejne zainstalowano na budynku Katedry Biostruktury i Fizjologii Zwierząt przy Koźuchowskiej.

Podczas **jubileuszowego, dziesiątego Koncertu Noworocznego**, którego gwiazdą był Artur Andrus, zebrano blisko 70 tysięcy złotych. Pieniądze trafiły do Fundacji Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci.



W ramach przedsięwzięcia „Strategia Doskonałości – Uczelnia Badawcza” UPWr otrzymał 700 tys. zł na realizację projektu „BioSciUniversity” – wsparcie uzyskali doktoranci, pracownicy naukowo-dydaktyczni i administracyjni UPWr.

**LUTY
2019 rok**

Senat UPWr wybrał kandydatów na **członków Rady Doskonałości Naukowej** pierwszej kadencji, a rektor i prorektorzy przekazali informacje dotyczące aktualnych prac nad wdrażaniem ustawy 2.o.



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu jako jedna z 20 uczelni w kraju uzyskał w ostatniej parametryzacji jednostek naukowych **powyżej 50% kategorii A i A+**, dzięki czemu ma szansę zostać uniwersytetem badawczym. Taki status zdobędzie maksymalnie 10 uczelni, które wygrały ministerialny konkurs „Strategia Doskonałości – Uczelnia Badawcza”. Strategia transformacji UPWr w uczelnię badawczą opiera się na dwóch filarach: Interdyscyplinarnej Międzynarodowej Szkole Doktorskiej i Wiodących Zespołach Badawczych (WZB).

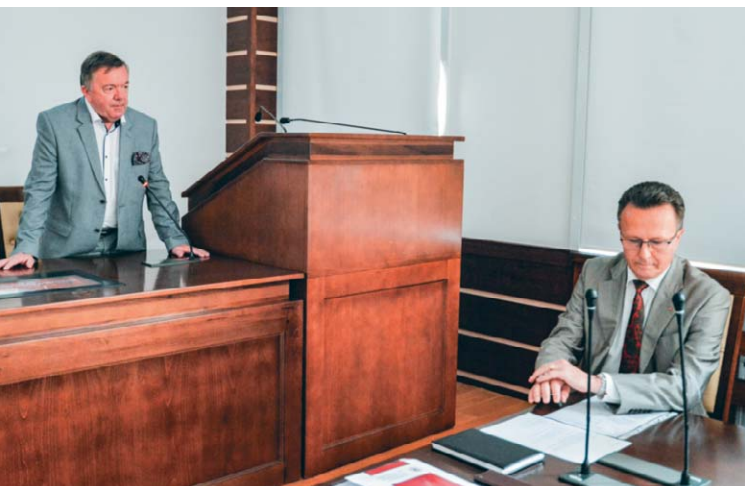
Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, profesor Tadeusz Trziszka, został wyróżniony tytułem **doktora honoris causa Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu** w uznaniu wieloletniej naukowej współpracy ze środowiskiem medycznym.

**MARZEC
2019 rok**

Podczas **posiedzenia senatu** podjęto uchwały w sprawie m.in. planu rzeczowo-finansowego UPWr, przebudowy budynku przy ul. Koźuchowskiej 7 i zawiązania współpracy z uczelniami z Czech i Chin.

**KWIECIEŃ
2019 rok**

Po raz pierwszy w historii UPWr został ogłoszony **konkurs na projekty badawcze kół naukowych**. W sumie do rozdysponowania przeznaczono 100 tysięcy złotych.



Powołano **Radę Uczelni**, a na jej czele stanął Marek Woron, kanclerz dolnośląskiej łoży BCC. W skład rady weszło 6 osób powoływanych przez senat, z czego trzy spoza uczelni, oraz przewodniczący samorządu studenckiego.

NCBiR przyznało UPWr **ponad 7 mln zł na wzbogacenie i poprawę jakości, skuteczności i dostępności oferty edukacyjnej**. W ramach projektu uruchomiona zostanie Interdyscyplinarna Międzynarodowa Szkoła Doktorska (IMSD). 14 doktorantów przez 4 lata studiów będzie miało zapewnione m.in. finansowanie specjalistycznych analiz, zakup materiałów do badań, realizację rocznego stażu za granicą. Ich pracę będzie nadzorowało dwóch promotorów: polski i zagraniczny, a co semestr Rada Naukowa oceni ich postępy. Projekt zakłada również powstanie nowych treści programowych (19 sylabusów i zajęć).

X Dniom Przyrodników na Pawłowicach patronowały pszczoły. Podczas jarmarku po raz drugi wręczono certyfikaty Zielonej Doliny.

**MAJ
2019 rok**

Podczas trzeciej edycji **Akademii Dobrego Piwa** jury oceniało 83 zgłoszone piwa, w tym 37 z browarów.



Europejska Noc Literatury na UPWr – fragment „Pani Bovary” Flauberta przedstawiła w gmachu głównym uczelni Roma Gąsiorowska. Było to jedno z 10 czytań, które rozbrzmiały w okolicy placu Grunwaldzkiego.



Na UPWr odbył się **VI Ogólnopolski Kongres Tutoringu**.



Zarządzeniem rektora powołano **15 Wiodących Zespołów Badawczych** i ich liderów. WZB będą działały w obrębie dyscyplin i interdyscyplinarnie, poza strukturami instytutów, katedry i wydziałów. Ich celem będzie pozyskiwanie dla uczelni pieniędzy z zewnątrz i rozwój siedmiu ewaluowanych na UPWr dyscyplin.

UPWr na **1. miejscu wśród uczelni rolniczych** i na 22. miejscu wśród wszystkich uczelni w Polsce. Weterynaria i nauki o żywności i żywieniu najlepsze w rankingu kierunków studiów „Perspektyw”.

W Radomierzu utworzono **Centrum Dydaktyczne UPWr**. To jeden z efektów transgranicznego porozumienia podpisanego przez uczelnię ze stowarzyszeniem Christlich-Soziales Bildungswerk Sachsen e. V. (CSB). Wartość projektu to blisko 800 tysięcy euro. W uroczystości podpisania porozumienia, która odbyła się na Uniwersytecie Przyrodniczym, udział wzięli m.in. rektor Tadeusz Trziszka, prezes CSB Peter Neunert, Thaddäus Ziesch – kierownik działu transgranicznego (koordynator), Daniel Gellner – kierownik działu Rolnictwa, Leśnictwa i Rozwoju Wsi w Ministerstwie Saksońskiego Środowiska i Rolnictwa, Paweł Kurant – kierownik Wspólnego Sekretariatu Polska – Saksonia 2014–2020, i Paweł Czyszczon, dyrektor Wydziału Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

W parku im. prof. Stanisława Tołpy Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu przeprowadził **rewitalizację**, którą sfinansowała firma Torf Corporation, odwołująca się do dorobku naukowego pierwszego rektora Uniwersytetu Przyrodniczego.

CZERWIEC 2019 rok



Profesor Agnieszka Kita, prof. Jacek Bania i prof. Andrzej Kotecki zostali wybrani do **Rady Doskonałości Naukowej**. Łącznie do Rady wybrano 141 naukowców, reprezentujących dyscypliny naukowe wyodrębnione zgodnie z Ustawą 2.o.



W opublikowanym rankingu szanghajskim UPWr w obszarze *food science and technology* zajął **208. miejsce** spośród 300 najlepszych uczelni na świecie, a wrocławska weterynaria znalazła się na miejscu 241.



LIPIEC 2019 rok



Projekt „Dolny Śląsk. Zielona Dolina Żywności i Zdrowia” został wpisany na listę rządowych projektów strategicznych. Decyzję podjęła Rada Monitorowania Portfela Projektów Strategicznych Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

Senatorowie uchwalili **nowy Statut Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu**, który wejdzie w życie 1 października 2019 roku.



NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej przyznała UPWr pieniądze na międzynarodową wymianę doktorantów i młodej kadry akademickiej – tym razem ponad milion złotych. UPWr w dyscyplinie „weterynaria” zdobył grant w wysokości 2 milionów złotych z programu NAWA – partnerstwo międzynarodowe.



WRZESIEŃ 2019 rok

Gościem VI Święta Sera i Wina była Katarzyna Bosacka, dziennikarka, autorka książek kucharskich, promotorka zdrowej i racjonalnej kuchni. Po raz pierwszy odbył się studencki konkurs o tytuł mistrza kuchni, w którym Nagrodę Rektora wygrała Magdalena Wypych.



Inaugurując rok akademicki 2019/2020, rektor Tadeusz Trziszka przedstawił cel: 2025 rok – uniwersytet 3. generacji, 2030 – 4.o, czyli uniwersytet innowacyjny. Podczas uroczystości tytuł doktora *honoris causa* UPWr odebrał prof. Jörg Hartung.

Ponad 80 uczelni podpisało deklarację Społecznej Odpowiedzialności Uczelni. Wśród nich znalazł się również Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.



PAŹDZIERNIK 2019 rok

Rozstrzygnięto pierwszy konkurs Inicjatywa Doskonałości, który wyłonił grupę najlepszych polskich uczelni badawczych. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu zajął 12. miejsce.

Podczas uroczystej środowiskowej inauguracji roku akademickiego wykład „Nauka dla przyszłości” wygłosił prof. Klaus von Klitzing, laureat Nagrody Nobla.

Powołano pierwszych przewodniczących Rad Dyscyplin na UPWr.





Uczelnia zyskała zespół jedenastu laboratoriów dydaktyczno-naukowych. Na kampusie Biskupin, w miejscu starych garaży, otwarto nowy budynek Instytutu Inżynierii Rolniczej.

LISTOPAD 2019 rok

Podczas święta Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu nie tylko wręczono nagrody i wyróżnienia wybijającym się pracownikom, ale też po raz pierwszy odbyła się uroczystość wręczenia dwóch tytułów honorowych: honorowego profesora dr. Wojciechowi Myśleickiemu, członkowi konwentu uczelni w kadencji 2016–2018, oraz doktora *honoris causa* prof. Tomaszowi Janowskiemu z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Z okazji święta uczelni i nauki wrocławskiej rektor – w asyście prorektorów – wręczył 301 nagród i dyplomów za osiągnięcia w dziedzinie naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej oraz 38 dokumentów patentowych.



GRUDZIĘŃ 2019 rok

UPWr zdobył trzy projekty Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej na poszerzenie i promocję oferty studiów: studia polsko-hispańskie, filmy, webinary i kursy e-learningowe. Wspólne studia Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i University Miguel Hernandez de Elche, realizowane w dyscyplinie „technologia żywności i żywienie człowieka”, będą się nazywały B-Innova – Master in Food Technology. I będą bezpłatne dla studentów.

Blisko 2,5 mln zł na projekt „Innowacyjne metody chowu bydła w celu uzyskania najlepszej jakości dolnośląskiej wołowiny” zdobyło konsorcjum, którego liderem jest Zielona Dolina.



106 tysięcy 96 złotych i 30 groszy – tyle zebrano z aukcji na **Koncertcie Noworocznym** i z puszek na datki wystawionych na uczelni. Konto Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci zasilili też dochód ze sprzedaży płyt gwiazdy koncertu – Natalii Kukulskiej.

Dwa współpracujące Wiodące Zespoły Badawcze – WCE i SpaceOS – zostały partnerem międzynarodowego projektu **WATERAGRI**, który szuka nowych sposobów gospodarowania wodą w rolnictwie i może usprawnić produkcję roślinną. Projekt realizowany jest w ramach programu Horyzont 2020.

7 partnerów i ponad 52 mln zł na System Obserwacji Płyty Europejskiej (z czego 8,5 mln zł dla UPWr) – projekt **EPOS-PI+** wpisany jest w Polską Mapę Drogową Infrastruktury Badawczej i w European Research Infrastructure Consortium.

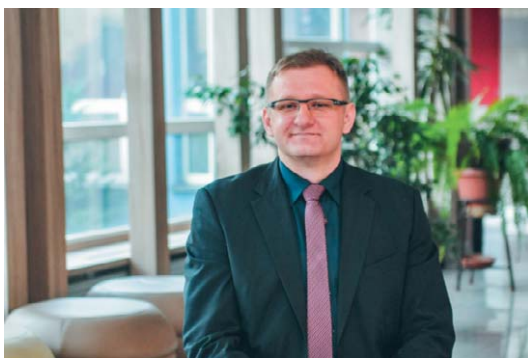
STYCZEŃ 2020 rok

Wrocław jest jednym z 9 europejskich miast zaangażowanych w projekt **FoodSHIFT2030** finansowany przez Unię Europejską w ramach programu Horyzont 2020, realizowany w Atenach, Awinionie, Barcelonie, Braszowie, Berlinie, Kopenhadze, Ostendzie i we Wrocławiu. Jego celem jest zmiana systemu żywienia mieszkańców miast, tworzenie społecznych ogrodów miejskich i wspieranie lokalnych rolników. Projekt realizuje Katedra Gospodarki Przestrzennej UPWr.



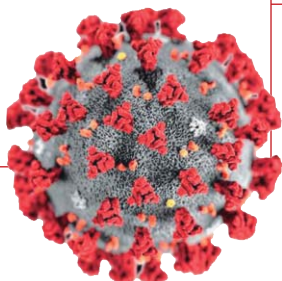
LUTY 2020 rok

22 naukowców z UPWr zostało wybranych do **komitetów Polskiej Akademii Nauk** na kadencję 2020–2023.



Nowy film promocyjny uczelni zajął **III miejsce w konkursie Genius Universitatis** w kategorii **video online**. Genius Universitatis to konkurs marketingowy na najlepsze kampanie kreatywne szkół wyższych organizowany od 2012 roku przez fundację „Perspektywy”.

W związku z nasilającym się zagrożeniem epidemicznym w kraju zdecydowano o **przesunięciu planowanych na 16 marca 2020 r. wyborów rektora UPWr**.



MARZEC 2020 rok

W związku z zawieszeniem zajęć dydaktycznych i apelem o pozostanie w domach rektor prof. Tadeusz Trziszka skierował **list do studentów UPWr**.

Rektor Tadeusz Trziszka w **apelu do studentów i doktorantów**: – To dla uczelni stan nadzwyczajny, ale proces edukacyjny musi przebiegać nawet w takich warunkach. Liczę na współpracę, wyrozumiałość i zrozumienie.

Profesor Tadeusz Trziszka został członkiem **Sektorowej Rady ds. Kompetencji Sektora Żywności Wysokiej Jakości** działającej przy Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu. Radę tworzą przedstawiciele środowisk naukowych, przedsiębiorców, producentów, rządu i instytucji państwowych.

KWIECIEŃ 2020 rok



UPWr podpisał kontrakt z Europejską Agencją Kosmiczną. Projekt badawczy realizowany na UPWr dla Europejskiej Agencji Kosmicznej pozwoli zweryfikować słuszność teorii Einsteina dotyczącej zakrzywienia czasoprzestrzeni przez masywne obiekty oraz jego wpływu na orbity ziemskich satelitów.

Dolnośląski Festiwal Nauki laureatem 15. edycji konkursu **Popularyzator Nauki 2019**. To najstarsze i najbardziej prestiżowe wyróżnienie przyznawane w Polsce za przybliżanie społeczeństwu nauki i pracy naukowców.

MAJ 2020 rok

12 milionów złotych z programów **Narodowego Centrum Nauki** zdobyli liderzy Wiodących Zespołów Badawczych na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. To historyczny rekord.



CZERWIEC 2020 rok

Profesor Jarosław Bosa, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, został **nowym rektorem** Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Kadencję rozpocznie 1 września 2020 r.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu w **CWTS Leiden Ranking 2020**. W rankingu opartym na bazie Web of Science UPWr zajął 347. miejsce na świecie i 8. w Polsce pod względem wpływu naukowego publikacji oraz odpowiednio 330. i 3. miejsce w zestawieniu uwzględniającym publikacje *gold open access*.

W **rankingu szanghajskim** Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu znalazł się w dwóch obszarach nauki: *food science and technology* oraz weterynaria. W tym pierwszym obszarze UPWr zajął 187. miejsce. Wrocławska weterynaria została sklasyfikowana na 271. miejscu.

CZERWIEC 2020 rok

Rektor prof. Tadeusz Trziszka wręczył **stwierdzenie wyboru na rektora** prof. Jarosławowi Bosemu.

LIPIEC 2020 rok

W **rankingu „Perspektywy”** UPWr zajął 25. miejsce wśród wszystkich uczelni w kraju i 2. wśród uczelni rolniczych. Kierunki o żywieniu i żywności po raz kolejny, a geodezja i kartografia po raz pierwszy zostały najlepszymi kierunkami w Polsce.



NABÓR DO BEZPŁATNEGO PROGRAMU CERTYFIKACJI

ZNAKIEM

Zielona Dolina Żywności i Zdrowia

- Wyróżnienie dla najlepszych lokalnych wyrobów z branży rolno-spożywczej.
- Szansa zaistnienia w świadomości klientów, jako produkt z gwarantowaną jakością.

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU I APLIKOWANIA

www.zielonadolina.biz



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich

